

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h.	z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h.	wysyłka 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h.	pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKŁ

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Czas odnowić przedpłatę na marzec.

Dwa manifesty.

Zapowiedziany na dziś manifest cara znajduje się w pewnej sprzeczności z manifestem wczorajszym, który był tak tragicomiczną niespodzianką i dla Rosyi i dla Europy. Kolejność ogłoszenia tych dwóch enuncjacji wskazuje, że carowi chodziło przede wszystkim o zaznaczenie, że Rosya nie otrzyma konstytucji, że rząd obstał przy zasadzie władzy monarchicznej nieograniczonej. Natomiast drugi z kolei manifest jest wyraźną zapowiedzią zwołania „soboru ziemskiego“, którego ideę propagują oddawna wyczuwające nastroj kół rządowych organy prasy rosyjskiej.

„Sobory ziemskie“ znane są w dziejach Rosyi jako ciała doradcze, których skład ani kompetencje nigdy określone nie były. W trudniejszych momentach historycznych carowie moskiewscy zwoływali takie „sobory“. Były to niekiedy ciała, poniekąd reprezentacyjne, składały się z wybranych od poszczególnych stanów lub okręgów przedstawicieli; niekiedy znowu uczestnicy soborów byli poprostu wyznaczani przez cara. Tak więc pierwiastek reprezentacyjny i wyborczy nie był wcale stałą cechą soborów. Tembardziej nie była określona ich kompetencja, sobory nie potrafiły też sobie w ciągu dziejów wyrobić jakiejś określonej fizyognomii.

Pierwiastek samodzielności i walki o władzę, stanowiący rdzeń wszelkiego parlamentaryzmu, w soborach rosyjskich nie przejawiał się wcale. Uczestnicy tych sui generis parlamentów „bili czołem“ przed carem, z pewnością go, że są jego „chołopami“, niekiedy nawet na wyraźne wezwania carów nie chcieli zupełnie objawiać swego zdania, powtarzając uparczywie: „twoja na to hosudarewa wola“.

Słowem, w tych ziemskich soborach więcej, aniżeli w jakiegokolwiek innej instytucji państwowej rosyjskiej przejawiał się bizantyzm i niewolnicze poddanie się woli carowej, żadnych tradycji parlamentarnych sobory te wytworzyć nie zdołały. Nawet wiadomości historycznych pozostało o tych naradach bardzo niewiele, carowie widocznie przywiązywali tak mało wagi do postanowień soborów, że ich nawet zapisywać nie kazali. Ten brak informacji źródłowych pozwala niektórym historykom rosyjskim tworzyć bardzo śmiałe hipotezy, utrzymywać np., że carowie, jakkolwiek nie skrepowani żadną normą prawną, uważali jednak za stosowne wypełniać ściśle rady i postanowienia soborów. Trudno sprawdzić, o ile te hipotezy są uzasadnione.

Unici.

Mieszkałem przed laty między Unitami na Podlasiu i tam poznałem, co to jest dramat, jako strawa powszednia. Żyją nim młodzi od dzieciństwa i starzy do śmierci samej; walczą i cierpią nie bohaterzy wybrani, lecz prości ludzie, na pozór duchem bezbronni, nie uczeni poświęcenia.

Unici okazali się „oporniejsi“ od opornego rządu, carat prawosławny ma walki z nimi zaniechać. Te zapowiedzi jaśniejszej przyszłości tem czarniejszą czynią przeszłość doli podlaskiej: ileż to ofiar legło w walce, nie doczekawszy się promyka nadziei!

Staneła mi dziś w oczach opowieść, którą słyszałem rok temu z ust Podlasianki. Spotkałem się z nią w wagonie, między Warszawą a Wilnem. Osoba ta, właścicielka folwarku w gub. Siedleckiej, nieznaną mi z nazwiska, opowiadała pokrótce jedną z tych strasznych historii, którymi wiary nie dała żadna kronika świata cywilizowanego, a którym my przestaliśmy się już dziwić.

Do tej chwili mam żywo w pamięci ową bezimienną postać w czarnej chustce na głowie, o bolesnym wejrzaniu i zacisniętych ustach, jak o zmroku zwierzała mi szeptem ostatnią tajemnicę wioski.

Opowiadała, jak to było...

Tej zimy, koło Bożego Narodzenia, zaczęto mówić po wsi, że Tomasz K..., który był zesłany przed dwadzieścia laty na Syberyę, wrócił do domu. Uciekł z zesłania; nie mógł opanować tęsknoty i wrócił. Ukry-

chwiejny i nieokreślony charakter soborów ziemskich w dziejach Rosyi tłumaczy nam, dlaczego w drugim manifeste cara położono tak silny nacisk na tradycje historyczne. Tradycje te bowiem pozostawiają rządowi szerokie pole dowolności w sposobie zwołania soborów. Manifest powiada wprawdzie, że car postanowił „powoływać odtąd najgodniejszych, zażywających zaufania narodu i przez ludność w b r a n y c h mężów do współdziałania w wypracowaniu i obradowaniu nad ustawodawczymi projektami“, a więc przesądza kwestyę przynajmniej w tym kierunku, że sobór nie będzie się składał z mianowanych przez rząd uczestników; pozatem jednak z manifestu wypływać się zdaje, że nie będzie to stałe, lecz dorywczo może nawet tylko jednorazowo zwołane ciało, a zakres jego kompetencji jest zupełnie nieokreślony.

Również pozostaje kwestyą otwartą, czy t, zw. „inorodcy“, a więc np. Polacy będą dopuszczeni do udziału w soborze. Być może, i to jest najprawdopodobniejszym, że rząd zdecydował się na zwołanie soboru głównie i przede wszystkim dla zdecydowania sprawy dalszego prowadzenia wojny lub zawarcia pokoju. Z tątwością przewidzieć można, że sobór wypowie się za zawarciem pokoju, a więc weźmie na siebie całe odium upokorzenia, z jakim zakończenie przegranej wojny połączone być musi. Byłoby to ogromnym ułatwieniem dla rządu i dla idei samodzierżawia, gdyby car mógł z osoby swojej zdjąć odpowiedzialność za zawarcie niesławego pokoju z Japonią. Na to liczy zapewne rząd, i to zdecydowało zapewne o zwołaniu soboru. Pozatem zajmie się on może we wskazanym przez rząd zakresie reformami wewnętrznymi, nie mając oczywiście możności ostatecznego w tych sprawach decydowania. Taką jest przynajmniej intencja rządu, wyrażona w pierwszym manifeste, który ma znaczenie ostrzeżenia przed zbyt daleko idącymi złudzeniami i nadziejami.

Czy te intencje dadzą się całkowicie urzeczywistnić, czy sobór ziemski lub jakiegokolwiek inne ciało doradcze z wyborów powstałe okaże się istotnie potulnym narzędziem w ręku caratu, owym przysłowiowym murzynem, który spokojnie odejdzie, gdy spełni wyznaczoną mu robotę — jest wielce wątpliwem. Sprzeczność, która istnieje w dwóch następujących po sobie dzień po dniu manifestach carskich, z których jeden obstał niewzruszenie przy zasadach nieograniczonej władzy a drugi przyznaje jednak mimowoli, że władza ta nie może podolać wszystkim zadaniom i musi odwoływać się do współdziałania i pomocy społeczeństwa, ta sprzeczność może ujawnić się zaraz w pierwszych dniach obrad soboru. W stanie dzisiejszego rozgorączkowania Rosyi nie zadowolni się chyba takim soborem, jakiego życzyłby sobie rząd.

Sprzeczność, jaka istnieje między zasadą carskiego samowładztwa a koniecznością wydobycia z łona społeczeństwa

wał się w chałupie, wychodząc tylko nocą na wieś i nie wiadomo mu było, co robić dalej, bo przecież żandarmi o wszystkim w końcu się dowiedzą.

Kiedy go wywożono związanego przed 20 laty, akurat wtedy wychodził na świat czwarty jego syn. W izbie przy leżącej w połogu żonie bili go strażnicy niemilosierdzie, bo rzucił się na nich i brać się nie dawał. Te awantury pogorszyły jego sprawę i już więcej wrócić nie miał do rodziny, której zresztą rząd za prawowitą nie uważał, bo ślub zawarty był w kościele, nie w cerkwi.

Na żandarmów nie trzeba było długo czekać, wytropili go i napędzili strażników ziemskich (policjantów), aby go chwytali. Wieś była bardzo wzburzona; Tomasz był dla niej, jak drogi gość z za świata, a cóż dopiero dla rodziny!

Uciekł przed strażnikami w pole, potem w las. Byłam pewna, że go schwycą — nie dziś, to jutro. Wieczorem nie miałam jeszcze ze wsi żadnej wiadomości o Tomaszu i w niepokoju pokładaliśmy się do snu.

Tego dnia właśnie nie było męża w domu, wezwano go bowiem w sprawie Tomasza do powiatu. Byłam sama w domu z dzieckiem.

Późno w nocy obudziło mnie lekkie stukanie do okna. Czasem od wiatru tak chrobocze o szybę gałązka, ale mnie ucho nie zawodzi — stukał człowiek, bardzo cicho, ledwie słysząc. Strach mnie zdjął; byłam pewna, że widzę w oknie rękę — noc była księżycowa, mroźna, wyiskrzona. Wołam do dziewczyny, która spała przy dziecku:

— Nianiu, czy słyszysz? Nianiu!

Bałam się krzyczeć... Pan wie, jaka to cisza na wsi w nocy. Zdawało mi się, że ze wsi jakieś głosy dochodzą, dalekie wołania czy płacz.

czeństwa rosyjskiego, została mocno zaakcentowana w dwóch ostatnich manifestach carskich, to też nie one chyba będą punktem wyjścia w rozwiązaniu wewnętrznych trudności Rosyi, jeśli wogóle takie rozwiązanie znaleźć się może.

Gabinet koalicyjny.

Wiedeń 3 marca.

(A) Podniesiona przez „Słowo polskie“ sprawa bliższej zamiany gabinetu urzędniczego na gabinet parlamentarny, znajduje potwierdzenie w szpaltach dzienników wiedeńskich.

Baron Gautsch nie jest wrogiem podobnej przemiany. Przeciwnie, politycy, którzy mieli sposobność naradzania się z nim, wiedzą, że baron Gautsch jest gotów przedstawić koronie potrzebę takiego przekształcenia gabinetu z uwagi na zabezpieczenie prawidłowych i zdrowych stosunków parlamentarnych.

Że Koło Polskie i klub młodoczeski oddawna hołdują zasadzie powoływania do składu rządu polityków parlamentarnych, o tem doskonale wiadomo. A Niemcy? Boże miły! Na Niemcach mści się teraz trucizna, którą prasa Koerberowska przez lat pięć w interesie swojego dobrodziejstwa, wstrzykiwała w ich mózgi. Od 18 stycznia 1900 aż po godziny południowe 31 grudnia 1904 r., niemal wszystkie gazety austro-niemieckie wmawiały dzień po dniu w czytelników, że gabinet, choćby w połowie parlamentarny, grozi Niemcom strasznymi stratami narodowymi. I właśnie z narodowego stanowiska Niemcy muszą sobie życzyć wyłącznie gabinetu urzędniczego. Tylko gabinet, złożony z wyższych urzędników, a więc z Niemców-centralistów, potrafi stać na straży interesów narodowych niemieckich czyli podtrzymać istniejącą wbrew prawu i wbrew konstytucji, olbrzymią przewagę polityczną Niemców w Austrii.

Była to teoryjka, ukuta ad hoc, obmyślana na pożytek biurokraty Koerbera, który, drżąc o powierzoną mu władzę, chciał sztucznie stworzyć sobie jako ministrowi rację bytu i dlatego puścił w obieg ową legendę o szkodliwości gabinetów parlamentarnych dla bytu narodowego Niemców. Ze to on był głównym heroldem i autorem owej teoryjki, dowodzi „śpiew łabędzi“ dr. Koerbera, jego ostatnia mowa w parlamencie, wygłoszona w d. 9 grudnia 1904 roku, mowa, w której oświadczył się już nie tylko przeciwko gabinetom parlamentarnym, ale nawet przeciwko utworzeniu, większości w Izbie poselskiej.

Czy można się dziwić masom ludności austriacko-niemieckiej, że wreszcie uwierzyły teoryjce, propagowanej codziennie przez lat pięć na różne tony i w różnych pismach, a wreszcie ostatecznie proklamowanej przez tego ministra, którego wdzięczni dziennikarze obwołali

Naraz ktoś ciężkim krokiem podszedł do okna poznałam po głosie stróża naszego. Z kimś szamotał się u wejścia, a od głosu jego, aż szyby dzwięczały.

— Nianiu, ktoś się dobija! — Istotnie stukali do drzwi.

Chłopiec mój przysiadł na łóżku i wpatrywał się w okno. Nasze dzieci nie boją się byle czego... Ale nasze dzieci są smutne, ach jakie smutne!

Co to było? Widzi pani był to jeden ze strażników, którzy uciekli przed chłopami, bo przyszło do bójki; zaraz opowiem.

Jeden schronił się do dworu i w obawie pościgu wlaź pod domem do beczki.

W beczce była woda, a lód załamał się pod nim i strażnik skapał się. I kiedy w rozpacz, obmarznięty jak jeden soplem lodu, stukał do okna, stróż nadszedł.

Oczywiście, trzeba było dać mu przytułek.

Strasne były awantury z naszym Tomaszem. Uważa pan, owego wieczora schwytano go i odprowadzono do chałupy. Nocą strażnicy mieli go odstawić do miasta, a na razie związanego, zbitego, nieruchomego jak kłodę wsadzono do komory. Strażnicy, bardzo zmęczeni, poździejowali z siebie mundury i odpoczywali. Rodzina Tomasza okazała im dziwną gościnność, gwarzono z nimi bez gniewu, a nawet częstowano. Byli tam wszyscy synowie, matka, zeszło się trochę sąsiadów, aby pożegnać Tomasza.

Jedna z kobiet (bardzo sprytna kobieta) rozprawiła o czemś przed strażnikami, w bok się wsparła. Trzeba trafiać, że miała chustkę na sobie i w zapale, machnąwszy ręką zrzuciła tą chustką lampkę ze stołu.

najgenialniejszym mężem stanu, jakiego miała Austria w ostatnich stu latach.

Minister runął pod brzemieniem niebываłych błędów własnych; strumień złota, łączący biura na Herren-gasse z kieszeniami wielu, wielu heroldów prasowych, skurczył się i zwężył; stronnictwa parlamentarne niemieckie w interesie parlamentarizmu i w interesie bytu oraz rozwoju narodowego Niemców radeby zawarzyć sojusz z innymi partiami, oraz wziąć udział w rządzie. Boją się przecież! Widzą bowiem z przebiegu wieców prowincjonalnych i z rozmów z wyborcami, że teoryjka ad hoc na potrzeby osobiste jednego ambitnego ministra, zmieniła się w rodzaj dogmatu i weszła do narodowego katechizmu Niemców austriackich.

Stąd w prasie wiedeńskiej i w stronnictwach niemieckich widnieje teraz chwiejna połowiczność, ów nastrój, który dowcip polski dosadnie określił słowami: „i chciałaby, i boi się“.

Piątkowa poranna „Neue Freie Presse“, która przez lat pięć zawzięcie zwalczała ideę gabinetu parlamentarnego, przygotowuje sobie odwrót. A więc podsuwa stronnictwom niemieckim myśl, że niby to jeszcze z pobudek narodowych teoretycznych obstają przy gabinetu urzędniczym. Lecz względy praktyczne, chęć zabezpieczenia „zdolności parlamentu do pracy“ skłaniają Niemców do popierania myśli gabinetu koalicyjnego. Izba poselska pod sterem gabinetu parlamentarnego zdołałaby podołać nawet takim zadaniom prawodawczym, które dotychczas uchodziły za niemożliwe do załatwienia nawet w drodze parlamentarnej.

Innymi słowy, stronnictwa niemieckie już są gotowe do zawarcia koalicyj i pragną jedynie, aby prasa austriacko-niemiecka odpowiednią agitacją zniszczyła poprzednio zatruwający, ogłupiający wpływ teoryjki o szkodliwości gabinetów parlamentarnych, które — w Austrii — muszą być gabinetami koalicyjnymi.

Wieści z Królestwa

Warszawa, 1 marca.

Położenie w Warszawie nie przestaje być groźnym. Bezrobocie, jako hasło, wisi wciąż w powietrzu, przybierając tylko coraz nowe formy. W obecnej chwili, po ukończeniu wielkich strajków kolejowych, mamy trwającą już od dłuższego czasu strajki: gazowni i tramwajów miejskich. Ale na tem nie koniec. Dziś rozpoczęło się bezrobocie szewców i stolarzy, a w najbliższym czasie mają porzucić pracę stróże i kucharki. Bezrobocie poważnie połączone jest z gwałtami. Szewcy np., chcąc zupełnie zawiesić wszelkie czynności w danej gałęzi produkcji, chodzili dziś po mieście bandami po kilkunastu i wstępując do wszystkich po drodze sklepów z obuwiem, wymuszali groźbami natychmiastowe zamknięcie sklepów.

Bezrobocie służby domowej, propagowane jest w znacznie dzikszej formie. Zaczęło się od porzucenia służby przez kilkunastu lokajów. Podzielili się oni na małe gromadki i po paru zaczęli obchodzić w pewnej dzielnicy wszystkie mieszkania, stukając do kuchni i po otwarciu drzwi nakazując służącym wychodzić natychmiast na ulicę. W wielu wypadkach wdanie się chlebo-dawców zmuszało nieproszonego gościa do natychmiastowej ucieczki. Bywało jednak i tak, że strajkujący lokaje, zastawszy służącą samą, używali kijów na oporne. Po-

Było to jedyne światło, więc zrobiło się ciemno. Strażnicy kłębili, baby się darły, śmiech, gwar...

Ale w tym gwarze dał się słyszeć podejrzany dźwięk z komory. Zabręczała szyba. Porwali się strażnicy, ale Tomasza już w komorze nie było. Gdyby nie ta szyba!

Zaczął się nowy pościg. Więzień przez okienko w komorze śmignął do sadu i biegnie w pole; za nim strażnicy. Widać w świetle księżycy, jak sadowi między drzewiną wielkimi krokami, jest już na górze, przeskoczy plot i może ujdzie pogoni... Niestety, strażnik strzelił, a jednocześnie Tomasz zatrzymał się, zachwiał i upadł. Dopadli go ranionego; już go mieli; a jeden ze strażników, ze złości, ciął go leżącego szablą, bez żadnej potrzeby...

Byli już przytem synowie i goście z chałupy, ze wszystkich stron biegli ludzie ze wsi. Najmłodszy syn Tomasza, chłop dwudziestoletni, na widok leżącego ojca porwał kół z płota i stanął gotów do walki. Ale strażników już nie było. Chłoptwo rzuciło się w pogoń, niezrównana jest jednak chyżość nóg moskiewskich. Jeden ze strażników schronił się do dworu, inni uciekli w kierunku miasta, aby stamtąd ściągnąć pomoc.

Nazajutrz przyszli kozacy, z którymi walka byłaby daremna. Przy ich pomocy zabrano z chaty i ojca i matkę i synów; związali ich i wywieźli na saniach. Kozacy cały tydzień stali we wsi.

— Cóż zrobiono z uwięzionymi? — pytałem.

— Zesłano całą rodzinę do jednej z północnych gubernij rosyjskich. Naczelnik powiatu tłumaczył mężowi, że postąpiono z nimi bardzo łaskawie. Wyrokiem administracyjnym postanowiono sprzedać całą majątność winnych przez licytację, aby „oporna“ rodzina mogła za te pieniądze nabyć ziemię rosyjską i uprawiać ją w szeregu pokoleń na użytek państwa i zwycięskiego prawosławia...

DIGAMMA.

płoch wśród służących, w ogromnej większości młodych dziewczyn wiejskich, nie orientujących się w położeniu, jest ogromny. Zdaje się jednak, że ten monstrualnie barbarzyński pomysł wypędzania służących na ulicę, skończy się dotychczasowych niefortunnych usiłowaniach.

Strajkowali dziś ponadto subjekci handlowi w wielu magazynach żydowskich. Krążą pogłoski, że strajkować dziś mieli w całym mieście urzędnicy i subjekci, a dzień 1 marca miał się odtąd stać dorocznym świętem oficyalistów, tak jak 1 maja jest świętem robotników. Ale skończyło się tym razem na zawieszeniu pracy w kilkudziesięciu tylko sklepach i biurach. Zrana w dzielnicy żydowskiej, na Nalewkach, chodziły po sklepach bandy wyrostków, żądając zamykania „interesu“. Żydzi jednak okazali dużo energii w obronie własnej. W kilku miejscach padły nawet strzały. Aresztowano w ciągu dnia przynajmniej kilkadziesiąt osób. Popołudniu rozeszły się po mieście pogłoski o wielkiej strzelaninie i rzezi na Nalewkach, ale po sprawdzeniu okazało się to wymysłem.

Wogóle krąży tu ogromne mnóstwo niesprawdzonych i zazwyczaj nieprawdziwych wieści. Nie można się temu dziwić, zważywszy, że życie publiczne bije tu teraz niesłychanie silnym tętnem, zainteresowanie się warstw najszerzych sprawami społeczno-politycznymi jest ogromne, a tymczasem cenzura nakłada po dawnemu swą ciężką łapę na każdą wiadomość, każdą myśl, każde śmielsze słowo, które o tem życiu wzmożonym pragnie społeczeństwo nasze za pośrednictwem prasy wypowiedzieć. To też życie płynie swoją koleją, a prasa swoją, między jednym a drugim niema prawie łącznika.

Ale też barbarzyński i nikczemny system rządów rosyjskich wychodzić już zaczyna na złe samemu rządowi. Gromy, rzucane na nasze społeczeństwo w postaci np. ogłoszeń o wzmocnionej ochronie, rozciągniętej, nawiasem mówiąc, w dniu dzisiejszym na pozostałe pięć gubernij Królestwa, okazują się gromami papierowymi. Nikt ich nie bierze na seryo, i nikt ich się nie boi. W państwie biurokracyi, mającym dotychczas na naszym gruncie tak rozległe pole do swych barbarzyńskich popisów, przestały nagle działać jakieś sprężyny i trybiki. Głos pozostał groźny jak dawniej, ręka z tą samą zapalczywością podnosi się do uderzeń, ale uderzeń tych... nie czujemy, bo — siły zabrakło.

Konstatuję zresztą tylko fakt, rzucający się wszystkim w oczy z wyrazistością niezwykłą. Nie żywi tu bowiem inteligencja nasza, w znacznej swej większości, żadnych złudzeń co do tego, iżby ta bezsilność władz miała już być organiczną. Nie — jest ona stanem chorobliwym, który jak każdy taki stan, zapewne minie wkrótce, i rząd znowu z właściwym sobie bizantyńskim rozmysłem powróci do zakuwania w ciężkie obroże wymagań państwowych tych wszystkich żywiołów, które korzystając z chwili, postarali się o pewne choć słabutkie rozluźnienie pęt wiernopoddaniaństwa. Zresztą — przewidywania i te i wszelkie inne w obecnym czasie opierają się na bardzo chwiejnym gruncie, bo innego niema w państwie, gdzie wszystko wre, burzy się i kłębli.

Kwestya szkolna, która dzięki wiecowi z d. 19 z. m., wysunęła się chwilowo na czoło spraw naszych, weszła obecnie w fazę drobnej, ale utrzymującej ciąłość walki o słusne prawo nasze. Szkoły wciąż pozamykane. Za kilka dni ma jechać do Petersburga deputacja z prośbą o przywrócenie wykładów w języku polskim. Prośba będzie poparta setkami tysięcy podpisów.

Szkoły polskiej domagać się zaczęli i chłopci. Wieści o rosnącej wśród ludu niechęci do szkoły moskiewskiej, zaczynają napływać zewsząd. Żądania te na wszech łączą się zresztą z akcją gminną o język polski, przybierającą rozmiary coraz szersze. Pisma tutejsze przytoczyły przed paru dniami bardzo ciekawy okólnik byłego gubernatora warszawskiego Martynowa, potępiający niedorzeczną dążność do rusyfikacji chłopów za pomocą samorządu gminnego. Jest to też jeden z argumentów w tej walce, zapowiadającej się dotychczas jak najlepiej.

W. MAZUR.

Zmiany w prasie warszawskiej.

Donoszą z Warszawy, że „Gazetę Polską“ miał kupić hr. Adam Krasiński.

„Niwa Polska“, która przed niedawnym czasem z organu antysemito-klerykałnego przedzierzgnęła się w organ postępowy, przestała wychodzić.

Zakończenie strajku tramwajów.

„Goniec“ warszawski donosi:

Po sześciogodniowych naradach członkowie zarządu tramwajów miejskich doszli do przekonania, że wobec trudnych warunków ekonomicznych, jakie się najbardziej odbijają na dobrobycie ludności mniej zamożnej, polepszenie wynagrodzenia dotychczasowego pracowników jest rzeczą niezbędną. Ogólne podwyższenie płacy pracowników tramwajowych powiększy w przybliżeniu budżet roczny wydatków o 90.000 rb. Do tego dodać należy 30.000 straty, jakie poniósł zarząd wskutek sześciogodniowej przerwy komunikacji tramwajowej. Pomimo tego, że w kancelaryi dyrekcji złożono dotychczas 200 ofert na mające wakować w przyszłości posady, zarząd, nie bacząc na koszty, wolał korzystać z usług dawniejszej, której uczciwość i kompetencja zostały stwierdzone.

Naogół podwyższono pracownikom tramwajowym płacę o 10 kop. dziennie i zmniejszono liczbę godzin dnia roboczego.

Agitacja wśród służby domowej.

„Gazeta Polska“ z d. 2 b. m. podaje: Zagadkowe osobistości nachodziły onegdaj i wczoraj mieszkania prywatne, podmawiając do bezrobocia lokaj, kucharki i służbę domową. Agitacja ta szła jakoś opornie. Po krótkiej nieobecności, służba powracała do swych obowiązków.

Z caratu.

Uwolnienie Gorkiego.

Blizsze szczegóły o uwolnieniu Gorkiego z więzienia telegrafuje korespondent „Standarta“ z 27 lutego do Londynu:

Przesiedziawszy miesiąc w twierdzy — opowiada korespondent — doczekał się wreszcie Maksym Gorkij kilku minut wolności. Już w południe kaucya za niego była złożona, ale formalności, połączone z wypuszczeniem więźnia, trwały jeszcze bardzo długo. Dopiero o godzinie piątej po południu pojawił się Gorkij na dziedzińcu katedry Piotra i Pawła, gdzie oczekiwał już nań jego przyjaciel i wydawca Piatnickij. Szybko przeszli przez dziedziniec i już mieli wsiadać do dorożki, która ich zawieść miała do domu, kiedy na ramieniu Gorkiego spoczęła czyjaś ciężka ręka. „Bardzo mi przykro“, powiedział nieznajomy, „ale musi pan udać się za mną. Jestem urzędnikiem „Achrannawo atdielenia“. Gorkij zbladł jak trup. Widać było, jak walczy ze sobą, ale wkrótce zrozumiał, że opór byłby daremny i z rezygnacją udał się za zbiorem do straszego domu puszkińskiego na Mojce. Piatnicki sam pojechał do żony Gorkiego, aby jej o nowem nieszczęściu donieść. W kilka godzin później było już wiadomo, że generał Trepow postanowił, aby Gorkij opuścił Petersburg i że dlatego właśnie zarządził uwięzienie jego ponowne, chociaż przed chwilą sam zgodził się na jego uwolnienie. Miano więc Gorkiego wywieść, ale dokąd, nie można się było od urzędników dowiedzieć.

„O godz. 9 wieczorem poszedłem — pisze korespondent — do mieszkania pp. Gorkich. Pokoje były jasno oświetlone, jakby na przyjęcie czyjeś. Zaledwie nacisnąłem guzik dzwonka elektrycznego, kiedy sama pani Preszkowa otworzyła mi drzwi, a mały jej synek wybiegł naprzeciw mnie, krzycząc głośno: „Papa! papa!“ Rozczarowania, jakie ogarnęło ich, kiedy przekonali się, że przyszedł nie mąż i ich ojciec, ale obcy jegomość, niepodobna opisać. Przez chwilę trwało niewysłowienie ciężkie milczenie. Ale żona Gorkiego jest kobietą o wielkim hartie duszy. Szybko otarła łzę z oka i podając mi rękę, uśmiechnęła się gorzko. O ponownem aresztowaniu męża wiedziała już, ale ciągle jeszcze spodziewała się, że go przecież wypuszczą.“

Rzeź w Baku.

Straszliwa rzeź w Baku, o której dopiero teraz przychodzi dokładniejsze wiadomości, rozpoczęła się o g. 6 rano 20 lutego i trwała do 12 w południe 22 lutego. W tych trzech dniach tłum uzbrojonych od stóp do głów Tatarów, mordował Ormian bez różnicy stanowiska, wieku i płci. Panika, która stąd powstała, była powszechną. W mgnieniu oka pozamykano sklepy, ale właściciele ich większą częścią padli od kul tatarskich. Z początku wszystko było opanowane nieopisanym strachem. Słyszano tysiące strzałów z rewolwerów, pistoletów i berdanek, widziano rosące ciągle stosy trupów, ale nie rozumiano dlaczego i w jaki sposób. Chwilami zdawało się, że jakaś straszliwa horda wdarła się do miasta i urządziła sobie w niem kawałek kąpiel. Zdawało się, że jedno z najbogatszych miast rosyjskich wydano na zniszczenie. Nikogo nie było, kto by bodaj próbował położyć kres okropnościom. Policji nie było ani śladu. Znikła, jakby jej nigdy nie było. Dopiero popołudniu pojawiło się na ulicach kilkanaście patroli konnych i pieszych, które jednak nie wychodziły z roli widzów i śmiały się nawet dobrodusznie na widok Tatarów, polujących formalnie na ludzi.

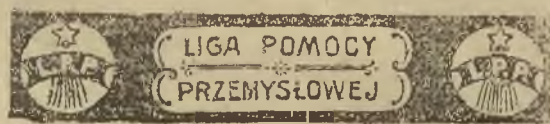
Częstokroć ranne już ofiary anarchii, które chroniły się pod opiekę barbarzyńskich żołnierzy, ci ostatni odpychali brutalnie, oddając ich na pastwę rozbestwionych Tatarów. Daremnie błagali bezbronni mieszkańcy gubernatora o pomoc, — zawsze otrzymywali stereotypową odpowiedź: „Nie mam kozaków“. Trupy zalegały ulicę, a nie było nikogo, kto by je uprzątał. Ciała mężczyzn, kobiet, dzieci i koni leżały w okropnych stosach. Krew płynęła strumieniami, a władze rosyjskie przez trzy dni patrzyły na to spokojnie, nie robiwszy ani kroku, aby dalszej rzezi położyć tamę, ponieważ rzeź ta była im na rękę. „Pietersb. Wiedomsti“ oceniają liczbę zamordowanych Ormian na przeszło 1000 osób. Obok rzezi kwitł naturalnie najdzikszymi i najbezwzględniejszymi rabunek. Rabowano sklepy i podpalano całe domy, aby nie tylko zniszczyć mienie, ale także pogubić mieszkańców i właścicieli.

Przegląd prasy.

(Posiedzenie klubu konserwatywnego. — Niebezpieczeństwo pruskie. — Reklama dla stańczyków. — Demokracja a mania regulowania. — Słuszność i siła w stosunkach międzynarodowych.)

— „Czas“ podał wreszcie obszernie, acz spóźnione sprawozdanie z posiedzenia klubu konserwatywnego w Krakowie. Bohaterem wieczoru był hr. Stanisław Tarnowski, który wygłosił sążnistą mowę. Główną jej treść,

Kupujcie bibunki cygaretowe



Nadzieja i Przyszłość

wszędzie do nabyć.

znaną już czytelnikom naszym z zamieszczonego w „Słowie Polskim“ krótkiego sprawozdania, stanowią wywody, bliźniaczo podobne do poglądów miesięcznego kronikarza politycznego „Przeglądu Polskiego“.

Mieliśmy już sposobność niejednokrotnie zwracać uwagę na płytkość rozumowania, niestaranność w sprawowaniu wiarygodności faktów i napuszoną firmę, któremi się owe kroniki odznaczają. Uwalnia to nas od dłuższego zastanawiania się nad ostatnią mową, którą przedrukowały już niektóre pisma, bądź to z zachwytem dla treści, bądź to przez uszanowanie dla stanowiska mowcy w społeczeństwie.

Zaszkodzić sobie łatwo możemy, ale pomódz sobie nie możemy, bo na razie nie wiadomo do kogo zwracać się w Rosji, naturalnie, z prośbami, do kogo i z kim mówić — oto główne „wskazanie polityczne“ mowcy, które właśnie dziś wobec ogólnego naprężenia ma widocznie, zdaniem jego wszelkie widoki pozyśkania opinii publicznej.

Głównego sprawcę wszelkich zaburzeń upatruje hr. Tarnowski w Prusiech, które, zdaniem mowcy, dążą do zagarnięcia Królestwa. Nie wchodząc w to, o ile przekonywujące są dowody, przez mowcę przytaczane, zwrócić musimy uwagę na ustęp, w którym hr. Tarnowski omawia skutki, jakie przyłączenie Królestwa na sprawę polską wyrzuciłoby mogło. Kwestya ta o tyle warta jest zastanowienia, że zdarzają się jeszcze tacy „politycy“ wśród nas, którzy utrzymują, że nie byłoby w tem nic dla nas szkodliwego.

„Taki jest cel i ideał — powiada hr. T. — polityki pruskiej, taki byłby koniec spiskowej i ni-by powstańczej polityki polskiej. Koniec nie jej tylko: koniec wszystkiego, co polskiego zostało z ostatniej rusyfikacji na Litwie i Rusi, koniec powolniejszy rdzennej Polski w zniweczeniu przez pruskich osadników i fabrykantów, przez pruskie kapitały, przez liczną już ludność niemiecką i przez żydów, którzy staliby się zaraz znaczącymi wpływowymi obywatelami wielkiego państwa pruskiego“.

Istotnie, przyłączenie Królestwa do Prus zadalooby cios straszliwy polskości krajów zabranych, które są naturalnym terytorium dla ekspansji naszej. Z drugiej strony Niemcy są z wielu względów niebezpieczniejsi dla nas w Królestwie, niż Rosya. Ostatnia stanowi siłę wrogą zewnętrzną, nie przenika ona i przeniknąć nie może do wnętrza społeczeństwa. Usiłowania jej oparcia się o nieświadomy narodo-wo lud polski rozbiły się o wzrost samowiedzy tego ludu, wzrost, który jest zjawiskiem przyrodzonym i wzrastać wciąż musi. Żywioły obce, niedostatecznie jeszcze zasymilowane nie przedstawiają również dla rządu rosyjskiego dostatecznej podstawy. Pomimo przedsięwziętych usiłowań żywo-ł niemiecki w Królestwie Polskim nie rusyfikuje się, ale polszczy. Toż samo powiedzieć można o żydach, którzy, nawet gdy ulegają prądom syonistycznym, pozostają na ogół żywołem rządowi carskiemu wrogim.

Inaczej rzecząby się miała w Królestwie, podległym państwu pruskiemu. Mielibyśmy do czynienia z presją nietylko rządu, ale i społeczeństwa niemieckiego, dalej zaś żywoł niemiecki zdawna osiadły w zetknięciu ze świeżą falą niemieczyny stalby się oporniejszym i trudniejszym do zasymilowania. Żydy też, jak wiadomo, najłatwiej zlewają się z Niemczyzną, rychło więc mogliby się stać żywołem bardzo nam wrogim, naturalnie mówimy tu o ich masie, całkiem jeszcze nie spolszczonej, lub zaledwie bardzo powierzchownie zasymilowanej.

— Ani wydanie osobnego dodatku do „Czasu“ ze sprawozdaniem z klubu konserwatywnego, ani, przedrukowywanie mów, wygłoszonych na tem posie-

dzeniu, nie zmieniają tego powszechnie znanego faktu, że na opinie publiczną stańczycy wywierają wpływ minimalny. Faktem też jest, dowodzącym zupełnej nieznajomości naszych stosunków artykuł w piątkowym numerze wiedeńskiej „Neue Freie Presse“.

Artykuł ten, poświęcony właśnie posiedzeniu klubu konserwatywnego, przedstawia obecny nastrój społeczeństwa w ten sposób, jak gdyby wszechpolacy dążyli do wywołania ruchu zbrojnego w zaborze rosyjskim. Tylko stańczycy, jedyni w całym narodzie, zaprotostowali przeciw powstaniu i zdołali pod hasłem swego protestu skupić poważną większość.

Przedewszystkiem jest to faktyczna nieprawda. Zanim klub konserwatywny zdobył się na jakąś „akcję“, niezależna opinia polska na wiecach we Lwowie, Krakowie i w miastach prowincjonalnych oświadczyła się przeciw wywołaniu ruchu zbrojnego w chwili obecnej. Czytelnikom naszym nie potrzebujemy wykazywać, że wszechpolacy nie dążą do powstania i że zamieniali to bardzo jasno i wyraźnie w swoich organach. W świeżej pamięci mają też oni list do współobywateli czcigodnego Jeża-Miłkowskiego, którego usiłowano zawsze przedstawiać, jako wszechpolskiego organizatora powstania.

Następnie i to dodać jeszcze należy, że serwilizm i moskalofilstwo stańczyków były właśnie jednym z czynników, drażniących społeczeństwo polskie i wywołujących w niem reakcję, która wylać się mogła w formę niepożądaną ze względu na skutki. Przyjacielska reklama „Neue Freie Presse“ może być dobrą dla Wiednia, nie orientującego się w naszych stosunkach, w kraju jednak niesmak tylko wzbudzić może.

— „Czas“ na wszelkie sposoby stara się upiec swoją konserwatywną pieczeń. W nr. 49 jakiś specjalnie wybitny mędrzec zajął się strajkiem kolejowym we Włoszech i z tej okazji zaczepił „nowożytną manię regulowania wszystkiego“, która jest jakoby „prawowierną córką ducha demokratycznego, drżącego przed jakąkolwiek inicjatywą indywidualną“.

Zarste, ów mędrzec bardzo swobodnie poczyną sobie z historją. Czyż społeczeństwo średniowieczne nie posiadało całego mnóstwa przepisów i regulaminów, czyż mania biurokratycznego regulowania nie rozwinęła się potem w całym blasku w państwach absolutnych, powstałych z końcem wieków średnich na podstawach dawnego feudalizmu i społeczeństwa arystokratyczno-stanowego? Czyż właśnie nie duch demokracji pod hasłem wolności indywidualnej nie rozwałił społeczeństwa stanowego z jego przepisami i regulaminami? Czyż i w chwili obecnej nie widzimy największego skrepowania indywidualności właśnie w państwach absolutnych, lub na polu absolutnych? A któż składał i składa więcej dowodów obawy przed wszelką samodzielnością, wszelką inicjatywą indywidualną, jak panowie krakowscy?

— Bardzo trafne i pięknie wypowiedziane uwagi o normach, regulujących stosunki międzynarodowe, znajdujemy — toby się tego mógł spodziewać — w warszawskiej „Prawdzie“:

„Chociaż — pisze p. A. S. — tysiącami doświadczeniami stwierdziła to historia i stwierdza życie bieżące, ciągle rwą się do głosu niepoprawni marzyciele, którzy wmawiają w wielkie, poważnione gromady ludzkie, że one powinny zawrzeć między sobą wieczysty pokój na podstawie logiczno-etycznej. Zdaje im się, że jeśli wystrzelą ze wszystkich armat słuszności i prawdy, przeciwna strona uzna się za pokonaną i złoży broń. Litość albo śmiech bierze, gdy czytamy np. mowy posłów poznańskich w parlamencie niemieckim,

i spokojnie po dolinie płynący potoczek. Inni są wyzwawcami realizmu w sztuce, domagają się prawdy i naturalności i w jej imieniu, nie zważając na muzykę wiersza, rozrywają go na strzępy, wprowadzają doń żywcem intonacje pospolitej mowy codziennej, wszystkie jej niedbałości i naleciałości, zmieniają brutalnie i dowolnie tekst, przestawiają, opuszczają i dodają wyrazy, niszczą w iście barbarzyński sposób cały urok muzyczny poezji. Ale nietylko, że aktorowie nasi nie zdają sobie sprawy z tego, że w utworach poetyckich żywe słowo uzmysłowić musi plastykę, koloryt i muzykę wiersza, brak im ponadto zupełnie poczucia stylu. Fredro czy Schnitzler, Dumas czy Wyspiański, Sudermann czy Kasprówic — to im wszystko jedno. A przecież to tak niesłychanie co innego!

Jeżeli do tego dodamy, że interpretacja głównej postaci, Salomy, potrzebuje artystki twórczej, wprost żywołowej, bo zadanie jej postawione sięga nietylko szczytów twórczości aktorskiej, ale wymaga potężnej własnej indywidualności — a takiej artystki chyba nie masz obecnie zupełnie na scenach polskich; — jeżeli zważymy inne smutne stosunki, panujące w szczególności na scenie krakowskiej: obniżenie jej dawnych wyżyn artystycznych — to chyba z góry żądania i oczekiwania nasze zredukować musimy do bardzo skromnych, do wprost minimalnych rozmiarów.

Z tem, niestety bardzo głęboko sięgającym zastrzeżeniem, podnieść należy z uznaniem, że teatr krakowski uczynił ze swej strony bardzo wiele, ażeby utwór Kasprówicza wystawić z pietyzmem i miłością, dziełom tego zakroju należną. Wystawa i kostyminy, zwłaszcza kostyum Salomy podług znanego obrazu Gustawa Moreau, były piękne, malownicze i staranne, aktorowie robili co mogli, ażeby uzmysłowienie sceni-

usiłujących wykazać, że postępowanie rządu jest niechrześcijańskie, niekonstytucyjne, niemoralne i okrutne, jak gdyby jemu zależało na tem cokolwiek, ażeby to postępowanie uważane było przez nich za chrześcijańskie, konstytucyjne, moralne i łagodne.

„Kolo polskie w Berlinie z niewzruszoną ścisłością dowodzi Prusakom wiarołomstwa i tyranii, a oni sobie w dalszym ciągu łamią wiarę i tyranizują. Gdy ich oskarży, że wydzierają ludzkom język ojczysty, mniema, że ten fakt sprawi potężne wrażenie, jeżeli nie na przesładowcach, to na blizkich i odległych jego świadkach; tymczasem on pierwszych nie przeraża, a drugich nie wzrusza; byt i prawa jakiegokolwiek języka nie obchodzi nikogo po za używającą go ludnością. Podobnie czy wszystkie szlachetne i rozumne odezwy do Anglii w obronie Boerów odchyliły bodaj na włos zaborczy kierunek jej względem nich polityki? Nieszczęśliwych delegatów Transvaalu wszędzie przyjęto z zapalem i współczuciem, wszędzie przyznano im rację i wszędzie zalecano poddać się siłę“.

Wykazawszy następnie, że to tylko, co ma nie tylko rozum, ale i siłę za sobą, ma wpływ i znaczenie, autor dodaje:

„Siłę przeto musi wyrabiać w sobie każde społeczeństwo, które chce inne przekonywać. Co na nią się składa — wszyscy wiemy: bogactwo materialne i duchowe, przemysł i literatura, wojsko i sztuka, dobrobyt i oświata, świadomość obywatelska i niezłomna wola. Nie wszystkie te czynniki są dla każdej grupy możliwe. Znakomity poemat jest nietylko dziełem artyzmu, bo w walce o byt gra on rolę pancernika lub twierdzy, to znaczy takiego środka obrony, o który rozbijają się ataki nieprzyjaciela. Literatura, sztuka, nauka — to nie są wyłącznie dziedziny z własnymi celami i punktami ciężenia. Nawet najidealniejszy twór narodu jest orężem jego istnienia i rozwoju.“

„Rzecz to zrozumiała, że dyalektykę społeczeństwa można wytworzyć z dnia na dzień, a nad siłą jego trzeba pracować bardzo długo. O ile też pierwsza zbiera szybko liczny zastęp rycerzy a nawet wrogów, o tyle druga posiada ich bardzo niewiele. Każdy naród na tysiąc adwokatów zdolnych i gotowych bronić jego praw ma najwyżej jednego pracownika, poświęcającego się wzmocnieniu jego siły. A pomimo, że nie było w dziejach przykładu wygrania walki o byt samą argumentacją, ten rodzaj broni nie traci zwolenników, bo jest najłatwiejszy do utrzymania i użycia.“

Więc wniosok: kto chce przekonywać, niech dowodzi swej jakiegokolwiek siły, a nie swej słuszności, która rozbraja tylko bezbronych“.

Odgłosy wojny.

(n) Raporty Kuropatkina podobne są do opowiadań chłopca, który, gdy ma się przyznać do winy, zeznaje drobniostkowo rozmaite szczegóły, mające z winą tylko pośredni związek. Raporty Kuropatkina — te i takie przynajmniej, jakie wojskowa i polityczna cenzura petersburska światu udziela — nie wspominają nigdy ani słowem o akcji głównej i jej rezultatach; natomiast nie szczędzą szczegółowych opisów zdarzeń i drobnych starć, maleńkich sukcesów i mało znaczących niepowodzeń, które miały miejsce w bliższej, dalszej i najdalszej odległości od głównej akcji. Czytając więc ostatnie wieści

czne dzieła wypadło, jak najlepiej. Ale i w tym względzie można było przy większej ilości prób, przy gorliwszej zapobiegliwości reżyserskiej, temi samymi siłami zdziałać nierównie więcej. Obsada niektórych ról głównych, zwłaszcza Herodyady (p. Arkawin), pierwszego posła (p. Sosnowski), obu arcykapłanów (pp. Bronicz i Sarnowski) była niewłaściwa i niefortunna. Najslabiej jednak wypadły sceny zbiorowe.

W akcie 2-gim (Rada) nie wyszła zupełnie plastyka poszczególnych figur, odrębna ich indywidualność, zmurzałość starego zakonu, sofisterya talmudyczna i sformalizowanie poczucia prawnego, koloryt środowiska i epoki. Kontury sceny tej zbiorowej były zamazane, obaj arcykapłani zwłaszcza robili wrażenie wprost smutne, z żywej, pełnej ruchu i kolorów akcji, pozostało zaledwie mgliste, szare tło.

Nie lepiej wypadła uczta w akcie 3-cim. Nie wyszedł zupełnie jaskrawy kontrast pomiędzy pychą a butą Rzymian, a upodleniem i łaszeniem się starszyzny judzkiej. Nie wyszedł należycie żal i smutek w „pieśni Acholijaba o upadku Syonu i przejmujące wrażenie, jakie pieśń ta czyni na obecnych. Dobry skądinąd aktor p. Popławski, przedstawiciel Acholijaba, nie uwydatnił zupełnie akcentów rewolucyjnych i podburzających, jakie leżą w wystąpieniu świątynnego śpiewaka.

Stosunkowo najlepiej wypadły: ukazanie się Juchanaana (odegranego bardzo poprawnie przez p. Leszczyńskiego) w akcie 1-szym, pogrzeb Jacobody (oddanej z wdzikiem niewieścim przez p. Ordonównę) w akcie 2-gim i scena tańca Salomy w akcie 3-cim.

Salomą była p. Wysocka, pierwsza heroina teatru krakowskiego, aktorka niewątpliwie uzdolniona i zajmująca, lecz przez krytykę dziennikarską w Krakowie trochę przeceniana. Do roli Salomy talent p. Wysockiej

„UCZTA HERODYADY“

na scenie krakowskiej.

(Dokończenie).

Przechodzę do interpretacji scenicznej „Ucztę Herodyady“ na scenie krakowskiej, do inscenizacji i gry aktorów. I tu sprawozdawca znajduje się w niezwykle trudnym położeniu.

Przedstawienie sceniczne poezji symbolicznej, transponowanie mistycznej wizji w dziedzinę zmysłowego realizmu rzeczywistości, oddanie się pod chłodną i trzeźwą jurysdykcję tysięcy momentów „przypadkowych i ludzkich“, niszczą zawsze właściwy czar i tajemniczy urok symbolu poetyckiego. Realizm sceny, brutalna powłoka ludzka aktorów, stoi z nim w sprzeczności, niweczy jego mistyczność, „płoszy — jak powiada Maeterlinck — łabędzie ze stawu i odrzuca napowrót perły w głębie otchłanne“. Ponadto język Kasprówicza, wiersz jego, jak ze spiżu wykuty, brzemieniny siłą muzyczną i drgający potęgą rytmiczną słowa, wymaga mistrzostwa żywego słowa i opanowania technicznego dykcji, o jakich w obecnej dobie na scenach polskich marzyć nawet nie możemy. Aktorowie nasi, z małymi wyjątkami, stoją na punkcie dykcji na bardzo niskim stopniu rozwoju, a wcale już nie umieją mówić wierszem. Jedni pod pretekstem „harmonii“ zabijają całe życie rytmiczne wiersza, wszystkie jego akordy rymowe, wszystkie dźwięki i wdzięki ekspresji poetyckiej, ażeby dać nudną i monotonna płynność i potoczność, zamieniając żywołowe nurty spadającego po skałach i wyłomach strumienia górskiego w miarowo

poleca bukiety weselne, balowe, kotyliowone w najmodniejszym ułożeniu. Kwiaty cięte jak róże, gwoździki, konwalia, bez, fiołki itp, po jak najniższej cenie. Za świeżość gwarantujemy. Bogato ilustrowany cennik na żądanie gratis i franco.

rosyjskie z Mandżurji, możnaby sądzić, że jakieś forpocząty ścierają się walecznie, choć bez powodzenia, z jakimiś forpoczątkami rosyjskimi i że, doznając strat, Rosyanie dziś opuszczają dane stanowisko, zdecydowani zaatakować je jutro. Na jakich wielkich, wytycznych liniach strategicznych się to wszystko dzieje, jakie znaczenie mają utraty stanowisk — raporty ocenzone nie mówią.

Daleko otwarciej postępuje sztab japoński. Póki dany plan taktyczny nie jest wykonany, sztab żadnych nie przepuszcza raportów; lecz ogłaszając w końcu sprawozdania polnych wodzów, sztab redaguje raporty w ten sposób, że nietylko dowiadujemy się szczegółów, ale przychodzimy zarazem do zrozumienia w zupełnie wystarczającej mierze strategicznej całości akcji.

Co atoli staje się nawet z petersburskich komunikatów zupełnie jasnym, to że sytuacja Kuropatkina na całym froncie pod Mukdenem stała się niemożliwą — że przeto

musimy lađa dzień oczekiwać bitwy walniejszej od wszystkich dotychczasowych.

lub też... wiadomości o bezładnym i ogromnym stratom opłaconym odwoicie wojsk rosyjskich poza Mukden, może aż nawet poza Tieling. Jakkolwiek bowiem Kuropatkin stracił w ciągu tego tygodnia około 8.000 ludzi na samem tylko swoim lewym skrzydle, to ani tam ani w centrum nie zaszła faktycznie istotna rozprawa, bitwy pod Tsinheczen i koło Talingu nie mogą iść w porównanie z całofrontowymi bitwami nad rz. Sza, pod Liaojangiem lub choćby pod Nanszanem.

Stosunkowo niewielkie siły brały udział w ostatnich walkach, nie większe prawdopodobnie jak po 20.000 ludzi z każdej strony. Ale Japończycy osiągnęli rezultaty najwyższej doniosłości: jak bowiem pod Haikutai zmusili Rosyan do zwinięcia zachodniego skrzydła ku okolicy centralnej, tak pod Talingiem odrzucili prawe skrzydło nieprzyjacielskie ku Mukdenowi.

Poza tem, zdobycie trzech wąwozów w górach Talingu utworzyło Japończykom drogi do Tielingu i wystawiło Kuropatkina na groźne niebezpieczeństwo oskrzydlenia ze strony wschodniej, gdzie obrona jest dziś już prawie niemożliwą, a o zaczepnej akcji, po stracie górskich pozycji mowy być nie może.

Pod Liaojangiem Japończycy zmusili Kuropatkina do odwrotu, zagroziwszy jego pozycjom tylnym. Nie mieli wtedy sił wystarczających, aby go całkowicie otoczyć i zabrać z całą armią do niewoli. Dziś jednak nie mylimy się zapewne, przewidując ze strony marszałka Ojamy

akcję rozstrzygającą,

a nie już tylko ponowne wyparcie Rosyan dalej na północ. Czy marszałek ma już w polu wszystkie wojska, jakich ta akcja wymaga — nie wiemy; biuro tokijskie Reutersa doniosło przed tygodniem o pośpiesznym tworzeniu w Japonii piątej armii.

Być i to jednak może, iż Japończycy przewidują zamiar Kuropatkina cofnięcia się bez wydania, czy przyjęcia bitwy. W tym razie obecne ruchy mają na celu zmuszenie go do pozostania w miejscu, lub do przerzucenia znacznych wojsk z zachodniego skrzydła na wschodnie — coby umożliwiło Japończykom pochód na Sinmintin, a raczej połączenie się armii generała Nogi z lewym skrzydłem japońskim pod gen. Oku.

Wielce tajemniczą na razie jest pozycja zwycięzcy Portu Artura. Nogi stoi z dwoma dywizjami daleko na północnym-zachodzie, bez żadnych komunikacji z wojskami marszałka Ojamy — w odległości około 35 klm. od kolei mukdeńskiej, wprost od niej na zachodzie, a nieco na północy od Tielingu. Stoi on, jak pokazują

niestety nie dorósł. Zamiast tygrysią, była tylko kocica, zamiast żywiołu dała zaledwie temperament, zamiast krwi, nie wiele więcej, niż ciepłą wodę. To co o dykcji, o interpretacji wiersza mówiłem, dotyczy w znacznej mierze i p. Wysockiej, bo u niej braki te najbardziej musiały razić. Ale trudno było w tym kierunku więcej dać, niż na co stać. Niemaloz raziły dalej niedociągnięcia najpiękniejszych momentów utworu, co mogło i powinno było lepiej być zrobione. Do tych zaliczam np. scenę wyroku w akcie 2-gim. W tym wyroku śmierci wydanym z tronu Herodowego przez Salome, poczynającym się od słów:

Azja stojąca na tronie,
jak ja,
dawno wszechwładnie
o życiu rozstrzygła i skonie!

Salome wyrasta w pojęcie metafizyczne, w symbol miłości zmysłowej, „drzewa, które w piekle tkwi korzeniami, a bujną koroną sięga niebiosów“. Moment ten również piękny, jak potężny, w interpretacji p. Wysockiej wypadł zupełnie blado. Momentów takich było niestety więcej.

Jeżeli mimo tych dotkliwych braków ze strony reżyserji i aktorów, takich, którym można było zaradzić i tych jeszcze dotkliwszych, którym nie było można zaradzić, utwór Kasprowicza tak wielkie robił wrażenie ze sceny, to dowodzi to z jednej strony wysoce scenicznych jego przymiotów, z drugiej zaś strony także i kultury publiczności krakowskiej, która potrafiła odróżnić w przedstawieniu, co położyć należy na rachunek poety, a co na rachunek aktorów.

Kraków, 27 lutego 1905,

(X)

mapy niemieckie, tuż po zachodniej stronie wzgórzy, po których przeciwnej stronie skoncentrowały się również dwie, może trzy dywizje rosyjskie. Jaki jest cel tej dalekiej wyprawy? Jak długo ma Nogi czekać w miejscu, zanim ruszy dalej... może poza Tieling? czemu nie słyszymy o żadnej bitwie w tych stronach? Kto dowodzi rosyjskimi dywizjami?

Na południu, t. j. na właściwym froncie, lewe skrzydło japońskie sięga o 10 klm. poza Hun, stoi więc krańcowymi strażami aż pod Paitsitai, rozstawione dalej wzdłuż południowego brzegu rzeki Sza, łączy się z armią centralną w pobliżu Szahopu. Główne pozycje centrum skupiają się o 25 klm. na południe od Mukdena, na linii około 10 klm., od Szahopu do Taipingszan. Prawe skrzydło zbliża się do centrum między Taipingszanem a wąwozem Wanfuling, kieruje się na południowy-wschód do głównego Talingu, skąd znów w kierunku północnym sięga daleko (i zuchwale) na północ aż do górnego Hunu, w okolicach Czaifei, gdzie się rozpoczynają najsilniejsze pozycje Leniewicza.

Zaledwie napisaliśmy powyższy ustęp, nadeszły telegramy petersburskie z wiadomością, że prawe skrzydło rosyjskie jest zaangażowane, że mianowicie

generał Oku wyszedł z czterema dywizjami do Salinpu.

Miejscowość ta leży około 10 klm. na północ od Paitsitai, nad rz. Sin i u zbiegu tejże z jakąś inną, której nazwy nie podają nawet sztabowe mapy. Niezmiernie to ważna wiadomość. Wskazuje, że zachodnie skrzydło japońskie rozpoczęło ofensywę tuż prawie pod Mukdenem, bo zaledwie o 15 klm. od tego miasta. Wprawdzie Kuropatkin donosi, że te cztery dywizje japońskie „zostały zatrzymane... przez wysłany przeciw nim oddział“, ale gdyby nawet tak było, to możemy być pewni, że gen. Oku długo się zatrzymać nie da. Zwracamy szczególną uwagę na to, że Salinpu leży już o 12 klm. poza Hunem i prawie na jednej z zachodu linii z Mukdenem.

Daremnie szukamy na najlepszych mapach reszty miejscowości, szczerze wymienianych w dalszych raportach Kuropatkina. To Tunsinko, Kudzadza, Kandolizan, Ubenpudza itd. znajdują się niezawodnie gdzieś w okolicach wąwozu Gutulin, na wschodnich kresach akcji, gdzie gen. Kuroki, będąc już panem całego Talingu, przebiega się wśród walk bezustannych do górnego Hunu, do leżącego nad nim Fuszanu. Koło Gutulinu musiały zająć jakieś krwawe bitwy, kiedy raport rosyjski przyznaje, iż zginął tam szef generalnego sztabu, Mojenko. Ten sam raport głosi, że pod Kudzadza (które jednak nie może być na rosyjskim „prawem“ skrzydle, lecz może być na prawem skrzydle armii Leniewicza) Japończycy zostali odparci z ogromnymi stratami, że cała jedna kompania została zniesiona. Jedna kompania — to znów nie tak wielka strata w stosunku do sił zaangażowanych, a odparcie Japończyków nie zaszło widocznie w głównej akcji, kiedy ten sam raport dodaje, iż atak na Gutulin trwa dalej. Lecz daremną i niewdzięczną jest rzeczą komentować Kuropatkina raporty!

Paryski korespondent „Timesa“ pisze, iż w parlamentarnych i społecznych kołach francuskich jest przekonanie, że im dłużej Rosya zwleka podjęcie pokojowych układów, tem więcej traci resztę sympatyj francuskiego ogółu. Francuzi rozumieją dziś doskonale, że w miarę trwania wojny znikają i na długie lata zniknąć muszą wszystkie korzyści sojuszu z Rosyją.

Pewne wielkie organy prasy paryskiej ociągają się jeszcze z otwartem wypowiedzeniem tego zdania, inne atoli rozpisują się z wielce znaczącą śmiałością „Siecle“ w seryi artykułów rozpoczął energiczną kampanię za pokojem, zanim poszedł teraz „Matin“, w którym p. Harduin wypowiedział pod adresem cara dużo sarkastycznych uwag. Zapytuje on, czy... „la chair humaine n'a plus aucune valeur“, czy godzi się szafować ludzkimi ciałami, jak gdyby to był przedmiot bez żadnej wartości. Asumpt do stawienia tego pytania wziął Harduin z doniesienia, iż Kuropatkin gotuje się do nowej olbrzymiej bitwy i że organizacje Czerwonego Krzyża w Mukdenie, Charbinie, Tielingu i Irkucku otrzymały

rozkaz przygotowania się na dostawę... 80—100.000 rannych!

Harduin wskazuje, że 100.000 rannych znaczy 30.000 zabitych, a przypuszczając mniej więcej podobne straty japońskie, przychodzi się do ogólnej liczby 60 tysięcy zabitych, nie licząc tych, co pomrą z ran. Ciekawe jest, co paryski publicysta pisze dalej.

„Ale, widzicie państwo — czytamy — inaczej być nie może, skoro, jak nam to znów świeszo powiedziano, tu przecież chodzi nadeszły Rosyjo urok. Rosya nie może zawrzeć pokoju, nie odzyskawszy wpród swego wojennego uroku. Nic wprawdzie nie zapowiada, iż celu swego dopnie, boć może się zdarzyć, że Kuropatkin znów dostanie w skórę i Rosya uroni jeszcze więcej swego uroku... zawsze jednak próbować trzeba! Inaczej być nie może. Nie pytajcie państwo, w jakiej mierze społeczeństwo rosyjskie zyska na tem, że rząd odzyska swój urok, lub co straci, jeżeli stanie się przeciwnie. Kładąc takie pytanie, pokazalibyście tylko, że się nie rozumiecie na wzniosłych ideałach i powodujecie się nędznymi względami własnego samolubstwa. Nie samym kołaczem żyje człowiek. Urok państwowy musi także wchodzić do jego jadłospisu. Dlatego to, skoro się skończy zima, na mandżurskich polach legnie sobie na śmierć lub kalectwo 150.000 dobrodusznym Rosyan. Cóż ludz-

kie mięso kosztuje? Nic! Są przecież jego ogromne zapasy — i barany idą na rzeź same!“

Takie słowa w organie, który należał do niedawna do najwybitnej moskalofilijskich w Europie — są bardzo znamienne.

MAŁY FEJLETON.

Na balu maskowym.

ARLEKIN.

Patrz, przybrałem strój śmieszny florenckiego bajacca... Szukam śmiechu i dźwięku na tej ziemi popiołów... Bo już żmudna żywota wyczerpała się praca: Nie upamię u czoła gwiazd świetlistych aniołów, Zasypałem żuźkami konające ogniska... — Lecz z pod maski twarz ducha płomieniście wyblyska.

Powiedz, powiedz, czy można, mnichu w rdzawym habicie, Tak przewalczyć dnie swoje, tak przemysleć swe życie? Muszę wierzyć, chcę wierzyć, że dźwięk dzwonek zagłuszy Echa z rajy przeszłości, echa z głębi mej duszy...

MNICH HISZPAŃSKI.

Jest stary klasztor w kraju mym
Smutne go lasy kryją...
Z niego na dziki, martwy świat
Wieczoru dzwony biją...

I gdy pustyni cichej skraj
Purpury zdobi wstęga
Płacze w tych dzwonach ludzki żal,
Spętanych dusz potęga...

Idź tam, z spalonym sercem swem
I w niemej klęknij celi:
Z księżycą blaskiem znośną ci
Pociechy czar anieli...

Gram rolę swoją jak wypada;
Ty przed dziewicy skarz się uszkiem...
Gdy Prometejem być nie możesz,
Zostaniesz jej — Prometeuszkiem...

Usuń się na bok arlekinie:
Tęczowy taniec ku nam płynie.

PIERWSZE DOMINO.

Zaszumił zdrój, zaszumił zdrój
Nad ciemnych snów żalobą...
O kwiecie mój, o kwiecie mój,
Znów jestem razem z tobą...

DRUGIE DOMINO.

Poznałeś mnie?

PIERWSZE DOMINO.

Ta róża drży
Płomieniem twego łona...
Znów złote sny, promienne sny
Unosi pieśń szalona.

Pamiętasz noc, z lazuru noc,
Wśród zboża ścieżkę polną?
Znów mi pod dłońią pierś twą czuć,
Twe ręki dotknąć wolno...

DRUGIE DOMINO.

Drżałam jak liść, drżałam jak liść,
Lękając się ogromnie:
Może nie zechcesz tutaj przyjść,
Możesz zapomniał o mnie?...
(Tańczą).

CZARODZIEJ EGIPSKI.

Poznałem cię, urodny rycerzu francuski:
Szukasz listka paproci u błękitnej bluzki,
Daj mi ramię, nie zdradzę — jestem zimnym głazem.

RYCERZ FRANC.

Nie rozumiem.

CZARODZIEJ.

Pomogę... będziem szukać razem —

RYCERZ.

Zostaw mnie, obca masko.

CZARODZIEJ.

Dziś dwie maski noszę...

RYCERZ.

Skąd mnie znasz?

CZARODZIEJ.

Przyglądałem się tobie potrosze.

Wszak poznajesz z domina mojego, że jestem
Czarodziejem z nad Nilu: Jednym, drobnym gestem
Mocą strojnych tych gości zamienić w ropuchy...
Będą skakać w cudacznych podrygach po sali.
Jestem z kraju, gdzie własną krwią się karmia duchy,
Gdzie się nad dusz ciemnością łuna bolu pali!
Mogę serce twe w popiół zamienić oddechem —
A patrz — witam cię słowem uprzejmem i śmiechem.

RYCERZ.

Zaiste, bal maskowy dziś dziwnych ma gości...

TAPETY MATERYE STORY i żaluzye FIRANKI i PORTYERY
MEBLOWE do okien na każdą cenę

polica

W. ADAMSKI
dawniej JÜRGENS 570
Lwów, Sobieskiego 4.

CZARODZIEJ.

Tych, co przyszli wykradać złoty skarb miłości
I tych, którzy zostali bez niego...

RYCERZ.

Twe oczy
Zar niecą... w słowach twoich słyszę głos proroczy...
(Z uśmiechem) Oszczędzaj...

CZARODZIEJ.

Bądź spokojny — mam serce z granitu...
Baw się — z żoną mą — długo — wesoło — do świtu...

INNE DOMINO.

Spojrzyj — tych dwoje się spotkało.
Ta ma jak narcyz duszę białą...
A on w ziszczenie cudów wierzy.
Pomiędzy nimi życie leży,
Jak zły pies, co się zbliżyć broni...
Trwają spleceni kurczem dłoni,
Błądzący kędyś gwiazd szlakami —
I mimo ludzi tłumu — sami...
I mimo balu tego wiru
Spokojni — jak wśród pól szafiru...
Żyją ekstazy chwilą płoną
Ona z swą duszą jak kwiat wonną...
On, szukający dusz królestwa,
Gdzieś poza spiżem bram jestestwa...

INNA MASKA.

Jestem boginką leśnych drzew,
Nad ciemnym stawem pałac mam,
I kiedy ścichnie każdy wieś,
Bije w ogromny las mój śpiew
Od złotych bram...
Kto raz go słyszał w życiu swem,
Ten nie zapomni nigdy już...
Jestem marzeniem szczęścia złent,
Co się tęczywym snuje snem
Przez zamęt burz...

INNA MASKA.

Chodziłem w lasu głąb bezdenną,
W uroczysk tajny cień,
Gdy się na polach w tofi płomienną
Rozlewał letni dzień...

Słyszałem śpiew twój — który więzi
Na wieki — w pęt swych czar:
Niósł się muzyką wśród gałęzi
Na pól milczących skwar...

Niósł się nad duszą rozchyloną
Ni to niebiosów jaśń:
Znam cię — twe pieśni we mnie płoną:
Ty jesteś — Baśń...

TRUBADUR.

Wszakże chodziłaś aż do tej chwili
Jedynie za mną...

RÓŻOWE DOMINO.

Gust mam motyli;

TRUBADUR.

Mówiłaś słowa, od których rwie się
Serce w błękity...

RÓŻOWE DOMINO.

Wiatr słowa niesie...

TRUBADUR.

Ustami mojej dotknęłaś twarzy...
Może śnić tylko?

RÓŻOWE DOMINO.

Bal ci się marzy
Z muzyką, kwieciami i kobiet rojem...

TRUBADUR.

Więc ty snem tylko?

RÓŻOWE DOMINO.

Lub szczęściem twojem.

TRUBADUR.

Dotknij mej ręki — omdleam z bólu...

RÓŻOWE DOMINO.

Wyjdź z sali — świeża noc jest na polu —

Długim szeregiem świetnych sal
Bez myśli, bez pamięci
Dziwne postacie wiedzie bal
W zawrotnym tańcu kręci.

Z niuńionych lat, z dalekich stron
Zaklęte błądzą mary...
Bije melodyi stłumiony ton
Niesie marzenia czary...

Czy dźwięki dzwonów jezior głąb
Rozlewa na pokoje?
O Pieśni zstąp, o Pieśni zstąp
I znieś Królestwo Twoje...

TARNÓW.

ARTUR ĆWIKOWSKI.

Wiadomości bieżące.

— **Do dzisiejszego numeru** dołączamy 6 arkusz powieści p. t. „Lulu“ w przekładzie Bronisławy Neufeldówny.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 5 b. m. prof. dr. I. Bołoz- Antoniewicz: „Sztuka chrześcijańska we Włoszech od Konstantyna do Justyniana“ (z obraz. świeltn.) Zakład fizyczny Uniw. Długosza 8. Początek o godzinie 6 wieczorem.

— **Nowe stowarzyszenie.** Namiestnictwo zatwierdziło statut Stowarzyszenia współpracowników handlowych dla Galicji.

— **„Ogniwo“.** Na nadzwyczajnym Walnem Zgromadzeniu członków „Czytelni akademickiej“ z dnia 2 marca 1905, wybrano delegatami na III Zjazd „Ogniwa“ kol. Batora, Halucha, Kijenską, Kobierzyckiego, Kubalę, Przyjemskiego, Siemieńskiego i Zaleskiego. Na nadzwyczajnym posiedzeniu wydziału z dnia 3 marca b. r. wybrano delegatami na III Zjazd „Ogniwa“ kol. Bajkowskiego, Derkacza, Derynga, Gawrońskiego, Piotrowicza, Sołtysa, Zawadzka i Zwillinga.

— **Wystawa prac** artysty rzeźbiarza Stanisława Ostrowskiego, zostanie otwartą w niedzielę, o godzinie 11 przedpoł. w Salonie Towarzystwa Sztuk pięknych (gmach muzeum przemysłowego). Wystawa składać się będzie z kilkunastu ostatnich prac Ostrowskiego.

— **Na cześć Tadeusza Błotnickiego** urządzają w niedzielę 5 marca, koledzy w Związku artystów i przyjaciele wspólną kolację, do której zapraszają wszystkich, którzy by chcieli wziąć udział. Uczta odbędzie się w Kole Artyst. Literackim o godzinie 9 wieczorem, gdzie na listę uczestników — wpisywać się można.

— **Zapowiedzi karnawałowe.** Reduta Koła literackiego odbędzie się dziś w sali filharmonii i zapowiada się świetnie. Pokup w kasie filharmonii na łożę i amfiteatr jest znaczny, bo reduta ta będzie oryginalną zmianą się bowiem w bal ogólny. Nowość polega na tem, że zabawa obejmie tańce angażowane z karnetami odznakami kotylionowemi, a komitet zaprosił wytrawnego aranżera. Nadto aż cztery nagrody są do zdobycia, z czego jedna za rozrywkę umysłową, bo za rebus, dwie dla masek a jedna tworzy nagrodę na konkurs niemaskowanych piękności.

Jest to ostatnia reduta w tym karnawale.

— **Z lwowskiej Filharmonii** donoszą nam: Koncert Pabla de Sarasate i Berty Marx-Goldschmidt, który się odbędzie 5 marca w niedzielę, zapowiada się świetnie. Mało już biletów pozostało do sprzedaży. Nietylko sława tej miary artysty jak Pablo de Sarasate i zainteresowanie się znakomitą pianistką Bertą Marx-Goldschmidt, lecz i program doborowy wpłynął na niezwykły popyt na bilety. Przed tygodniem grała artystyczna para w Paryżu w sali Erarda. Pani B. Marx-Goldschmidt wykonała z pamięci etudy i preludye Chopina, razem 50 utworów podczas jednego wieczoru. Sarasate święcił tryumfi niebawym. We Lwowie grać będzie tylko raz jeden.

— **Z teatru** piszą nam: Jutrzejsze niedzielne dwa przedstawienia zajmą popołudniu: ulubiona operetka Lehara: „Druciarz“, a wieczorem o g. 7 wspaniała sztuka Björnsona: „Ponad siły“. W poniedziałek po raz trzeci „Apajune“, na którym wczoraj po raz drugi teatr był przepelniony. We wtorek, we środę i we czwartek, czyli przez trzy dni z rzędu, przedstawionym będzie najnowszy utwór Jerzego Żuławskiego „Ijola“ z nową wystawą. W przedstawieniu tem, z którego odbywają się codziennie próby sceniczne wobec autora — wystąpi gościnnie Roman Żelazowski, jako „rycerz Kuno“. Rola tytułową objęła p. Solska.

Premiera „Ijoli“ obudziła wśród szerokich sfer publiczności wielkie zainteresowanie — a sprzedaż biletów na wszystkie przedstawienia tej nowości, rozpocznie się w kasie teatralnej w poniedziałek rano. Następnie daną będzie „Ijola“ po raz czwarty w sobotę.

W piątek „Apajune“ po raz czwarty.

— **Teatry. Teatr miejski:**

W sobotę 4 bm. (wznownie): „Szczęście w zakątku“, komedia w 3 aktach H. Sudermana. Pierwszy gościnny występ Romana Żelazowskiego, artysty i reżysera teatrów warszawskich.

W niedzielę 5 bm. o godzinie 3 1/2 popołudniu: „Druciarz“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W niedzielę 5 bm. początek wyjątkowo o godz. 7-ej wieczór po raz ósmy: „Ponad siły“, sztuka w 2 częściach a w 6 odsłonach Bjoernstjerne Bjoernsona, przekład Jana Kasprowicza.

W poniedziałek 6 bm. po raz trzeci: „Apajune duch wodny“, operetka w 3 aktach K. Millöckera.

We wtorek 7 bm. po raz pierwszy (nowość): „Ijola“, dramat w 4 aktach, z czasów średniowiecza, napisał Jerzy Żuławski. Gościnny występ Romana Żelazowskiego, artysty i reżysera teatrów warsz. W przedstawieniu biorą udział panie: Solska (rola tytułowa), Gościńska, Kozłowska, Zielińska, Sławińska; pp. Adwentowicz, Solski, Chmieliński, Jaworski, Antoniewski, Brzozowski, Wysocki, Kliszewski i inni.

We środę 8 bm. po raz drugi (nowość): „Ijola“, dramat w 4 aktach z czasów średniowiecza, napisał Jerzy Żu-

ławski. Gościnny występ Romana Żelazowskiego, artysty i reżysera teatrów warsz.

We czwartek 9 bm. po raz trzeci (nowość): „Ijola“, dramat w 4 aktach, z czasów średniowiecza, nap. Jerzy Żuławski. Gościnny występ R. Żelazowskiego.

W piątek 10 bm. po raz 4-ty: „Apajune duch wodny“ operetka w 3 aktach K. Millöckera.

W sobotę 11 bm. po raz czwarty: „Ijola“, dramat w 4 aktach, Gościnny występ p. R. Żelazowskiego.

Teatr ludowy w sali przy ulicy Szajnochy 5.

W sobotę 4 marca o godz. pół do 4 popołudniu: „Rinaldo Rinaldini“, po cenach znizonych.

W niedzielę 5 b. m. o godz. pół do 4 popołudniu: „Małżeństwo na próbie“, wodewil.

W niedzielę 5 b. m. o godz. pół do 8 wieczorem: „Don Juan“, melodramat ze śpiewami.

— **W Towarzystwie prawniczym** lwowskim odbył się wczoraj wykład prof. dra Aleksandra Dolińskiego o projektowanych przez rząd spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

Bezpośrednio po wniesieniu projektu, pismo nasze poświęciło mu obszerne uwagi, podkreślając głównie doniosłość ekonomiczną przyszłej ustawy.

Prof. Doliński przedstawił we wczorajszym wykładzie konstrukcję prawną spółki nieznanego dotąd w państwie i ustawodawstwie austriackim typu.

Nowy rodzaj spółki tworzy bardzo dogodną formę asocjacji handlowej, przedewszystkiem z powodu braku przymusu koncesyjnego, stanowiącego, jak wiadomo, poważną kaporę w obrocie dóbr. Nadzór rządowy wykonywa sędzia rejestrowy, badając formalne i materalne warunki wpisu. Rozwiązać spółkę może władza administracyjna za wykroczenia przeciw ustawie lub kontraktowi, także sąd handlowy na wniosek prokuratora skarbu za pominięcie przepisów o formie i treści kontraktu, dosrzczone już po zarejestrowaniu; nie wolno natomiast rozwiązywać spółki z powodu zmniejszenia się majątku o połowę, w czem projekt różni się od postanowień kodeksu handlowego. Projektowanym spółkom przyznany jest charakter spółki handlowej, bez względu na rodzaj i udogodnienia służące kupcom o pełnym prawie.

Podstawą majątkową spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest oznaczona w kontrakcie kwota wniesiona częściowo lub w całości przy zawiązaniu. Co do zebrania jej i zachowania obowiązuje zasada bezwzględnej jawności. Celem ograniczenia ryzyka projekt wprowadza nadto postanowienia kautelarne o odpowiedzialności cywilnej i karnej członków zarządu za poświadczania o stanie majątku a nadto przymusową porękę porządkową (nie solidarną) spółników za niewniesione wkładki pieniężne członków opieszających lub niewypłacalnych.

T. zw. zindywidualizowanie uczestnictwa będzie najbardziej znamioną cechą nowych spółek. Jak przy spółce jawnej, osoba członka nie jest tu obojętną, rozmaite utrudnienia, jak n. p. unieruchomienie udziałów, zakaz indosowania i podziału udziałów i t. p. mają zacieśnić węzeł spółnika z przedsiębiorstwem.

Projekt — zdaniem prelegenta — zasługuje pod względem prawnym na uznanie, mimo pewnych braków, natomiast trzeba by wpłynąć przez parlament na zmianę postanowień fiskalnych, w wielu kierunkach niesłusznych (§ 55).

— **Zwalczanie tyfusu plamistego.** Na walnem zgromadzeniu Towarzystwa higienicznego w roku zeszłym, dr. Jan Opieński, lekarz powiatowy w Żółkwi, poruszył sprawę walki z durem plamistym. Wnioski jego, przyjęte jednogłośnie, doczekają się wkrótce realizowania.

„Namiestnictwo galicyjskie — jak donosi „Przeгляд Hygieniczny“ — zwołało w tej sprawie ankietę, która odbyła pod przewodnictwem protomedyka dra J. Merunowicza szereg posiedzeń, na których zastanawiano się nad potrzebą izolacji w barakach przenośnych, odszkodowania za przedmioty zniszczone skutkiem dezynfekcji i t. d., a nadto nad sprawą powiększenia liczby lekarzy i reorganizacji służby zdrowia po starostwach. Między innymi poruszono również projekt urządzenia naukowej ekspedycji, celem zbadania istoty zarazka tyfusu plamistego. Na czele tej ekspedycji stałby doświadczony specjalista, któryby w powiatach najbardziej dotkniętych tą epidemią przeprowadzał badania i studia nad zarazkiem tyfusu plamistego. W skład ankiety tej zaproszeni zostali oprócz delegatów krajowej Rady zdrowia ze strony wydziału lekarskiego prof. dr. A. Gluziński i docent dr. Kuczera, następnie kierownik oddziału dla chorób zakaźnych szpitala powszechnego dr. Arnold, a z lekarzy powiatowych poseł dr. Bednarski“.

— **Z tarnobrzeskiej Rady powiatowej.** W odpowiedzi na artykuł pod tym napisem w nr. 97 naszego pisma, nadsyła nam p. Antoni Rurawski, notaryusz w Tarnobrzegu następujące „sprostowanie“:

Nieprawdą jest, aby ułożonem było, że miałem być wybrany prezesem Rady powiatowej, gdyż ja wcale o tę godność się nie ubiegałem i nikt mi nie proponował przyjęcia tej godności; prawdą jest tylko, że niektórzy z włościan zapytywali mnie, czy byłbym skłonny przyjąć godność zastępcy prezesa — ja jednak od tego zaszczytu stanowczo się wymówiłem. Nieprawdą jest, aby większa własność wybrała mnie na członka Rady powiatowej na moją prośbę, gdyż o ten wybór większej własności wcale nie prosiłem, oświadczyłem tylko prezesowi, p. Zbigniewowi Horodyńskiemu, gdy mi przedłożył listę kandydatów, że na tej liście nie widzę mego nazwiska, a jako prawnik, a więc znający się na usta-

Sukna zakopiańskie, ruskie i huculskie

Kęcka Fabryka Sukna
Zajaczek i Lankosz

we Lwowie, Teatralna 3.

wach, mam więcej kwalifikacji na tę godność od każdego innego śmiertelnika; poczem rzeczywiście większa własność wybrała mnie jednogłośnie na członka Rady powiatowej. Gdy więc o wybór nie prosiłem, nie byłem także obowiązany do wypełniania obowiązków lojalności.

— **Ostrożnie z celulozą!** Panie nasze, podług obecnie panującej mody, noszą całe stopy różnych grzebyków z szyldkretu, lub rogu, które to jednak materiały są tylko zrzecznym naśladowaniem prawdziwych, a rzeczywiście fabrykowane są z bardzo łatwo zapalnej celulozy. Pani Walerya R., żona inżyniera, zamieszkała przy ulicy M. Rahozy 5, mając kilka takich grzebyków we włosach, nachyliła się po coś w kuchni, gdy iskierka z pod blachy padła na taki grzebyk. W jednej chwili grzebyk eksplodował, buchnął wysokim płomieniem z sykiem, od niego zajęły się włosy, a tylko przytomności swojej małej córki zawdzięcza p. R., że nie spłonęła żywcem, bo ta rzuciła jej zaraz mokry ręcznik na głowę, tak, że skończyło się tylko na bolesnym popaleniu skóry na głowie; mogło jednak być gorzej. Ostrożnie więc z temi wyrobami.

— **Kronika policyjna.** W ul. Kazimierzowskiej otworzono wytrychem szafkę spiżarnianą, stojącą w kurytarzu i skradziono z niej na szkodę p. Maryi Telsen, kilkanaście flaszek syropu. — Wczoraj aresztowano w Ryńku podczas targu jakąś kobietę, która obmacywała kieszenie kupującej publiczności. W policyi okazało się, iż jest to niebezpieczna notowana złodziejka Paraszka Różycka, mająca zabroniony raz na zawsze pobyt we Lwowie, a przy rewizji znaleziono u niej pugilares, zawierający jedną koronę 20 hal., w ustach zaś miała jeszcze 2 korony, które, jak twierdzi, chciała sobie zachować na poprawienie wiktury w aresztach. — Szulim Teller, woźnica z Żółtaniec, jadąc wczoraj szybko a nieostrożnie ulicą Żółkiewską, potrącił dyszlem Anastazyę Koń, która upadła na bruk, potłukła się i zabiła kopę jaj. Teller, zaciąwszy konie, uciekł do rzeźni miejskiej, lecz poszkodowana kobieta udała się tam za nim i spowodowała jego przyaresztowanie. — Krawiec Izrael Grünblatt, właściciel sklepu z ubraniami, poznał w rękach handelesa Kilego Kwera, parę pantalonów, skradzionych mu wraz z innymi rzeczami. W nadziei znalezienia i innych ubrań, zrobiono w domu Kwera rewizję, lecz bezskuteczna. — Ze strychni realności pod l. 11 przy ul. Grodeckiej, skradziono na szkodę p. Antoniny Parys znaczną ilość bielizny. Zresztą nie notują raporty policyjne z dnia wczorajszego nic bardziej ciekawego, prócz niezliczonej ilości woźniców, pociągniętych do odpowiedzialności, za pozostawianie w ulicach koni bez dozoru i za szybką a nieostrożną jazdę, powodującą ustawiczne wypadki i kalectwa.

— **Znaleziono.** W zakrystyi kościoła księży Jezuitów jest do odebrania pugilares z pewną kwotą, zgubiony w tym kościele.

□ **Sucha. Pożar zamku.** Do pism krakowskich donoszą 3 bm. Pożar wybuchnął około godz. 9 rano z dachu zamkowego. Przypuszczają, że przyczyną pożaru było zajęcie się belki, dotykającej komina. Pożar rozprzestrzenił się z szaloną szybkością, tak, że mimo wysiłków straży pożarnej kolejowej i suskiej, które pierwsze przybyły na miejsce, wkrótce cały dach stanął w płomieniach. Akcją ratunkową utrudniał brak wody, którą dowożono i donoszono z dość dalekich stawów. Z ruchomości i cennych zabytków wiele uratowano. Wiele jednak rzeczy, szczególnie mebli spaliło się na górnym piętrze, które uległo zupełnemu zniszczeniu. Sufity pozapadały się. Akcja ratunkowa wysiła się, aby uratować parter, gdzie jest pomieszczona cenna biblioteka, oraz lewe skrzydło zamku, gdzie złożone są kosztowniejsze meble. Przy pożarze pracują straże ogniowe z Żywieca, Jordanowa, Makowa, oraz służba zamkowa. Zdaje się, że parter zamkowy zdołają uratować, gdyż tu sufity są sklepione. Szkody są bardzo znaczne. Hr. Anna Branicka oraz hr. Władysławowstwo Branicy są w Suchej i zajęli ubikację w lewym skrzydle, dokąd pożar jeszcze nie doszedł.

Nie obyło się także bez nieszczęśliwych wypadków. Z drabiny z wysokości pierwszego piętra spadł Władysław Cycoń, krawiec z Makowa, który uległ wewnętrznym obrażeniom. Stan jego bardzo groźny.

Straty wynoszą około 300.000 koron. Zamek będzie odbudowany.

Zamek pochodzi z XVI w. a jest własnością hr. Anny Branickiej.

□ **Buczacz.** Walne zgromadzenie Tow. urzędników pryw. Dn. 19-go bm. w sali Rady powiatowej odbyło się walne zgromadzenie Oddziału buczackiego Tow. urzędników prywatnych pod przewodnictwem p. Henryka Żdździńskiego. Po udzieleniu wydziałowi absolutorium nastąpiła długa i ożywiona dyskusja nad przeobrażeniem tut. Tow. Na wniosek p. Mieczysława Błockiego uchwalono postąpić za przykładem Oddziału liskiego, tj. zaprotestować przeciw nowemu statutowi, krzywdzącemu wiele starszych członków Towarzystwa.

Walne zgromadzenie uchwaliło przeto usunięcie ze statutu postanowień przejściowych jako pozbawiających starszych członków już nabytych praw a zarazem przedłożenie równocześnie wydziałowi centralnemu projektu wypracowanego przez p. Wojciecha Puchłopka, aby każdy ze starszych członków po ukończeniu 35 lat miał prawo do renty na starość, bez względu na to, czy pozostaje nadal na posadzie, lub nie. W końcu dokonano

wyborów: Przewodniczącym Oddziału a zarazem delegatem do rady nadzorczej wybrany został ponownie przez aklamację p. Henryk Żdździński, zastępca p. Mieczysław Błocki, skarbnikiem p. Bronisław Nider, nadto do wydziału weszli pp. Jan Pellich, dr. W. Mogilnicki, Walery Terlecki i Jan Kozłowski.

Z powodu przeniesienia tutejszego sędziego p. Kuzińskiego do Gródka, zebrało się w chwili odjazdu 23 bm. kilkadziesiąt osób, tak kolegów jak i znajomych na dworcu kolejowym, celem pożegnania sympatycznego sędziego. P. Kuziński przebywając bowiem już kilka lat w Buczaczu, zjednał sobie wielu życzliwych przyjaciół i znajomych swoją prawością charakteru, a jako sędzia odznaczał się wielkim taktem i sprawiedliwością i wyrozumiałością. Nic dziwnego zatem, że otaczała go sympatya a ogólny żal towarzyszył przy pożegnaniu.

□ **Nowy Sącz.** Wybory do Floryanki. Dnia 24 lutego odbył się wybór delegatów do krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Wybrano pp.: dra Władysława Barbackiego, burmistrza N. Sącza, Władysława Głębockiego, właściciela dóbr Zbyszycy i prezesa sądeckiej rady powiatowej i Zygmunta Marsa, właściciela browaru w Starej Wsi i prezesa limanowskiej rady powiatowej.

Papierowa bomba Bojkotujący propinację robotnicy zażartowali sobie z dzierżawcy p. Englendera. Otrzymał on list z pogroźką tej treści, że w razie dalszego upierania się przy podwyższonych cenach piwa i gorzałki, stanie się z nim to, co się stało z w. księciem Sergiuszem w Moskwie. P. Englender przedłożył ten list właściwej władzy bezpieczeństwa. Nie jest wykluczone zatem, że może epilog tej ciekawej walki rozegra się przed kratkami sądowymi.

Zabłąkana kula z manlicerów wojskowych podczas ćwiczeń w strzelaniu na strzelnicy w Chelmcu zraniła niebezpiecznie wieśniaka rąbiącego drzewo w lesie p. Wittiga. Dochodzenie wyjaśni, po czyjej stronie była wina.

¶ **Walka o spolszczenie szkół.** W dniu 26 lutego — jak donosi „Gazeta Kaliska“ — gubernator kański, po naradzie z zaproszonymi w tym celu obywatelami miasta Kalisza, wysłał do kuratora warszawskiego okręgu naukowego depeszę treści następującej: „Sądzę, że dla uspokojenia młodzieży polskiej i żydowskiej, konieczne jest pozwoleństwo na nieuczęszczanie do czasu do zakładów szkolnych; zdania tego jest i społeczeństwo miejscowe. Proszę o decyzję.

Na depeszę tę nadeszła odpowiedź treści następującej: „Nic nie mam przeciw proponowanym środkom. Szwarz“.

¶ **Ruszenie lodów.** D. 1-go b. m. przed południem, ruszyły lody na Wiśle pod Warszawą. Rzeka pod miastem oczyszcza się od lodu od strony Pragi. Pomiędzy mostami zaczął tworzyć się zator.

¶ **Teatr niemiecki w Katowicach.** Rząd pruski przeznaczył na budowę teatru niemieckiego w Katowicach na Górnym Śląsku 160.000 marek. Rząd zastrzegł się jednakże tak, jak to był uczynił z okazji subwencji dla teatru w Toruniu: że w teatrze tym wolno dawać przedstawienia wyłącznie w języku niemieckim. Na ziemi polskiej stanie więc niebawem nowa „placówka“ niemieczyny.

○ **Międzynarodowa wystawa wojskowa i marynarska** odbędzie się w Wiedniu w miesiącach letnich roku 1908 ku uczczeniu 60-letniego jubileuszu panowania cesarza Franciszka Józefa.

Zmarli.

We Lwowie: Marya z Czarnowskich Korytko, wdowa po urzędniku krak. Tow. ubezp. w 67 roku życia.

W Krzywczycach: Wojciech Skwarecki, uczestnik powstania styczniowego, lat 70.

Charlotte Wiehe, sławna paryska artystka dramatyczna i mimiczna, w przejeździe do Bukaresztu, przybędzie na jedno tylko przedstawienie, które odbędzie się w teatrze miejskim 15 marca. Program tego jedyne przedstawienia będzie nadzwyczajny i zostanie ogłoszony za kilka dni, jak również i termin nabywania biletów.

Chorzy na płuca, którzy posiadają pożądaną możliwość pobytu w miejscowościach leczniczych, sanatoriach etc. znajdują w Sirolinie potężną podporę kuracji powietrznej. Prawdziwym jednakże błogosławieństwem jest ten środek leczniczy dla tych cierpiących na płuca, którzy zmuszeni są pełnić swe obowiązki zawodowe i miejsca stałego swego zamieszkania opuszczają nie mogą. Pod wpływem Sirolinu zmniejszają się wszystkie objawy chorobowe (kaszel, plwociny, gorączka, poty nocne etc.), apetyt i ciężar ciała wzmagają się Sirolin ma również i tę zaletę, że zażywa się go w niewielkich ilościach (2—3 łyżeczki od kawy dziennie), co nie wymaga zbyt wielkich ofiar pieniężnych.

II. **Hell'a Mentolowa wódka francuska** jest uśmierczającym bólem, wzmacniającym inuszkę i ożywiającem nerwy wcieraniem, które zdobyło sobie w lot uznanie cierpiących. Szczególnie użytecznym jest stosowanie Mentolowej wódki francuskiej w starszym wieku. Umywanie nią członków, nadaje im elastyczną ruchliwość i uzdatnia do długotrwałych przechadzek.

Zwracamy uwagę na dział ogłoszeń „Popierajmy przemysł krajowy“, na str. 10 niniejszego numeru (pierwsza połowa.)

NADESLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.

Surowy jedwab od zł. 990 do zł. 4325 za sztukę na kompletną suknię. Opatnie i już ocloną dostawia do domu. Bogaty wybór próbek odwrotnie. 355
Fabrykant jedwabiu Henneberg, Zurich.

Dr. Antoni Blumenfeld

b. asystent kliniki dermatolog. w Uniwers. wrocławskim osiedlił się we Lwowie i ordynuje w chorobach skórnych, wenerycznych przy ul. Kopernika 28 od 3—5 pop. (466)

Operator Dr. Zenon Leńko

mieszka obecnie przy ul. Bielowskiego 6 (róg ul. Sienkiewicza dawniej Krętej, naprzeciw tylnej bramy pasażu Mikolascha. 1548

Dentysta Dr. JOZEF MESCHEL

Lwów, ul. Sykstuska l. 33. — Sztuczne zęby i korony, plomby porcelanowe. 11580

Sekundaryusz szpitala i b. asystent uniwersytetu

Dr. Krzyszkowski

903
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3—5 ul. Krzywa 12 (nad kawiarnią Schneidra).

Cukrowe wyroby wielkanocne, jak: jajka, baranki, zajaczkę i świnki

— poleca fabryka —

Stanisława Gurgula w Jarosławiu.

1737

PROSZEK PAPIEROSY Aptekarza Neumeiera
(bez papieru) **Przeciwno Astmie**
Nie udziela się płucem.

Przez lekarzy polecane. Od wielu lat wypróbowane.

Nader skuteczne.

Oryginalna paczka proszku 2 k.

Karton papierosów 2 k. 22

Główny skład **SZYMON HAY** aptekarz

c. k. dostawca nadworny — Lwów.

Staraniem Koła literacko-artystycznego

odbędzie się w salach FILHARMONII

w ostatki karnawału

w sobotę d. 4 marca 1905

Olbrzymia Reduta

Sala będzie wyjątkowo wytwornie w sposób niebywały dekorowaną. Estrada przedstawia grę stalaktykową, zmieniającą salę w świat bajki.

Podczas reduty odbędą się tańce angażowane i kotyliion z odznakami orderowymi pod wodzą aranżera uproszonego, znanego zaszczytnie pana...

Wśród tańców:

Rebus obrazkowy do odgadnięcia.

I. Nagroda: zegar i para świeczników z brązu. Konkurs piękności.

II. Nagroda: złota branzoleta. Konkurs masek damskich.

III. Nagroda: złoty zegarek.

Konkurs najbrzydszych a najdowcipniejszych masek:

IV. Nagroda: srebrna papierośnica.

Osobny komitet przyznaje nagrody.

Żart z nadpączkami.

V. Nagroda 20 kor. w złocie.

Confetti, — coriandoli, — węże.

Orkiestra 15 pułku piechoty.

CENY MIEJSC: Łoża parterowa 30 kor., mezzaninowa 40 kor., I piętra boczna 30 kor., tylna 15 kor., II piętra 10 kor., Fotel I piętra 10 kor., II piętra 5 kor. Wstęp na salę 5 kor., dla masek 3 kor. 2198



Sztuczne pełne oczy

sporządzać będzie

p. Müller z Wiesbadenu

10 i 12 marca 1905 r. o godz. 10 rano w klinice ocznej Uniwersytetu lwowskiego. 845

Z powodu zwinięcia Bazaru krajowego w Jarosławiu

sprzedaje się wszelkie zapasy po cenach bajecznych.

OGŁOSZENIE.

Jako sędziowie, dekretem Sądu powiatowego S. I. we Lwowie 22 lutego 1905 ustanowiony kurator, upraszam niewiadomych mi z miejsca pobytu **Maryę i Filipa Teofila Weissów**, dawniej zamieszkałych na Zniesieniu, ażeby jaknajrychlej zgłosili się do mej kancelaryi lub swój adres mi podali, gdyż na rzecz ich złożona jest w depozycie sądowym suma spadkowa, która w razie zwłoki w podjęciu musiałaby przepaść na rzecz c. k. Skarbu Państwa. 2277
Adwokat, dr. Zygmunt Leser we Lwowie, Sykstuska 34.

tworzą i płynno
Sarga mydła glicerynowe
czyni skórę białą i delikatną.
Wszędzie do nabycia.

Sarga mydła glicerynowe
nadają się zarówno dla dorosłych, jak i u dzieci w najdelikatniejszych latach życia, jako znakomity środek oczyszczający. Najlepszym skutkiem stosowane przez znane powagi, jak prof. dr. Hebra, Schauta, Frühwald, Karol i Gustaw Breus, Schandlbauer etc.

LITERATURA I SZTUKA

Teatr.

Ijola, najnowszy dramat Żuławskiego z czasów średniowiecza ukazał się już na pulkach księgarskich w niezwykle bogatym wydaniu. Okładkę zdobi rysunek J. Bukowskiego, przedstawiający Arna u figury Małki Boskiej. Poeta poświęcił swój dramat pani Irenie Solskiej.

Teatr krakowski wystawi niebawem 4 aktową sztukę Gorkiego p. t. „Letnicy“, w przekładzie p. Konrada Rakowskiego.

Muzyka.

Koncert „Bojana“, ruskiego towarzystwa śpiewackiego odbędzie się dnia 8 b. m. w sali „Narodnego Domu“.

Miecio Horszowski cieszy się ogromnem powodzeniem w Hiszpanii i Portugalii, a sprawozdania pism Madrytu, Lizbony i Oporty pełne są najskrajniejszych wyrazów entuzjazmu dla małego wirtuoza. Wy-mowniejszym jednakże dowodem sukcesu jest szereg koncertów, których ilość wzrosła znacznie ponad pierwotne zamiary młodzieńczego pianisty i jego impresaryja. Miecio udaje się obecnie na Riwierę, a następnie przez Wiedeń wraca na święta do Lwowa.

Popis muzyczny. P. Stanisław Głowacki, znany zaszczytnie młody tutejszy pianista, produkował się niedawno publicznie w Kołomyi z gronem swych uczennic i uczniów, którym udziela nauki w ten często dziś praktykowany sposób, że dojeżdża do nich kilka razy w miesiącu, mając na miejscu pomocniczkę w panie F. Moreckiej. Produkcya — jak nam donoszą — udala się wybornie. Talentem wyszczególniły się: mała B. Morecka, dalej panny Rittigsteinówna, Karszniewiczówna i Hirschlerówna, oraz p. Lukaszewicz, który nawet pewien rodzaj wirtuozowskiego zacięcia wykazał. Z ładnie odegraną fugą Bacha wystąpiła p. Hornówna, a p. Morecka, nauczycielka kursu niższego i zarazem uczennica p. Głowackiego, z transkrypcją Lisztowską. Piękny popis zakończono małą owacją dla p. Głowackiego i panny Moreckiej, liczące zaś zebrani słuchacze wtórowali jej swymi oklaskami.

Panna **Marya Langie** otrzymała niedawno nowe dowody uznania, jakie umiała sobie zjednać w artystycznych kołach Paryża w czasie pobytu swego w roku zeszłym. Młodzi kompozytorowie Bouval i Bertelin poświęcili jej swoje najnowsze pieśni, które właśnie co ukazały się w składach nut. Liczą widocznie na pełną zrozumienia i smaku interpretację wytwornej naszej pieśniarki.

E. Humperdinck, autor popularnej bajki „Jaś i Małgosia“, napisał operę komiczną p. t. „Małżeństwo z musu“, którą w tym miesiącu wystawia w Berlinie.

Galic. Tow. gospodarskie.

(Drugi dzień obrad.)

Dzisiejsze obrady rozpoczęły się, o godz. trzy kwadr. na jedenastą. Na wstępie prezes, dr. Kozłowski, powitał radcę dworu dr. Struszkiewicza, dziękując mu za opiekę, jaką otacza Towarzystwo. W odpowiedzi zaznaczył radca dworu dr. Struszkiewicz, że obecny minister rolnictwa bardzo przychylnie odnosi się do naszego kraju i przyrzekł gorliwie zająć się wszelkimi sprawami rolniczymi Galicyi. Następnie prezes zaproponował na członków honorowych Towarzystwa pp. Ludwika Górskiego, Dzierżbickiego, Kazimierza Głapowskiego, Zdzisława hr. Tarnowskiego, Proskowetza, Ferdynanda ks. Lobkowitza, hr. Zedwiza i Fryderyka ks. Schwarzenberga.

Przystąpiono do porządku dziennego. Sprawozdanie z czynności oddziałów zdawał prezes dr. Kozłowski. Referent podniósł, że w niektórych oddziałach praca wre w bardzo szybkim tempie, jak np. w oddziałach

jarosławskim stryjskim i pokuckim. Nie można tego powiedzieć o wielu oddziałach, gdzie życie zamiera,

Poświęcwszy kilka słów sprawozdaniu każdego z oddziałów, — wezwał referent członków do intensywniejszej pracy, przyrzekając jak największe poparcie ze strony Komitetu.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem zabierał głos dyr. Frommel, p. A. Cielecki, p. Bohdanowicz, p. Strzelbicki, książę Puzyna, p. Leon Podlewski, który potępił tych właścicieli dóbr, którzy uprawiają buraki dla wrogiemu nam Towarzystwa chropińskiego. A trzeba dodać, że właściciele uprawiają 420 morgów buraków dla Chropina — pomimo, że Przeworsk stawia bardzo dobre oferty.

Po przemówieniu dra Paygerta Jana i kilku innych delegatów przyjęto sprawozdanie z oddziałów do wiadomości.

Z kolei p. A. Cielecki wygłosił krótki, a treściwy referat „o nadzorze nad stadninami“. Referent w kilku słowach skreślił działalność Tow. chowu koni, a dalej podniósł potrzebę jednolitości chowu koni. Cnów koni w kraju da się podnieść tylko przez ogiery krwi gorącej. Uznał to również rząd wyrzucając ogiery krwi zimnej tak, że na pięćset kilkadziesiąt stacyj, mamy za ledwie dwadzieścia kilka ogierów krwi zimnej. Co do jednolitości w chowie koni, sekcyi udało się pozyskać fachowego inspektora, który będzie nadzorował stacje poszczególnych właścicieli.

Inspektor ten, jako doradca, będzie objeżdżać stacje, a badając konie okiem znawcy bezstronnego, a nie jednostronnem, właściciela — przyczyni się niemało do podniesienia chowu naszych koni.

W końcu swego referatu zaapelował referent do Narodowego Tow. chowu koni i wyścigów, aby zmieniło kierunek wyścigów, eliminując od udziału w nich obce konie, które zabierają największe nagrody z naszego kraju.

Dając pierwszeństwo koniom krajowym, podniesie się przez to chów krajowych koni wierzchowych.

Zabrał głos dyr. Andrzej Kędzior, wygłaszając obszerny referat o „kredycie melioracyjnym“.

Godz. 1 posiedzenie trwa dalej.

Dział ekonomiczny.

— **Austriacka linia wschodnio-afrykańska.** Komisyja budżetowa parlamentu skreśliła — jak wiadomo — 360.000 kor. z subwencji, przyznanej Austriackiemu Lloydowi na utrzymanie linii wschodnio-afrykańskiej, wobec tego cięławem być może streszczenie dotychczasowych dziejów tej linii. Myśl o austriackiej linii do Wschodniej Afryki powstała w czasie wojny z Boerami, po której zakończeniu spodziewano się wielkiego ożywienia handlowego. Rząd polecił Lloydowi urządzenie 6 kursów na rok, za co udzielił 400.000 koron subwencji. Ruch towarów był jednak bardzo słaby, a osobowy prawie żaden, co przypisywano użyciu nieodpowiednich statków. Wobec tego postanowiono zdwoić liczbę kursów i użyć odpowiedniejszych typów statków („Afryka“ i „Koerber“). Według umowy z rządu austriackiego z Lloydem (zawartej bez zatwierdzenia parlamentu) subwencya w latach 1904, 1905 i 1906 wynosiła po 1.440.000 k.

Układ ten wywołał dość powszechne zdumienie w sferach zainteresowanych, z którymi wcale się przedtem nie porozumiewano. Przedewszystkiem ogromne powiększenie subwencji z 400.000 na 1.440.000 nie stało w żadnym stosunku ze zdwojeniem tylko liczby kursów. Następnie uważano za nieodpowiednie, że statki dochodziły tylko do Durbanu, pomijały zaś takie ważne ogniska, jak Kapsztad, Port Elzbiety itd.; utyskiwano też na to, że rząd nie wymógł niższej frachtowych, co odbiło się szkodliwie na rozwoju przedsięwzięcia, dla wielu bowiem eksporterów austriackich dotąd dogodniejszym jest wysyłanie towarów do Afryki przez Hamburg.

Układ, przez dr. Koerbera na podstawie §. 14 zawarty faworyzował też Węgry kosztem Austrii. Rząd austriacki przed zawarciem układu z Lloydem nie umówił się z rządem węgierskim o udział w subwencji i zwrócił się o to dopiero po zawarciu układu, naturalnie bezskutecznie. Chciano później użyć represaliów, jak n. p. zakazu wstępowania statków Lloydowi do Fiume, ale to już nic nie pomogło. To też eksporterzy węgierscy korzystają dla wywozu całego szeregu produktów (mąki, masła, kartofli, cebuli i t. p.) z linii, subwencyonowanej jedynie przez Austrię. Rząd węgierski zwraca austriackiemu jedynie tę część opłat za używanie kanału suezkiego, która dotyczy faktycznie produktów węgierskich. Sfery, zainteresowane w Lloydzie, starają się w pismach wiedeńskich dowieść konieczności utrzymania całomiesięcznych kursów do Wschodniej Afryki i wykazują, że regularna żegluga do takich punktów jak Brindisi, Port Said, Suez, Aden, Bombassa, zatoka Delagoa i Durban leży w interesie eksportu austriackiego, który ma szanse rozwoju. W każdym razie Lloyd starać się będzie o zachowanie subwencji nieuszczupionej przynajmniej na rok bieżący.

Natomiast pewien szef wiedeńskiego domu eksportowego dowodzi, że zmniejszenie subwencji i ewen-

tualne ograniczenie liczby kursów do 9 rocznie jest dla eksportu prawie bez znaczenia. Ważniejszą przeszkodą dla rozwoju ruchu jest wysokość frachtu. Z towarów, korzystających z linii wschodnio-afrykańskiej Lloydowi, najważniejsze są: mleko zgęszczone, sól, piwo, odzież, obuwie, meble gięte, drzewo, skóra, papier i cement.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów dnia 4 marca.

Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwów

Waluta koronowa.

Pszonica gotowa od 8.65 do 8.80, pszenica natermina 8.40 do 8.60. Zyto gotowe 6.60 do 6.75, żyto na termin 6.40 do 6.50. Owies obrotowy gotowy 7.30 do 7.60, Owies obrotowy na terminy 7— do 7.30. Jęczmień pastewny 6.50 do 6.75, jęczmień browarniany 7.10 do 7.75. Rzepak 11.00 do 11.25. Lnianka 0— do 0—, Groch pastewny 7.25 do 7.50, groch do gotowania 7.75 do 10.—. Wyka 8.50 do 10.00. Bobik 7.50 do 8.—. Hreczka 7.80 do 8.—. Kukurudza nowa 8.50 do 8.75, kukurudza stara 7.10 do 7.50. Chmiel nowy za 56 kilo 200— do 210—, chmiel stary za 56 kilo — do —. Koniczyna czerwona 55— do 80—, koniczyna biała 45— do 68, koniczyna szwedzka 65— do 80—, Tymotka 25— do 30—.

Spirytus paritas Tarnopol za 50 litr. nowy od 44.50 do 44.75, Spirytus paritas Tarnopol na terminy — do —, spirytus paritas Tarnopol ekskontyngentowany 32.50 do 32.75.

Mimo lepszego usposobienia na targach zagranicznych, u nas ruch ograniczony, a tendencya niezmienna. Jedynie co do wyki, bobiku i owsa stała dobra. Spirytus obniżył się w cenie.

Krakowski targ na bydło.

Kraków, dnia 4 marca. (komunikat miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na wczorajszym targu sprzedano: a) bydła rogatego rosteo 520 sztuk, b) jałownika 122 szt., c) cieląt 418 szt., d) owiec i kóz 4 szt., e) nierogaczyny 296 szt. — razem 1360 sztuk.

Woły z paszy po 66 do 68 kor., woły opasowe sztuka po 60 do 75— kor. krowy po 58 do 67 kor., buhaje po 64 do 70 kor., cielęta po 56 do 68 kor. za jeden cetnar metr. żywej wagi.

Cielęta na sztuki po 24 do 42 kor., nierogaczynę tucznią po 114 do 126 kor., nierogaczynę chudą po — do — kor. za jeden cetnar metr. różnej wagi.

Sprzedano dla miejscowej konsumpcyi bydła rogatego: cieląt i nierogaczyny 1191 sztuk, na eksport bydła rogatego 132 sztuk, nierogaczyny 47 sztuk, pozostało do drugiego targu — sztuk.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

WOJNA.

Szczegóły ostatniego zwycięstwa japońskiego.

Londyn (Tel. wł.). Tutejsze pisma zamieszczają następujące szczegóły o walce pod Mukdenem. We środę Japończycy rozpoczęli bardzo silne bombardowanie wzdłuż całego frontu. Zgromadzili oni działa polowe tak wielkiego kalibru, jakiego do tej pory nie posiada jeszcze żadna armia europejska. Ogień japoński z wielkim skutkiem ostrzeliwał linie fortyfikacyjne rosyjskie i wioski leżące wzdłuż toru kolejowego. Działa rosyjskie po raz pierwszy były zmuszone do zupełnego przerwania milczenia, gdyż nie były w stanie odpowiadać na ogień japoński.

We czwartek bitwa wzięła obrót korzystny dla Japończyków, jakkolwiek artylerya japońska miała utrudnione celowanie wskutek strasznego orkanu śnieżnego, który wiał wprost w oczy artyleryi japońskiej i nie pozwalał jej widzieć na kilkaset kroków od własnych pozycyji. W ciągu nocy Japończycy odnieśli znaczne korzyści zapomocą roztopnych marszów piechoty i zbliżyli się do pozycyji rosyjskich. Nadto przeszli też na drugi brzeg rzeki Sza.

W piątek krążyły wieści w Tientsinie i innych miastach chińskich, że lewe skrzydło japońskie nie tylko zdołało uniknąć obejścia rosyjskiego, lecz z kolei samo obeszło Rosyan i zmusiło ich do cofnięcia się.

Z Niuczwanu donoszą pod datą 1 bm., że Japończycy stoją już pod murami Mukdena. Rosyanie otrzymali wprawdzie posiłki i stawili kilkakrotnie opór Japończykom, lecz zbyt długo nie zdołali utrzymać się na swoich pozycyach.

Prasa rosyjska wobec klęski.

Petersburg (Tel. wł.) „Now. Wremia“ usiłuje przeczyć alarmującym wieściom z placu boju, sama przecież przyznaje, że telegram mukdeński nadany 1-go bm. zapowiada zwrot bardzo niekorzystny dla Rosyan na teatrze wojny.

Kuropatkin a Grippenberga.

Petersburg (TBK.) Pod przewodnictwem cara odbędzie się narada gener. Sacharowa, Dragomirowa i Roopa, celem zbadania zajścia między Kuropatkinem a Grippenbergiem i omówienie ogólnej sytuacji na terenie wojennym.

Zwycięski pochód naprzód Japończyków.

Londyn (Biuro Reutersa.) Korespondent przy armii gen. Oku donosi z Fuczansan pod datą 2 b. m.: Japończycy zajęli po rozpaczliwej walce na bagnety mimo przewagi nieprzyjaciół, szafice koło Apatai. Straty Japończyków w tym dniu wynosiły 2.000 ludzi, straty Rosyan są jeszcze większe. Kanonada wzdłuż kolei żelaznej trwa dalej. Panuje silna zawieja śnieżna.

Najnowsze materiały angielskie i francuskie Piotr Kalitowski i Wł. Soltys **Hotel George'a.**
na sezon wiosenny już otrzymała firma krawiecka

Sachetun. (Pet. Ag. tel.) Na lewym skrzydle walczono przez całą noc. Od rana szaleje walka z japońską kolumną, oskrzydlającą koło Szalinpu, na zachód od Mukdenu, skąd słychać kanonadę. Walka rozwija się wzdłuż całego frontu i coraz bardziej przybiera charakter rozstrzygającej bitwy.

Tokio (TBK.). Ogień artylerii japońskiej, skierowany do głównych pozycji Rosyan trwa dalej; przytem Japończycy posługują się ciężkimi działami. Wiele pozycji rosyjskich jest tak silnie afortyfikowanych, że potrzebna jest metoda oblężnicza jak w wojnie fortecznej, celem zdobycia tych pozycji.

Z głównej kwatery donoszą: Nieprzyjaciel jak się zdaje ściga posiłki ku naszej sile wojennej koło Szingczung. Oddziały nasze koło Pensihu zdobyły pozycje nieprzyjacielskie na wyżynie koło Kutulinu i Changkonu, dwie mile (ang.) na wschód od Tungczaoszan. W kierunku ku rzece Sza, Rosyanie wykonali na froncie atak nocny, który jednakże odparto. Na prawym brzegu rzeki Hun, nieprzyjaciel wykonał silny atak na Czeneziapao, ale go zupełnie odparto. Wyparliśmy nieprzyjaciela z Czangien i z Ksungfantai.

Straszenie smokiem chińskim.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Donoszą z Pekinu: Rząd chiński zaniepokojony jest przybywaniem licznych mnichów japońskich do Chin, którzy pod płaszczykiem propagandy religijnej, szpiegują i podburzają ludność przeciw dynastji. Rząd rosyjski zabronił władzom miejscowym wydawać paszporty tym mnichom japońskim, powołując się na to, że japońska propaganda w Chinach nie jest w traktatach przewidziana. Chiny spodziewają się, że krok ten przyczyni się do zatrzymania napływu mnichów japońskich do wnętrza kraju, a w każdym razie ograniczy ich propagandę rewolucyjną.

Z caratu.

Po sprzecznych ukazach carskich.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wszystkie dzienniki poranne tutejsze zajmują się ogłoszonym dziś reskryptem cara Mikołaja II do ministerstwa spraw wewnętrznych. W tym reskrypcie — jak wiadomo — car zapowiedział zwołanie z wyborów pochodzącej rady, mającej rozstrzygać i opiniować o projektach ustawodawczych, przedkładanych tejże radzie do opiniowania przez ministrów. Dzienniki wiedeńskie są zdania, że jest to tylko pierwszy przygotowawczy krok do ogłoszenia formalnej konstytucji i do ustanowienia formalnego parlamentu. Wypowiadają też przekonanie, że w ciągu dnia wczorajszego musiały nadejść z Mandżuryi bardzo niepokojące wieści dla rządu rosyjskiego, skoro car popołudniu zdecydował się ogłosić reskrypt, podczas gdy rankiem ogłoszono manifest carski, stwierdzający niewzruszalność systemu samowładczego.

Petersburg. (TBK.) Dzienniki witają ukaz carski z radością jako pierwszy krok do spełnienia gorących życzeń narodu i wyrażają nadzieję, że wiadomość o postanowieniu cara wywoła uspokojenie wzburzonych umysłów i zakończy rozruchy w całym państwie.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail“ donosi z Petersburga, że wczoraj przed południem manifest carski, zapowiadający wytrwanie przy samodzielnym rządzie na publiczności rosyjskiej wręcz komiczne wrażenie. Nawet ludzie, którzy bądź co bądź do tej pory szli razem ręką w rękę z rządem, twierdzili głośno, że tego rodzaju manifest musi wywołać jak najgorsze następstwa polityczne dla rządu.

Paryż. (TBK.) W sprawie ostatnich dwu manifestów cara petersburski korespondent dziennika „L'Eclat de Paris“ donosi, że pewien wysoki urzędnik rosyjski dał mu następujące wyjaśnienie:

Pierwszy (ogłoszony wczoraj w telegramach) manifest cara wydany został pod presją partji reakcyjnej, jako pewnego rodzaju odpowiedź na ultimatum robotnicze i na groźbę strajku powszechnego. Wrażenie jednak, jakie zrobił ten ukaz, było niedobre: powszechnie widziano w nim propositum wezwania do wojny domowej.

Car spostrzegł się, że chodzi tu wprost o przyszłość jego rządów i całość Rosji, dlatego więc powołał do siebie ministrów rolnictwa i finansów do Carskiego Sioła i tam, po długiej naradzie wczoraj o godzinie 6 wieczorem wygotowano drugi, wprost przeciwny w tonie manifest.

Trepow ponad wszystkim.

Paryż. (Tel. wł.) Wedle doniesienia „Journalu“ z Petersburga, pomiędzy senatorem Szydłowskim, przewodniczącym komisji robotniczej a generał-gubernatorem Trepowem przyszło do gwałtownej wymiany zdań. Szydłowski w celu uspokojenia i przeprowadzenia swoich zadań, domagał się od Trepowa złagodzenia pewnych zarządzeń policyjnych. Trepow jednak odpowiedział impertynencko, że komisji nic do zarządzeń generał-gubernatora.

Na Kaukazie.

Tyflis. (TBK.) Tymczasowym generał-gubernatorem miasta i gubernii Baku, gdzie zaprowadzono stan wojenny, został mianowany generał-adjutant ks. Amilohore.

Fiasko komisji Szydłowskiego.

Petersburg. (Pet. Ag. Tel.) Robotnicy czwartej grupy, która jest najliczniejsza, oświadczyli, że z powodu braku gwarancji bezpieczeństwa osobistego nie wezmą udziału w wyborze delegatów do komisji pod przewodnictwem Szydłowskiego, i będą proklamowali strajk powszechny. Druga grupa, składająca się z robotników fabryk papieru i drukarzy, uchwaliła 45 głosami przeciw 5 nie przystępować do wyboru. Wybór z grupy manufaktury drzewnej i budowy wagonów nie odbył się, ponieważ delegaci innych grup zawiadomili należących do niej robotników o swych uchwałach. W innych grupach wybory się jeszcze nie odbyły, tylko 16 wyborców z grupy tkackiej wybrało 4 delegatów do komisji.

Krwawe przewidywania na niedzielę.

Berlin. (Tel. wł.) „Voss. Ztg.“ donosi z Petersburga, że wszyscy członkowie ciała dyplomatycznego w Petersburgu otrzymali od tajnego komitetu rewolucyjnego rosyjskiego listy zawierające prośbę, aby w niedzielę nie wychodzili na ulicę, gdyż komitet zamierza rozpocząć walkę z wojskiem i nie chciałby przy tej sposobności narażać na niebezpieczeństwo członków ciała dyplomatycznego.

Ponowny strajk w Petersburgu.

Petersburg. (Tel. wł.) Robotnicy małymi oddziałkami chodzą od fabryki do fabryki i zmuszają dyrektorów do zaprzestania pracy. W fabryce chemicznej Zentelwa zaprzestano odrazu roboty. Funkcjonariusze telefoniczni zrazu dali robotnikom nakłaniającym ich do bezrobocia odmowną odpowiedź, lecz później zaprzestali pracy.

Na ziemiach polskich.

Gromadzenie wojsk.

Berlin. (Tel. wł.) „Local Anzeiger“ donosi z Warszawy, że przysłano tam trzy pułki piechoty i jeden pułk dragonów. W Łodzi zgromadzono 10.000 piechoty i sporą ilość kozaków. Panika wśród ludności staje się coraz większą. Po kilkaset osób zamożniejszych opuszcza codziennie Warszawę; pociągi są przepelnione uciekającymi.

Aresztowania.

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś w nocy aresztowano szereg osób ze świata dziennikarskiego. Uwięzieni zostali: Stanisław Libicki, redaktor „Kurjera Codziennego“, Ludwik Krzywicki (znany ekonomista i antropolog, współredaktor „Ogniwa“), Iza Moszczeńska, współpracowniczka „Głosu“, Władysław Dawid, wydawca i redaktor „Głosu“. Spodziewane są rozruchy.

Wiadomości z zaboru pruskiego.

Poznań. (Tel. pryw.) „Dziennik Kujawski“ donosi o krążącej pogłosce, iż dwaj czy trzej gospodarze polscy w Parchaniu zamierzają sprzedać swe znaczne gospodarstwo komisji kolonizacyjnej.

Przesilenie węgierskie.

Budapeszt. (TBK.) W niedzielę cesarz przyjmie w Wiedniu p. Dezyderego Banffy'ego, Ferdynanda Zichy'ego i Maksa Falka.

Wiadomości krakowskie.

Kraków. (Tel. pryw.) Aresztowano ponownie Włodzimierza Angelusa, właściciela zakładu zastawniczego, z powodu, że podobno wpływał na świadków.

Kraków. (Tel. pryw.) Mimo energicznej akcji ratunkowej, cały zamek w Suchej jest, jak słychać, zniszczony przez pożar. Wczoraj wieczorem paliły się sufity nad biblioteką. Hrabstwo Branicy mieszkają w osobnym pawilonie u marszałka dworu.

Okradzenie ambasady austriackiej.

Paryż. (Tel. wł.) „Le Rappel“ donosi z Berlina, że nieznanymi sprawcy włamali się do ambasady austro-węgierskiej w Berlinie, porozbijali biurko i szafy i zabrali ważne dokumenty. Wdrożono śledztwo, którego jednakże wyniki są trzymane w tajemnicy. Tyle tylko wiadomo, że sprawa przybiera obrót sensacyjny.

Obstrukcja kolejowa we Włoszech.

Rzym. (TBK.) „Tribuna“ donosi: Przywódcy ruchu kolejowego urządzili t. zw. referendum co do kwestji proklamowania strajku. Wzięło w niem udział około 63.000 kolejarzy; 4100 oświadczyło się przeciw strajkowi 14.000 za strajkiem, 8.000 wstrzymało się od głosowania. Przypuszczają więc, że cała idea strajku będzie zaniechana, i że nastąpi powrót do normalnych stosunków, zwłaszcza, że personal kolejowy, jest fizycznie zmęczony. Dziś mają zapaść ostateczne uchwały komitetu agitacyjnego, Tymczasem ogłasza socjalistyczny organ „Avanti“ oświadczenie komitetu agitacyjnego, w którym doradza on prowadzenie dalsze obstrukcji kolejowej jeszcze przez kilka dni.

Wiadomości polityczne.

(Rozprawy nad królewskim orędzim w angielskim parlamencie. — Sprawy bałkańskie).

(n) Drugi już tydzień toczą się w angielskiej Izbie gmin rozprawy nad odpowiedzią parlamentu na królewskie orędzie, które otworzyło bieżącą sesję. Z tak zw. „poprawek“ formułki podziękowania za orędzie na uwagę zasługuje przedewszystkiem ta, którą wniosło naro-

dowe Koło irlandzkie przez swojego prezesa, Jana Redmonda. Treść jej opiewała, iż dopóki Irlandya nie otrzyma samorządu w myśl dwukrotnie na stole Izby złożonego bilu (Gladstone'a), dopóty posłowie irlandzcy nie przestaną działać opozycyjnie przeciw rządowi — zarówno w parlamencie, jak w Irlandyi. Żadne polowiczne ustępstwa, czy zarządzenia nie mogą zadowolić rządu. Wywiązały się nad tą „poprawką“ dość namiętne debaty, spowodowane głównie przez część irlandzko-protestanckiej opozycji, która interpelowała rząd w sprawie t. zw. „dewolucji“ — o której swego czasu daliśmy szczegółowe sprawozdanie. Przypominamy tylko, że naczelną myślą dewolucyjnego samorządu — było zeszenie i ukonstytuowanie w Dublinie ciała prawodawczego z ograniczonymi atrybutami. Myśl wyszła z kół oranzystowskich, twórcą jej był lord Dunraven, nie sprzeciwiał się jej ani wice-król, hr. Dudley, ani sekretarz stanu irlandzki, p. Wyndham.

Natomiast napotkała silną opozycję w reszcie obozu protestanckiego, a wrogą obojętność w Kole narodowym. Obecnie rząd irlandzki wyparł się projektu. — W rozprawach nad „poprawką“ Redmonda, uwydatniła się zarazem rażąca obojętność angielskiej partji liberalnej względem idei gladstońskiej „home-rule“. Ewentualnie wniosek Redmonda upadł większością pięćdziesięciu głosów.

Po interpelacjach w sprawie fiskalnej i reformy armii — które to kwestye wrócają jeszcze pod rozprawę Izby — po zapowiedzi rządu, iż po uchwaleniu budżetu parlament będzie musiał zająć się projektem ograniczenia napływu biednych obcokrajowców do Anglii (biłem cudzoziemców) przyszła pod obrady interpelacja posła Stevensona, zwracająca uwagę monarchy na bezrząd, panujący w wielu prowincjach państwa tureckiego zwłaszcza w Macedonii. Przyjaciele Macedonii i Albani odczytali długie ustępy z angielskich „ksiąg niebieskich“ wskazujące na potrzebę reform.

Podsekretarz stanu, hr. Percy, odpowiedział w imieniu gabinetu. Nie stanął w obronie sultana w sprawach za które Porta ponosi odpowiedzialność. Przyznał, że prawie żadne reformy, zapowiedziane dla Macedonii przez mocarstwa, nie zostały podjęte. Ale gabinet nie zgadza się z tymi, którzy rząd turecki obwiniają o złośliwość nie widząc w jego metodach wschodniego uporu, zaciekłości i irytującego konserwatyzmu. Nie można żadną miarą głosić, jakoby komitet rewolucyjny dbał szczerze o dobro i przyszłość Macedonii. Okrucieństwa i pożog są bardzo często dziełem rewolucjonistów, chcących w ten sposób wywołać w Europie sympatyje chrześcijan przeciw Turkom. Hr. Percy przypomniał długi szereg strasznych okrucieństw, spełnionych przez chrześcijan na chrześcijanach i zauważył, że, nienawidząc Turków, chrześcijanie między sobą nienawidzą się jeszcze więcej. — W końcu podsekretarz stanu przestrzegł opozycję przed dylematem, w jaki się sama stawia, wygłaszając sympatyę z partją rewolucyjną. Jeżeli opozycja przyjdzie do władzy, to może popchnąć Anglię do wojny krzywej takiej, jakiej końca przewidzieć nie podobna — luf może wydać łatwo wiernych Macedończyków na los sto króć gorszy. Obie partje polityczne powinny dać naczelnikom rewolucji jak najwyraźniej do poznania, że ze strony Anglii o żadnym poparciu mowy być nie może.

Po przemówieniach innych posłów i pierwszego ministra, interpelacja Stevensona upadła bez głosowania.

Pażnikieciec numeru.

† Szczęsny Majewski, radca sądu krajowego zmarł w Lwowie w wieku 44 lat. Był to najmłodszy z radców sądowych, bardzo przez kolegów i podwładnych szanowany i lubiany. Zmarł po trzydniowych cierpieniach na zapalenie płuc. Pogrzeb odbędzie się 6 marca o g 3-iej popołudniu z domu.

Depesze handlowe z 4 b. m.

Wiedeń, d. 4 marca. Dziś o godzinie 12 minut 30 przed południem notowano: Marki niemieckie 117-18, Renta majowa 130—, Węgierska renta koronowa 93-10, Akcje kredytowe 675-75, Kredytowe węgierskie 789—, Bank anglo austriacki 299—, Unionbank 658-50, Bankverein 567-50, Länderbank 467-50, Kolej państwowa 655-75, Lombardy 92-50, Elbenthal —, Fabryka broni —, Akcje tyton. —, Alpy 516-50, Rima muranyi 539—, Praskie Towarzystwo żelazne 2559—, Losy turec. 139-75, Rubie 252-75. Usposobienie: bez ochoty.

Berlin, d. 4 marca. O godz. 12 m. 30 notowano Kredyty 213-50, Disconto Comandite 192-50. Usposobienie: silne.

Budapeszt d. 4 marca. Pszenica na kwiecień 1904 do 19-88, pszenica na maj 19-64 do 19-66, na październik 17-32 do 17-34. Zyto na kwiecień 15-74 do 15-76, na październik 13-94 do 13-98. Owies na kwiecień 14-50 do 14-52, na październik 12-18 do 12-20. Kukurudza na maj 15-18 do 15-20. Kukurudza na lipiec 15-04 do 15-06. Rzepak na sierpień 23-40 do 23-60. (NB. Od 4 stycznia ceny za 100 kilogr.).

Oferty: mierne.
Chęć kupna: mierna.
Usposobienie: spok.
Pogoda: piękna.

Do nabycia u aptekarza

Marcina Sobla w Stryju.

Cena słoika Kremu Polonia 1 kor., Mydełko Polonia 30 h., Paczka zawierająca dwa słoiki Kremu Polonia i dwa mydełka Polonia franko do każdej miejscowości 3 kor. 50 h.

Najskuteczniejszy środek!

Do pielęgnowania skóry i upiększenia twarzy poleca się szczególnie

Krem Polonia

nieprześcignięty nieszkodliwy, szybko i pewnie działający środek przeciw pęgiom, plamom wątrobianym, nerwowości twarzy i rąk. 2280

Z pól naftowych.

Borysław, 27 lutego.

(Ap.) W dniach 16—19 bm. odbyło się we Wiedniu posiedzenie Rady nadzorczej Towarzystwa akcyjnego „Petrolea“. Jak wiadomo, Towarzystwo to, którego akcjonariuszami są rafinerie i producenci (z przewagą tych pierwszych), bierze z mocy kontraktów zawartych ze znaczną większością, w komisową sprzedaż wszystką ich ropę i dzięki poparciu wiedeńskiego Zakładu kredytowego, udziela im zaliczek, do niedawna 250, obecnie 320 koron od cysterny (10.000 kg.) ropy.

Dalsze ewentualne nadwyżki były dotychczas rozdzielane tak, że w ostatnim roku wypłaciła „Petrolea“ producentom razem 350 kor. za wagon.

Przy sposobności redukcji zaliczek w jesieni zeszłego roku, zażądali byli drobni producenci, zebrani razem, dzięki inicjatywie p. dra Szujskiego, głosu w zarządzie „Petrolei“ i uzyskali prawo mianowania 4 członków komitetu egzekutywnego. Na zgromadzeniu 5 lutego b. r., wybrano pp. dra Tarasiewicza, Erdheima, Schutzmana i Kieslera. Delegaci ci brali po raz pierwszy obecnie udział w obradach.

Z uchwał, powziętych na tem ostatnim posiedzeniu naczelnych władz „Petrolei“, podnieść należy przygotowanie do budowy dalszych rezerwoarów, w liczbie 12, po 425 cystern objętości, co czyni razem 5.100 cystern. Budowa ta jest konieczną, choćby ze względu na Borysław, gdzie około tysiąca wagonów miesięcznie zostawało niewyekspedowanych.

W ostatnim czasie rozpoczął się znów żywy ruch w Galicyi zachodniej. Ruch ten wywołało dowierzenie w lecie roku zeszłego, w głębokości przeszło 900 metrów, numeru czwartego Rotszyldowskiej „Akcyjnej nafty“ na terenach w Rogach.

Szyb ten dając początkowo 40 cystern (obecnie ciągle jeszcze 8) dziennie, wykazał, że dotychczasowa eksploatacja kopalni w Galicyi zachodniej, ograniczająca się do płytkich, mniej wydajnych horyzontów, nie odkryła ani części bogactwa, ukrytego w głębokich pokładach. Poczęto więc znowu kupować tereny. W Rogach i najbliższej okolicy w powiecie krośnieńskim założono kilka nowych szybów, obliczonych na wielką głębokość. Niektóre z nich są na dowierzeniu. Rozpoczął się również żywy ruch w Sanockiem w okolicy Zagórza, gdzie otrzymano parę dobrych szybów.

W samym Borysławiu z dniem każdym przesuwa się punkt ciężkości ku Tustanowicom. Nadzieje pokładane w tych terenach wzrosły znacznie obecnie, kiedy Tow. karpackie otrzymało na łoce tustanowickiej drugi wielki szyb, ósemką dającą około 20 wagonów dziennie. Wielki szyb Freunda daje jeszcze 30 wagonów, sławna trójka zaś 15. Lekkie wybuchy dostaje już trzeci szyb Freunda, położony najbliżej terenów Kasy oszczędności. Tow. karpackie, posiadające tak wielkie tereny w Borysławiu, a przedewszystkiem w Tustanowicach, że pracując nadal 25 rygami, potrzebowałoby na ich zwiercenie kilkunastu lat, odsprzedało część swego terenu na Łoce dwom firmom polskim.

Brak pracy wśród robotników wiertniczych skłonił kierownika biura przedsiębiorstw do stworzenia bezpłatnego biura pracy. Biuro to, spotykające się z wielką sympatją robotników, nawiązało stosunki z Rumunią i dzięki pomocy kilku inżynierów Polaków, zdołało umieścić już sporą ilość bezrobotnych, na dobrych posadach w Towarzystwach rumuńskich.

Robotnicy nasi, wyszkoleni przy wierceniach borysławskich w najgorszych pokładach do 1000 metrów, odznaczają się w płytszych wierceniach w Rumunii tężyzną i biegłością i są wyżej od miejscowych cenieni.

Placa wiertacza w Rumunii wynosi zwykle 200 franków miesięcznie, pomieszkanie, opał, światło.

Jeżeli równie szczęśliwie uda się nawiązać stosunki z Kaukazem i Indyami holenderskimi, gdzie także kilku Polaków inżynierów zajmuje wybitne stanowiska, wtedy kwestya braku pracy, zostanie w części rozwiązana. — Na przemysle naftowym okazuje się dowodnie, że w dobrej szkole pracy przemysłowej wyrasta nasz chłop na dzielnego robotnika, który niezrównany w swoim zawodzie przoduje innym, że zamiast tandety ludzkiej, obieżyświatów, płaconych po 2 marki, wyjeżdżać z kraju mogą za zarobkiem i wracać doń z uciętym groszem, wykształceni pracownicy.

Byle tylko pracownicy ci byli uświadomieni narodowo i nie tonęli w obcym morzu, jak się to często-kroć dzieje, kiedy emigracja jest niezorganizowana i z kraju nie podtrzymywana.

Na polu pracy oświatowej i społecznej w Borysławiu robiło się bardzo mało i nie robi się wiele, jeżeli inicjatywa nie wyjdzie od samych robotników i to naturalnie nie z organizacji socjalistycznych, które wskutek niefortunnie przeprowadzonego strajku, budzą powszechną obawę i nieufność.

W inicjatywie od dołu leży także rozwiązanie wielu dotychczas niespełnionych spraw ekonomicznych, byle tylko inicjatywa ta była nie zabarwiona nienawiścią partyjną.

Tunel simploński.

Onegdaj doniosły telegrams o ostatecznym przekopaniu największego na świecie tunelu simplońskiego, który tak pod względem długości (19.770 m.), jak pod względem trudności, jakie musiano pokonać przy jego budowie, jest jednym z największych monumentów sztuki inżynierskiej w ogóle. Kiedy w październiku r. 1898 odwalono pierwsze bryły granitu i ziemi na dwóch przeciwnych końcach przyszłego tunelu, spodziewano

się skończyć roboty na maj 1904. Ku końcowi jednak roboty okazały się tyle nieprzewidywanych a elementarnych przeszkód, że mimo nadzwyczajnej energii musiano ją na dziesięć miesięcy opóźnić.

Kiedy otwarto tunel św. Gotharda w dniu 29 stycznia 1880 roku, mówiono, że „chłodny wiatr powiał z północy na południe“. To samo można powiedzieć dzisiaj z okazji przekopania tunelu simplońskiego. Tunel simploński jest tzw. tunelem bazowym, a różnica pomiędzy nim a tunelem św. Gotharda polega przede-wszystkiem na tem, że pierwszy leży znacznie niżej, wskutek czego powiększa się też jego długość. Wyjście północne do tunelu koło Brieg leży na wysokości 685 p. p. m., a wyjście południowe koło Izelli na wysokości 634 p. p. m. Różnica więc w wysokości obu wylotów wynosi zaledwie 51 metrów. Od środka tunelu do Brieg ma tunel spadku 2 m. pro mille. Dojazd do Brieg wynosi 10 pro mille, dojazd od Izelli wynosi 25 pro mille.

Simplon wiercono wyłącznie zapomocą świdrów Branda. Są to trójzębne rurowe świdry, które przyciska się do masywy siłą 10 do 12.000 kilogramów i obraca powoli cztery do ośmiu obrotów na minutę. Średnica świdra wynosi 7 centymetrów. Do wprowadzenia go w ruch potrzeba siły 25 koni. W jednej sztolni pracowało przeciętnie po cztery świdry. Za jednym obrotem świder zagłębia się co najmniej o jeden centymetr, inaczej potrzeba zęby zmieniać. Zdarzało się, że na jeden „atak“ (t. j. od jednego wybuchu dynamitowego do drugiego) potrzeba było 120 do 130 świdrów. Wiercenie do ataku trwało różnie, od czterdziestu minut do trzech godzin, stosownie do twardości kamienia. Na dzień robiono cztery do pięciu ataków, posuwając się w normalnych warunkach o cztery do pięciu metrów w głąb.

Tunel jest szeroki pięć metrów, a wysoki sześć metrów. W pierwszym wierceniu ograniczano się tylko do kanału szerokości na 2 metry, poczem dopiero rozszerzano go do 5 metrów i starannie obmurowywano. Wiercenie i obmurowywanie następowały po sobie w odległości blisko jednego kilometra. Budowa tunelu Mont Cenis, długiego tylko 13 km., trwała jedenaście lat. Ale też ówczesne urządzenia i maszyny nie pozwalały zagłębiać się na dzień więcej, niż na 1½ m.

Bardzo trudną była kwestya wentylacji. W celu rozwiązania jej należytego nie oszczędzono kosztów, ani trudów. Za zasadę przyjęto, że potrzeba powietrza 3.000 litrów na minutę i robotnika, ponieważ zaś w tunelu stale pracowało 500 robotników, przeto potrzeba było dostarczyć 1500 metrów kubicznych na minutę.

Ponieważ wszystkie środki wentylacyjne przy budowie poprzednich tuneli stosowane, okazały się w Simplonie niewystarczającymi zastosowano nowy system, polegający na przeprowadzeniu dwóch równoległych sztolni w odległości 27 m. od siebie, połączonych poprzecznymi kanałami. Sztolniami temi pompowano powietrze w ilości sześć razy większej, niż wymagała teoria. Przez rozwiązanie kwestyi wentylacji, załatwiono także sprawę regulacji temperatury. W sztolniach mianowicie założono rurociąg żelazny, którym pod ciśnieniem 40 atmosfer prowadzono 80 litrów wody na sekundę. Woda ta rozpryskiwała się na końcu rurociągu, i skraplając ciągle robotników w postaci drobniutkiego deszczu, pozwalała im bez trudu pracować przy temperaturze niejednokrotnie 52 stopni Celjusza.

W r. 1897 utworzyła się spółka do przekopania tunelu simplońskiego. W skład jej weszli: Alfred Brand przedsiębiorca kolejowy w Hamburgu, Karol Braudan z Cassel, Edward Sulzer fabrykant z Würtherthur i pułkownik Locher z Zurychu.

Robotami kierowali p. Konrad Pressel od strony południowej, i Kager od strony północnej.

Nienawiść do Ormian na Kaukazie.

Znany fejetonjsta Doroszewicz pisze: „W roku zeszłym, gdy wybuchły na Kaukazie zaburzenia z powodu sprawy dóbr kościelnych ormiańskich, tatarzy bakińscy, jak powiadają, udali się do miejscowej administracji z niezwykłą propozycją:

— Pozwólcie, my rozprawimy się z Ormianami! Zamilkną!

Na Wschodzie jedno tylko milczenie uważane jest za rzeczywiste — mianowicie „wieczne“.

Pogarda i nienawiść stanowią rdzeń stosunku wzajemnego do siebie tatarów i ormian. Dlaczego? Oczywiście „wszyscy wiedzą“. Wszędzie słychać: „Ormianie zagarnęli wszystko w swoje ręce“. Ich zakłady przemysłowe, ich banki, ich sklepy, ich nawet teatr i ich gazeta „Kaspj“.

Przyciśnięci, co prawda, do muru, owi oskarżyciele Ormian przyznają, że... że to wszystko należy do Hadzi Zejnala Abdin Tagiewa. A ów wszystko posiadający Hadzi Tagiew — tatar.

— A powiedzcie mi, — pytałem na prawo i na lewo — pod czyją ręką lepiej być: pod tatarską czy ormiańską?

Interlokutor mój dał mi odpowiedź w czysto wschodnim stylu:

— Pytał raz pan barana: Kogo ty lepiej lubisz; Kerima czy Afanasa? Baran odrzekł: Kerim drze skórę z żywego barana od głowy od ogona, a Afanas od ogona do głowy. — Nie widzę różnicy.

Zresztą, albowż to „wszyscy nie wiedzą“.

— Ormianie nie dają nikomu stąpić kroku!

Zupełnie jakbym słyszał kupców moskiewskich, dobijających się o prawo osuszenia Romanińskiego jeziora aby wiercić w jego dnie studnie naftowe niezawodne.

— Na litość Boską! Ormianie wszystko w ręce swoje zagarnęli. Dopuszczcie Rosyan!

Wykołotali. Przyznano im słusność w Petersburgu.

— Prawda! Ormianie wszystko w ręce swoje zagarnęli. Należy poprzeć Rosyan.

Dano kupcom moskiewskim koncesyę na eksploataowanie jeziora. Kapitałści moskiewscy natychmiast koncesyę swoją pośpieszyli sprzedać — Ormianom. Rozumie się sprzedali dobrze.

W przemyśle sprawy narodowościowe stoją tak: Właściciele — rozmaici ludzie. Na stanowiskach dyrektorów — Anglicy, Niemcy, Amerykanie. Rządcy i subjecki — ormianie. Majstrowie — Rosyanie. Robotnicy — Tatarzy, Persowie, Dagestańscy; dla nich przypada najcięższa praca.

Zkądże przeto całe niezadowolenie skupia się na Ormian? Sytuacja na Kaukazie Ormianina nieco zamożniejszego jest wcale nie do pozazdroszczenia. Rzekłbyś: zapalka między dwoma ogniami. Z jednej strony „Komitet ormiański“; z drugiej — władze. Dasz rubla na cele komitetu — toś rewolucjonista. — Z jednej strony — sztylet lub kuła w plecy, bo na Kaukazie rozprawa krótka. Z drugiej strony — więzienie, albo i co gorszego.

Każdy Ormianin na Kaukazie używa opinii — rewolucjonisty. Dlatego już jedynie, że jest Ormianinem.

— Pozwólcie, ależ to człowiek spokojny, cichy... — Oho! Ormianin! Nie zwracaj pan głowy!

Cokolwiek się zdarzy na Kaukazie — wszystko otrzymuje jasne i proste objaśnienie:

— To sprawki ormiańskie!

Człowiek niezdolny w to uwierzyć, uważany jest za nieoljalnego po kaukasku. Podkupiony. Ormianin, to osobnik winny wszystkiemu, zbrodzień, którego ledwie „znoszą“. Taka już kaukaska atmosfera. A ludność na wpół dzika. Latają po głowach myśli: „Skoro winni wszystkiemu Ormianie, to znaczy, że „za nich“ nic się nie dostanie“. Z nastrojem takim bardzo a bardzo liczyć się należy. Zapalna atmosfera.

Przedsiębiorstwa na Kaukazie to — hazardy, to gra hazardowa. Oddają się jej zarówno Tatarzy, jak Ormianie. Ale Ormianie są kulturniejsi, bardziej do handlu i przedsiębiorstw uzdolnieni, bardziej rzutni i sprytni. Ztąd nienawiść do nich konkurencyjna bogatych Tatarów.

A nienawiść to azyatycka, nie znająca granic. Mowa o Tatarach „wykształconych“, o tych, co to i gazety czytają i do klubu chodzą i ze śpiewaczkami kolacje jedzą i palą cygara trzyrublowe.

Lud prosty tatarski pała ku Ormianom nienawiścią rasową i religijną. Turcyja blisko. Ztamtąd dmie nienawiścią do Ormian, rozdmuchiwaną nieustannie w Konstantynopolu. Nieostrożność to wielka powtarzać wciąż:

— Ormianie wszystkiemu winni, winni, winni...

A nuż ludziom, ciemnym jak tabaka w rogu, strzeli do łba idea: „Ormianie? Z Ormianami wolno dokazywać wszystko, co się spodoba. Oni przecie wszystkiemu winni!“

I przy wybuchnięciu każdej zamieszki, Tatarzy rekomendują — siebie:

— Pozwólcie nam, my już rozprawimy się z Ormianami!

Rozmaitości.

× **Admirał szwajcarski.** Istnie legendowy, zużyty, a jednak wiecznie powtarzany żart o admirał szwajcarskim na oznaczenie niemożliwego tytułu, mniej więcej tak samo, jak dyrektor świeżego powietrza. Tymczasem admirał szwajcarski istniał w rzeczywistości! Jeżeli już go niema to tylko dlatego, że go teraz nie potrzeba, ale były czasy, kiedy swój urząd sprawował, kto wie, czy nie lepiej, jak dowódca eskadry bałtyckiej.

W r. 1590 rzeczpospolita genewska zamianowała admirała „de tout le navigage“, który dowodził kapitanami galer i fregat na jeziorze genewskim.

W owym czasie kantony — obecnie skonfederowane — żyły w ustawicznej niezgodzie; prowadziły również wojny z Sabaudyą. Kantony: genewski, walijski i berneński utrzymywały wojenną flotę na jeziorze Genewskim. Kanton berneński posiadał parę statków o 400—500 ludzi załogi. Eskadra genewska nie miała żadnej wartości w r. 1678. Wtedyto zbudowała Genewa wielki okręt o dziesięciu działach „le Soleil“.

Z końcem 17-go stulecia flota kantonu berneńskiego liczyła dwa wielkie statki i kilka mniejszych, z ogółem 3000 załogi i żołnierzy. Flota potrzebuje dowódcy, a więc admirał szwajcarski egzystował. Niedługo jednak utracił ten tytuł; w r. 1798 floty wojennej na jeziorze już nie było śladu — admirał szwajcarski przeszedł do wspomnień i do operetki.

× **Dziewięć razy trojaczki.** Do Waszyngtonu przybył ze stanu Nebraska farmer Jerzy Dunville, aby przedstawić się z rodziną prezydentowi Rooseveltowi. Aczkolwiek farmer liczy dopiero 43-ci rok życia, a małżonka jego 38-my, małżonkowie mieli już dotychczas 27 dzieci, pani Dunville bowiem powiła 9 razy trojaczki. Z dzieci tych żyje dotychczas 24 chłopców i dziewczynka. Ponieważ małżonkowie cieszą się dobrem zdrowiem, przypuszczać więc można, iż potomstwo zwiększy się jeszcze.

Odpowiedzialny redaktor

Józef Ziemiński.

Dział ogłoszeń „Popierajmy przemysł krajowy“ wychodzi 2 razy tygodniowo (26 razy kwartalnie). Przedpłata kwartalna za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 3 Korony.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ KRAJOWY!

OGŁOSZENIA ZBIOROWE „SŁOWA POLSKIEGO“

Zamówienia do działu „Popierajmy przemysł krajowy“ przyjmuje wyłącznie Administracja Słowa Polskiego względnie Biuro reklamy wyrobów krajowych we Lwowie.

INDYKI piękne, tłuste, 10 do 12 koron sztuka, indyczki 8 do 9 kor.

BULION
odznacz. licznymi medalami, parą gotowany z własnego drobiu, zwierzyny i jarzyn kilo po 10, 12, 15 i 20 K., najmocniejszy dla chorych.

Paszтет Strassburski
z gęsih wątróbek po 3 K. funt, z trufkami 4 K.

Pierniki
doskonałe pierniczki 100 szt. za 1 kor. Koniki, bociany, koguty, doskonałe po 10 halerzy sztuka. Pakieciki po 20—40 h.

Owoce kandyzowane
doskonałe śliczne po 2 k. funt

Pain de gibiers paszтет wy-piekany, piękny krążek kilowy 3 korony.

ROLADY z drobiu do gotowania przewyborne do buferu kilo 320 kor. 361 poleca

Dwór Łapszyn p. Brzeżany.

Sztuczne Wody mineralne i lecznicze

polecone i pod kontrolą Komisji Przemysłowej Towarzystwa Lekarskiego lwowskiego — wyrabia i poleca

FABRYKA WODY SODOWEJ — — — — — i **NAPOJÓW MUSUJĄCYCH**

„ZDROWIE“ we Lwowie ulica Krzyżowa 42. Nr. telefonu 544
Do nabycia w aptekach. 362

Czas zamawiać!
nasiona pewne 100% kielkujące.

FASOLE SZPARAGOWE:

Ceny za 1/2 klg.	hal.
Flageolet zielona	65
Flageolet biała	58
Schimera żółta (ziarnka fioletowe)	70
Daktylowa (ziarnka brązowe)	80
Neger wczesna	70
Biała plenna	40

GROCHY CUKROWE:

Cud Ameryki	50
Telefon plenny	55
Majowy najwcześniejszy	40
Jak drzewka (ma strączki w wieńcu)	45
Zielony, zawsze drobny	50
poleca:	364

Ogrod w Łapszynie, Brzeżany.
— Parowa fabryka —
biskoptów i pierników
STANISŁAW GARGUL
ces. i król. Dostawa Dworn w Jarosławiu, poleca swe znane z dobroci wyroby. 363

Nigretina czarna lub ciemna używa się do ubarwienia włosów, wąsów i brody na kolor czarny lub ciemny, barwa piękna. 2 k.

Jan Ihnatowicz
Lwów, Sykstuska 1. 25, pl. Maryacki 11, Kraków, Sukiennice 28, Przemysł, ul. Mickiewicza. 368

Fabryki papieru maszynowego

Braci Fiałkowskich

w Białej — Czańcu — Bielsku wyrabiają wszelkie gatunki papieru drukowego, kancelaryjnego, konceptowego, kolorowego itp. Dostarczają papier gazetowy dla: Czasu, Gazety Lwowskiej, Głosu narodu, Słowa Polskiego i w. i. 370

Rok założenia 1789.

Jedyna krajowa fabryka Świec woskowych

Fryderyk Schubuth i Sp
Lwów, Rynek 48.

Poleca: Świece woskowe białe i malowane. Kwiaty do świec. Masę woskową do zapuszczania podłóg. 371

Krem roślinny do rąk, usuwa szorstkość i czerwonosć skóry, wygładza naskórek i nadaje białość i delikatność rękóm. — Stoik K. 1-60.

Puder Książęcy

jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy. Pudielko małe pudru białego 120 halerzy, całe 2 kor., z łabędzikiem 3 kor. Różowy dla blondynek, kremowy dla szatybek i brunetek, małe pudelko 140 hal., większe 2 kor. 40 hal., z łabędzikiem 3 kor. 20 hal.

poleca 126

Jan Ihnatowicz

LWÓW: ul. Sykstuska 25 i pl. Maryacki 11.

Kraków: Sukiennice 20. — **Przemysł:** ul. Mickiewicza 11.

Największy Dom wysyłkowy wyrobów przemysłu tkackiego **S. ÖHLER & Comp.** Praga, Obstgasse Nr. 17 m.

Przesyłamy na żądanie odwrotnie bogatą

Kolekcję próbek

zawierającą:

Materye modne

Pszczepolne nowości za metr . . . 38—3.50
Materye na bluzki, pyszny desen . . . 75—1.85
Czarne materye, gładkie i w desen . . . 53—3.25

Próbki odwrotnie, opłacone! 2260

Materye jedwabne

Najnowsze materye jedwabne na bluzki 75—2.50
Jedwabie na suknie i nowości . . . 1.10—3.50
Pongia w wszelkich kolorach . . . 58—95

Materye do prania

Zefiry, batysty, kretony . . . 23—95
Płócienka na suknie białe i kolor. . . 32—1.10
Flanela sportowa 1-ma jakości . . . 23

Towary płócienne

Adamaszki i „Gradi“ na powłoki . . . 25—1.50
Półplótna i szyfony . . . 15—35
Weby rumburskie i płótno na prześcier. 45—1

Zamówienia od zlr. 10 w górę, bez kosztów porta!



Skład i Wypożyczalnia Fortepianów i Pianin

B. Połonieckiego 1316
przy ul. Kl. Tańskiej 1. I
(obok Księgarni Polskiej)

nabywa, sprzedaje i najmuje fortepiany i pianina za gotówkę i na spłaty.

Ważne dla Pań!

Tylko za 10 zł.
wynoży się można w 12 lekcjach kroju francuskiego pod gwarancją w szkole kroju

EUGENI WECKEROWEJ
Lwów, ul. Kopernika 8.
II piętro.

Po umiarkowanych cenach sprzedaje się formy na staniki, zakłady, pelorynki, sztruksi itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do sfstrygowania i wypróbowania pod gwarancją najlepszej dokładności. Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą, za podaniem dokładnej miary
Na konfekcyę i kroje angielskie osobny kurs.



Siatki druciane do ogrodzeń domów, willi, ogrodów, placów do gry „Lawn-Tennis“, druty kolczaste, linwy druciane, materace sprężynowe, meble żelazne — poleca Henryk Wonsch, dom agencyjny, Lwów, ul. Sadownicka 1. 7. Cenniki do dyspozycji. 2030

Ważne dla P.T. Interesowanych!

Po cenach najumiarkowańszych i najlepszej jakości sprzedajemy i dostawiamy wszelkie materiały, jak również wyroby fabryczne potrzebne do budowy. W zastępstwie dostawiamy do budowy pieców kaflowych lub kamyczkowych „powielacz ciepła“

Spółka kredytowa budowniczych
ul. Trzeciego Maja 7, we Lwowie.
2095

Dla zwalczania gruźlicy

poleca magazyn dla komfortu i higieny

L. Guttman, Lwów
ul. Jagiellońska 1. 8

przez władze przepisane

hygieniczne spluwaczki z lejkami na wodę

w największym wyborze i po najtańszych cenach fabrycznych. 2276

Ilustrowane cenniki gratis i franco.

Stado w Torskiem

zostanie dnia 15 marca 1905 w drodze dobrowolnej publicznej licytacji rozsprzedane; na sprzedaż 108 koni. Bliższych szczegółów udziela Zarząd dóbr Torskie, stacya kolei telegraficznej i poczta w miejscu. 1904

Korzystna sposobność

do zaopatrzenia się w materye sukienne po bajecznie niskich cenach. Z powodu zmiany lokalu sprzedaje wszelkie towary sukienne znacznie taniej niż po cenach fabrycznych. 2078

N. ADLER
ul. Sykstuska 1. 4.

J. NEUMANN

rytownik

Lwów, ul. Sykstuska 1. 13

wykonywa wszelkie grawury na złocie, srebrze, wszelkich metalach, stampilij i pieczęci metalowych i kauczukowych, marek pieczętkowych i cęg do plombowania. Drukarnie „Perfekt“, farby do stampilij i „Numeratory“ po najumiarkowańszych cenach. 1110

6 jaj za 8 centów!

Herrmanna „Proszek do omletów“
zastępuje 6 jaj, da się użyć do każdej leguminy i kosztuje tylko 8 ct.

Herrmanna ekstrakt z owocowej galarety, wyśmienita potrawa na 8 osób (malin., poziom., pończek., brzoskw., pomarańcz., ananas) 15 ct.

Herrmanna deser piankowy, wysoce delikatna potrawa kremowa dla 10 osób! Cena 20 ct.

We wszystkich lepszych handlach do nabycia!

Prosimy spróbować raz jeden! 2156



En gros: **German & Günther**,
Wiedeń VI./I.

Monkey

MARKA Z MAŁPĄ

Do czyszczenia i polerowania wszelkiego rodzaju przedmiotów metalowych, do szorowania w domu i warsztacie.



Marka ochronna.

Brand

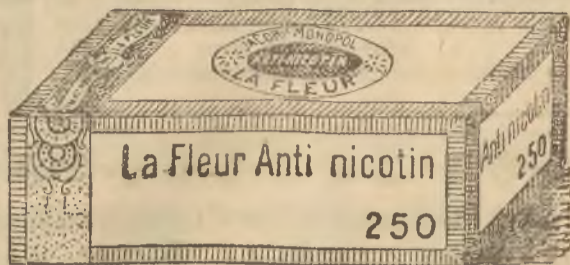
KAMIEN DO CZYSZCZENIA

Uprasza się baczyć na sposób użycia.

Generalne zastępowstwo dla Austrii:
HENRYK STOESSLER, WIEN, I. Freyung 6.
Zastępowstwo dla Lwowa:
J. HENRYK SCHIFFMAN, Lwów.



Grzebień do barwienia włosów
przez proste czesanie włosów nadający włosom siwym lub rudym kolor czysto blond, brunatny lub czarny! **Zupełnie nieszkodliwy!** Długoletni użytek! — Tysiące sztuk w użyciu! Sztuka koron 5. — Rozsyłka przez
J. Schüller, Wiedeń, II/2 Kurzbaugasse 4. 83



Bajeczny sukces! Antinikotynowe tutki na papierosy w pudełkach z cygar. — Generalny skład dla Lwowa:
C. k. trafiką specjalnych cygar i tytoniów. 10

Samatose

BIALKO MIĘSNE

Wybitny środek do pobudzenia apetytu i wzmocnienia nerwów.

Do nabycia o aptekach i drogeriach. 1658

MOËT & CHANDON

jest winem szampańskim najwyższego dworu i arystokracji

Generalne zastępowstwo dla Austro-Węgier i Rumunii:
J. WEIDMAN, Wiedeń.
Brut Impérial, najwyborniejszy z szampańów suchych. White star — ani słodki ani zbyt suchy.

Do zasiewu wiosennego jest

MACZKA ŻUŻLOWA THOMASA

najtańszym i najlepszym nawozem fosforowym dla wszelkiego rodzaju zboża, roślin okopowych i jarzyn a w szczególności dla zasiewu koniczyny

Fabryki fosfatów Thomasa
St. z. z. o. p. Berlin.

JÓZEF KARRACH

Lwów, Jagiellońska 22.

udziela darmo i opłatnie pouczających broszurek i cenników, tudzież utrzymuje główny skład

Każdy worek jest plombowany i znaczony znakiem ochronnym oraz gwarantowaną zawartością kwasu fosforowego. 1244

Baczność przed żużłami fałszowanymi!

Poszukuję na Lwów

rzetelnej firmy do intensywnego rozpowszechniania moich

Amerykańskich biur, Amerykańskich szaf na książki i modernistycznych mebli biurowych.

Wykonano już większe dostawy dla Galicji. Tylko pierwszorzędne firmy, rozporządzające kapitałem, zechcą się zgłaszać 2211

E. W. MAASS, Wiedeń I, Kolowratring 6.
Specjalny interes dla modernistycznych mebli biurowych.

Dla cierpiących i starszych osób

jakoteż dla pań i dzieci są Gurtmanna patentowane higieniczne bezwonne

Klosety pokojowe

w 42 różnych formach meblowych niezbędne.

Ilustr. prospekty i cenniki wysyła gratis i franko:

L. GUTTMANNA

c. k. uprz. fabryka klozetów
Lwów, ul. Jagiellońska 1. 8.

Składy: Wiedeń VI, Mariahilferstr. 1b i 1., Graben-Dorotheerg. 6; Budapeszt IV, Varozkas-utca 2 sz.; Bukareszt, Calea Victoriei 63, Karlsbad, Marienbad. Największy specjalny skład w monarchii klozetów, hegarów, bidetów, papieru klozetowego, sopluczek higienicznych, urządzeń do kąpeli, wózków dla dzieci chorych i t. d. 1837

Generalne zastępowstwo austr. przedsiębiorstwa „Thermophor“ (ciepło bez ognia). Menażki, kompresy, menażki i naczynia na polowania i t. d.

Bracia ZIEGLER premiiowane wczesne ziemniaki

są najwydatniejszym i z wszystkich rodzajów wczesnych ziemniaków! Dawały plon 50 krotny! Nieprześcigniony ten biały gatunek o żółtym miąższu wywołał skutkiem swej kolosalnej wydajności, połączonej z nadzwyczaj wczesnym dojrzewaniem i znakomitą smakiem uzasadnioną sensacją. Według licznych pism z uznaniem, jakie nas doszły z wszystkich okolic Niemiec a nawet z zagranicy, uzyskiwano z naszych ziemniaków do sadzenia tego wczesnego gatunku częściej więcej niż 30-krotny, w niektórych wypadkach nawet 40—50-krotny plon. Pan J. Schnell w Haselhof ob. Jetzendorf pisze nam: „Zażądałem w roku zeszłym przysłania mi 50 funtów ziemniaków do sadzenia z Pańskiej wczesnej sorty i zebrałem z nich 17 1/2 cetnara, pomimo, że mogłem je sadzić dopiero w maju; były one również tak sykie i dobre, jakich nigdy w życiu nie jedliśmy jeszcze“. Pan W. Möllenhof w Marten zebrał z 10 funtów wysadzonych 4 1/2 cetnara, a pan H. Gödecke w Peine nawet z 6 funtów wysadzonych przeszło 3 cetnary, więcej zatem niż 50-krotny plon!

Zamówienia, o które jak najrychlej prosimy, złatwia się przy wolnej od mrozu pogodzie według kolei. Dostarczamy loco z naszego składu w Erfurcie: 1 cetn. po mk. 12., 1/2 cetn. mk. 7., 1/4 cetn. mk. 4., przesyłki pocztowe (brutto 10 funtów) mk. 2.50.

Bracia Ziegler, Erfurt 680
dostawcy jego ces. mości cesarza niemieckiego.

Cenniki nasion ogrodowych i polnych darmo i opłatnie. 22-9

„SLOO“

nieprześcignione, wolne od otowiu mleko na włosy, 121

posiada zadziwiającą własność przywracania **swym włosom** ich pierwotnej młodzieńczej barwy; włosy rude i jasne nabierają ciemnego zabarwienia. Ufarbowanie postępuje stopniowo tak, że otoczenie niczego nie spostrzeżę, jest trwałe, wytrzymałe, nie słabnie nigdy i opiera się myciu głowy i parówce. „SLOO“ działa na cebulki włosowe, dostarcza im potrzebnego pożywienia, usuwa łupież i krosty i wyposaża włosy w piękny połysk. „SLOO“ jest przez naukowców powagi wyrobowany i zalecany, a ponieważ nie zawiera otowiu ni miedzi, jest zatem zupełnie nieszkodliwy. „SLOO“ jest równie doskonałym dla porostu głowy jak i twarzy, oraz brwi. Cena flaszki K. 4.—, trzech flaszek k. 10.—, sześciu flaszek k. 18.—. Wysyłka za pobraniem lub nadesłaniem z góry należyłości, przez generalny skład

M. Feith, Wiedeń, VI. Mariahilferstrasse 45.

Dużo uciechy

wywołuje najnowszy, oryginalny instrument żartobliwy

„Kobza szkocka“,

na której każdy może grać w miast podług dołączonego objaśnienia. Nadaje się ona szczególnie na zabawy, zebrania karnawałowe i w ogóle tam, gdzie się ludzie z całego serca uśmieć pragną.

I. wielk. zł. — 55, 3 sztuki zł. 1-50
II. „ „ 1—, 3 „ „ 2-85
III. „ „ 100, 3 „ „ 4-50

Wysyłka za pobraniem przez

Hanas'a Konrada,
Dom eksportowy instrumentów muzycznych w Brnie nr. 642 (Czechy). Bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 988

Patenty

wyjednywa inżynier

M. Gelbhaus

rzadowy i zaprzysiężony rzecznik patentowy. Wiedeń VII., Siebensterngasse 7, naprzeciw ek. urzędu patentowego. 2

Stowarzyszenie wzajemnej pomocy

(Gegenseitiger Unterstützungsverein) w Laibach.

Instytucja ściśle humanitarna udziela PT. urzędnikom państw. oficerom, jak w ogóle wszelkim na kredyt zastępującym osobom **pożyczek** w każdej żądanej wysokości, na pokrycie policy i 2 lub 3 podpisy, ewentualnie zajęcie, z 7 1/2 letnim okresem amortyzacyjnym, na stopę odsetkową najniższą. Członkowie mają udział w zyskach.

O szczegółowe zapytania uprasza oraz formularze przesyła za nadesłaniem 20 hal. marki pocztowej na odpowiedź jedyne zastępowstwo powyższego stowarzyszenia dla Galicji, Moraw i Ślązka:

REPREZENTACYA BANKOWA

EDWARD BARASCH

Lwów, ulica Kopernika 32. 2088

„LUNA“

ochronne opaski dla kobiet i dziewcząt.

Prospekty z polecającym atestem najistotniejszych wiedeńskich profesorów i lekarzy kobiecych bezpłatnie.

1) LUNA F wraz z 1 pakietem załączników 2 zlr.
2) LUNA ff wraz z 1 pakietem załączników 2-75 zlr.

Jedyny główny skład dla Galicji apteka

SZYMONA HAYA
c. i k. dostawcy nadw. Lwów. Posiadaczka patentu 38 Sydonia Drucker. Wiedeń IX, Pramerergasse 3. Drobną sprzed. Porzellangas. 73

Zjednoczone w kraju kopalnie Węgla kamiennego Jaworzno, Siersza i Jenczynek

otworzyły

Centralne Biuro wyłącznej sprzedaży

dla wschodniej Galicji we LWOWIE

Telefon nr. 767 ul. Sykstuska 10 Telefon nr. 767

które imieniem kopalni zawiera umowy na większe dostawy, przyjmuje zamówienia na całe wagony i prowadzi drobną sprzedaż we własnym zarządzie.

Cena worka plombowanego o 50 klg. kosztuje z dostawą do domu 58 ct.

Po tej samej cenie przyjmują zamówienia wszystkie Biura dzienników, Mleczarnie Przeworskie i większe sklepy korzenne. 1767



Patent zgłoszony, w całym słowiańskim znaczeniu najnowszy wynalazek a już sławny na cały świat!

Podług systemu skrzypcowego z podstawką, kołkami do strojenia, sklepieniem i F. wykrojeniami etc. a zatem z natężoną wibracją, nado z udoskonalonym resonansem powietrznym za pomocą specjalnego wydrążenia. Krótko mówiąc: najlepsza cytra na świecie. Kto lepszą, z większym, silniejszym, szlachetniejszym tonem, oraz artystyczniejszą budową pokaże, otrzyma kor. 200. — Wirtuozi i koncercisci bez Haubnerowskiej cytry obejść się dzisiaj nie są w stanie.

Nieliczone, entuzjastyczne, najwyższe uznania pierwszych fachowców. Cenniki z opisem cytr darmo. BACZNOŚĆ! Nowe IV poprawne wydanie H. Haubnera „Zitherakademie“ jedynej i pierwszej specjalnej szkoły do nauki bez pomocy nauczyciela kor. 7.— Z cudownej tej książki nauczyć się może każdy bez najmniejszej pomocy a także bez nut lub jakichkolwiek wiadomości przygotowawczych gry na cytrze (Concertzither von Noten) aż do najwyższego mistrzostwa, a to szybko, łatwo i dokładnie, niż u naszych przeciętnych nauczycieli. Ktoby temu przeczył, otrzyma napowrót wydane na jej kupno pieniądze.

Tysiące pism dziękczynnych.

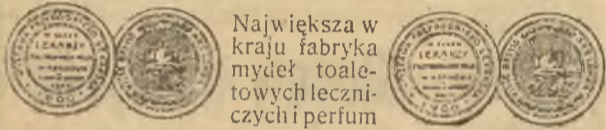


zawiera oświecająca i pouczająca książka w formie poradnika domowego o aptekarzu A. Thierry'ego Balsamie i Maści centyfoliowej jako środkach nie do zastąpienia. Przesyłka tej książeczki opłaconą nastąpi po zamówieniu balsamu, oprócz tego na żądanie gratis 12 małych lub dużych flaszek balsamu kosztują K. 5.—, 60 małych lub 30 dużych flaszek balsamu K. 16.— opłatn a 2 słoje maści centyfoliowej opłatn za K. 3.— Proszę adresować do aptekarza A. Thierry'ego w Pregrad obok Rohitsch Sauerbrunn. 103

Falszerzy i sprzedający fałszyfikaty moich jedynie prawdziwych preparatów proszę mi wymienić celem wdrożenia dochożeń karnych. 10958 Skład we Lwowie u Sz. Haya i Z. Ruckera. i w apt. Piepesa-Poratyńskiego.

LWOWSKA FABRYKA CHEMICZNA

„TIEN“ LWÓW—ZAMARSTYNÓW



Największa w kraju fabryka mydeł toaletowych leczniczych i perfum

Liczne medale i odznaczenia.

Na odmrożone ręce Mydło Zimowe

Przy uważnym i dłuższym użyciu Mydło Zimowe działa na odmrożone i czerwone ręce znakomicie. Cena 90 groszy. 1824

Nacyć można: w aptekach: Dülla, Ehrbara, Kajetano-wicza, Łasowski, Mikolascha, Pilewskiego, Pinelesa, Piepesa-Poratyńskiego, dra Ruckera, Wewiorskiego; w drogeriach: Beckocka, Hübnera, Langa Pillarskiego, Rechena, Winklera.

Na 30 dni do obejrzenia

wedle warunków mego cennika, więc bez żadnego ryzyka dla osoby zamawiającej wysyłam za pobraniem moją „Volksfreund-Harmonikę“ Nr. 603, aby każdego przekonać o jej nieprześcignionej trwałości. Harmonika ta posiada metalowe pod gwarancją sprężyny spiralne nie tylko dla klawiszów, lecz także dla basów i klawi wentylowych, dalej b. klawiszów, z rejestru, podwójny strój, 48 tonów, trzy rzędy trabek, politarowana na barwę mahoni, czarne listwy z kolorową bordiura, okucie z niklu, podwójny miech, metalowe ochraniające narożniki i przytaczyniowacz, wielkość 31 : 15 cm. i kosztuje sztuka 1.40.—. Szkoła gry do wyuczenia się bez czegokolwiek pomocy dołącza się do każdej harmoniki gratis. Taisze i mniejsze harmoniki do nauki gry na harmonice, szczególnie dla dzieci po H. 1.50 2.—, 2.20, 2.40. Lepsze harmoniki po 4.50, 5.—, 6.—, 7.—, 8.—, opisane w moim cenniku. Moje harmoniki nie podlegają żadnym opłatom słownym, wszystkie bowiem są wykonane czystym, prosimy na to zwrócić uwagę. Żada go ryzyka! Zamiana dozwolona — lub



Wysyłka za pobraniem przez „Drugsbieriges Musikwaren-Versandhaus“

Hanns Konrad w BRUX nr. 1195 (Czechy).

Wielki bogato ilustrowany cennik, z przeszło 800 rysunkami wysyłamy każdemu na żądanie darmo i opłatnie. 99

Dobry zarobek poboczny dla rolników



jeżeli, zmieszany z cementem, użyty zostanie do wyrobu cegieł, dachówek, płyt posadzkowych i ściennych rur wodociagowych, obudowań studziennych etc.—Nie ma lepszego i tańszego materiału budowlanego dla wsi i miast. — Nowych doskonałych maszyn ręcznych, do których obsługi wystarczy jeden robotnik bez fachowego przygotowania — dostarcza

Leipziger Cementindustrie Dr. Gaspary & Co., Markranstädt ob. Lipska.

Prześlane nam próbki piasku (około 5 kg.) wypróbujemy bezpłatnie. — Prosimy żądać darmo ilustrowanych prospektów. 1830

Jeden z zastępców naszych przybędzie w najbliższych miesiącach do Galicji, kto sobie zatem życzy bezpłatnego pouczenia, zechce się zgłosić.

Cementowa dachówka sa najlepszą ochroną ed pożaru!

Dar mo otrzyma każdy na żądanie nasz „Interesujący KATALOG UNIWERSALNY“ z przeszło 1500 rysunkami, niezbędny dla każdego przy zakupie artykułów codziennego użytku i interesujących nowości. Karta korespondencyjna z podaniem dokładnego adresu wystarcza, poczem przesyła opłatnie „Interesujący Katalog Uniwersalny“ firma 874 Heinrich Kertesz, Wiedeń, I., Fleischmarkt 18—308.

Z dawien dawna znana ze swej dobroci i kapachu prawdziwą Herbatę Rosyjską! zbioru majowego poleca handel W. ADAMOWICZA W BRÓDACH (na pograniczu rosyjskiem) (Familijna barzo dobra zł. 1.40) (Melange de Moskwa woz. opak. 2.50) (Imperial cesarska 3.50) (Okraszy z najl. herb. kwiat. 1.20) Z Brodów! Grzybki litewskie 1 kilo zł. 3.

Egipskie tuteż i bibułki AIDA pod gwarancją i papieru „verge combustible“

ECITES EAU DE COLOGNE RUSSE VON DELETTREZ PARFUMEUR PARIS dostać można we wszystkich perfumeryach, drogeriach itd. INVIGORANT LAVENDER (ON SALTS OF LAVENDER) THE CROWN PERFUMERY LONDON.

Lassnitzhöhe obok Gracu 648 Stacja Lassnitz kolej państw. — Tel. międzyn. 465 Stacja zimowa. Zakład leczniczy. Cały rok otwarte. Letni pobyt. Dla cierpiących na nerwy i choroby wewnętrzne, oraz potrzebujących wyciszenia w jakimkolwiek kierunku; stały lekarz; obfitość środków leczniczych. Leczenie wodą, elektrycznością, światłem, mięsieniem, dietetyczne, piaskowe, za pomocą wdychań etc. Lekarz kierujący: prymaryusz dr. Ed. Mighlitz. Prospekty przez zarząd.

Sciennie zegary z muzyką 119 to ostatnia nowość w fabrykacji zegarków Te francuskie miniaturowe zegary ściennie są 70. cm. długie, szafka dokładnie podług rysunku z naturalnego drzewa orzechowego, politurowana, artystycznie rzeźbiona i gra co godzinę najpiękniejsze marsze i tance. Cena z szafką i opakowaniem tylko złr. 8.— Ten sam zegar bez muzyki bijący poł i całe godziny z szafką i opakowaniem tylko złr. 6.— Z uderzeniem dzwonu wieczowego złr. 6.50. Zegary te nie tylko, że dokładnie chodzą na minutę, 3-letnia piserna gwarancja, są one także z powodu wspólnego wykonania elegancją sprzętem. Budzik z dzwoniem i świetną tarczą złr. 1.70. Budzik z muzyką gra za iast dzwoni złr. 6.—. Nikl zegar Lemont. bestkoi złr. 2.—. Prawdziwy srebrny zegarek remont. podwójnie kryty złr. 6.—. Wysyłka tylko za załączką, niekonwencyjne przyjmuje się napowrót, pieniądze się zwraca, więc nie ma ryzyka. Wielki ilustrowany cennik zegarków, lancusków pierścieni itd. gratis i franco. Józef PIERRINGS. Wlen I. Postgasse Nr. 239.



(dawniej zwane pigułkami Elżbiety) sławne od dawna i przez znakomitych lekarzy polecane jako lekko przeczyszczający i rozwalniający środek nie przeszkadzają trawieniu i są zupełnie nieszkodliwe. Stodczyz tych pigulek sprawia, że je nawet dzieci chętnie zażywają. Pudełeczko z 12 pigulek kosztuje 30 h., rolka z 8 pudełkami, zawierająca 120 pigulek tylko 2 k.; za poprzedniem nadesłaniem kwoty 2k. 45 h. wysyła się rolkę franko.

Należy żądać „Filipa Neusteina oczyszczających pigulek“. — Prawdziwe są tylko wtedy, gdy każde pudełko ma na spodzie naszą protokołowaną markę „sw. Leopolda“ wyciśniętą czerwono-czarnym drukiem. — Nasze protokołowane pudełko, wskazówki użycia i opakowania muszą być opatrzone naszym podpisem „Filip Neustein. aptekarz“.

Apteka FILIPA NEUSTEINA pod „sw. Leopoldem“, Wiedeń I. Plankengasse 6. Skład we Lwowie u Piotra Mikolascha, w aptece S. Haya c. i k. dostawcy, J. Piepesa-Poratyńskiego apteka pod węgierską koroną, w aptece Zygmunta Ruckera, Jakóba Beisera i we wszystkich aptekach. 78

Włosy usuwa „EROS“ chronione natychmiast po jednorazowym użyciu z twarzy, środek pod gwarancją nieszkodliwy. 25 Cena 3 złr. 25 Wysyła wprost dyskretn. Fanny Stiassny, Wiedeń II., Leopoldsgasse 6.

Pierwsza górnoaustriacka fabryka kuchen H. KOLOSEUS, Wells poleca swoje niezrównane kuchnie w żelazie, emalii, porcelanie i majolice, z regulacją ciepłoty, stosow. do każdego komina. patento-e kuchnie gazowe i kuchnie do gazu i węgla, przenosne kuchnie hotelowe i restauracyjne. — Katalogi bezpłatnie. 3

„THERAPIA“ Zimowa stacja klimatyczna i morska z zakładem wodoleczniczym, kąpielowym, ortopedycznym itd. w Cirkwenicy nad Adryatykiem koło Rieki (Fiume). Urządzenia znakomite do zabiegów leczniczych „fizykalnych“ — wyborna kuchnia polska. Prospekty na żądanie wysyła lekarz zakładowy Dr. Jan Regiec latem ordynuje w Rymanowie. 1747

Obszarom dworskim! Obszarom dworskim! Waselinę żółtą i czarną najlepszy środek do konserwowania skóry, uprząży, pasów i metali itp. poleca w puszkach blaszanych 5 kg. za 5 kor., 1 kg. 1.40 kor., pół kg. 70 hal., ćwierć kg. 40 hal. i wysyła za pobraniem pocztowym „BLASK“ krajowa fabryka czernidła i smarów w Jasle. 1044

Najkrótsze, najwygodniejsze i najbardziej interesujące połączenie od kontynentu do Anglii via Ostenda—Dover. Trzy tury dziennie. Przejazd w 3 godzinach. 843 Podróż trwa Wiedeń—Londyn tylko 29, 31 resp. 33 godzin. Wiedeń (dworzec zachodni) odjeżdż. 8.35 przedp., 10.45 przedp., 8.20 wiecz. Natychmiast we połączenie z luksusowym okrętem w Ostendzie. Informacje i bilety w Międzynarodowym Biurze podróży Schenker & Co., Wien I, Schottenring 3, Thos Cook & Son I., Stephansplatz i we wszystkich biurach podróży, agenturach Towarzystwa wagonów sypialniczych i na dworcu Zachodnim.

Zalecana przez najznakomitszych profesorów i lekarzy
w chorobach płuc, przewlekłym nieżycie oskrzeli,
krztuścu, zółkach, grypie (influency). — Podnieca apetyt,
podnosi wagę ciała, usuwa kaszel i plwocinę, usuwa poty nocne.

Kto powinien używać Siroliny?

Sirolina

1. Każdy od dłuższego czasu kaszący. Lepiej zapobiegać chorobie, niż leczyć ją dopiero po wybuchu.
2. Osoby chore na przewlekły nieżyt oskrzeli, których Sirolina wyleczy.
3. Astmatycy, którym Sirolina przynosi znaczną ulgę.
4. Zółzowate (skrofuliczne) dzieci, cierpiące na obrzęk gruczołów, kataru nosa i oczów itd. Na ogólne odżywienie takich dzieci Sirolina znakomicie wpływa.

„Roche“

Nabyć można na przepis lekarski

Ostrzega się przed lichymi naśladownictwami! Dlatego należy uważać na to, aby każda flaszka była zaopatrzona w nasz znak specjalny „Roche“ i żądać zawsze Siroliny „Roche“.

F. HOFFMANN-LA ROCHE & Co.

93

Basel (Schweiz).

w aptekach po 4 kor. za flaszkę.

NOXIN

Krem na obuwie

(prawnie chroniony)
do eleganckich butów i kamazków. Konserwuje skórę, czyni ją miękką i wyposaża w połysk pełen ognia.

Skład u Alojzego Hübnera, Lwów.

Skład centralny:

Bracia Hochsinger

Budapeszt 168

Cierpiący na kaszel

niechaj zażywa wypróbowane, kaszel kojące i smaczne

Kaisera

Karmelki Piersiowe

2740 notaryalnie uwierzytel. świadectw dowodzą, jak skutecznie takowe działają na kaszel, chrypkę, katar i flegmę. Prawdziwe tylko z marką ochronną „trzy sosny“.
Paczki po 20 i 40 hal. Składy we Lwowie: Szymon Hay, apt. Lwów, Zygm. Rucker, apt. Piotr Mikolasch i Sp., drog. J. Beiser, apt. Winkler i Syn, Sz. Haya apt., Karol Pielowski apt. W. Landesberg apt. w Brodach, Zdzisław Zawalkiewicz apt. w Kamionce Strum., H. M. Fischer, apt. w Stanisławowie, W. Filipka, Apt. pod Białym Orłem w N. Sączu, Maurycy Zimmerman m. farm. Podwołoczyska, Edmund Brückner, apt. we Lwowie, Lang & Pilarski, drog. we Lwowie, I. Wiewiórski, apt. pod „Złotym Orłem“ we Lwowie, Karol Düll, apt. we Lwowie, A. Gelles Rynek 12 Lwów, Franciszek Górski w Riddach, Emanuel Kurzer drog. Gródecka 44 we Lwowie, J. Pineles, Adolf Aschenasy, apt., J. Piepes-Poratyński, Antoni Ehrbahr, Edmund Kurzer, M. Łazowski apt., L. Kalier apt. w Brodach, J. Friedman apt. w Mikołajowie, Z. Rothenberg apt. w Olesku, H. Engländer w Przemyslanach, M. Sobel w Stryju, D. Roinger apt. w Zborowie, M. Pibring w Sanisławowie, St. Bursa w Kosowie, J. Nowicki apt. w Peczeniżynie, E. Stenzel apt. w Kolonij, Ad. Durst apt. w Brzeżanach, Fabian Faller apt. w Wisniowczyku, Wład. Nanklik obw. apt. w Brzeżanach, B. Falk drog. w Stanisławowie, J. B. Link drog. w Jarosławiu, E. Heller w Nadwórnie, S. W. Langinger w Samborze, Dr. J. Francos, apt. w Tarnopolu. 114

Osobliwy to dziwak

musi być, kto nie zrozumiał dotąd, że „JAVOL“ jest jedynym istotnej wartości środkiem do pielęgnowania włosów. Zdumiewająco skuteczny! W tych dwu słowach mieści się wszystko. Cena kor. 3-50 za flakon na długo starczący. Do nabycia w aptekach, drogeriach, lepszych perfumeryach i zakładach fryzjerskich. Generalny zastępca Maksymilian Fessler, Wiedeń, III, 2, Hintere Zollamtsstrasse 3.



JAVOL

Józef Oser,

Fabryka maszyn odlewnia żelaza i metalu w Krems nad Dunajem.

Specjalna fabryka nowoczesnej budowy turbin

dostarcza urządzenia młynów, masywne lane walce, francuskie kamienie młyńskie, kompletne urządzenia tartaków, również

Turbiny Francis.

Turbiny podług systemu: Girand, Jonval. Koła wodne itd., itd.

Kosztorysy i cenniki bezpłatnie.



Pożyczki na losy i inne papiery wartościowe

dają w każdej wysokości na najprzystępniejszych warunkach.

Solata takich pożyczek odbyć się może stosownie do życzenia strony od razu lub w dogodnych ratach miesięcznych.

Także w bankach, kasach oszczędności i u osób prywatnych zastawione losy i papiery wartościowe wykupują i zatrzymać je mogą w depozycie lub spieniężyć. Na żądanie też same egzemplarze mogą być od razu napowrót na niewielkie miesięczne spłaty odkupione, przyczem cała cena kupna z potrąceniem jednej raty zostaje do rozporządzenia posiadacza losów z zapewnieniem pełnego prawa gry.

Edward Urban

Dom bankowy, Berno, grosser Platz Nr. 25 (dom własny).

Firma istnieje od r. 1869. — Rzetelni agenci przyjęci będą wszędzie. 659

Maszyny do szycia i haftu

na raty i za gotówkę

poleca

Władysław Kukawski

(przedtem Jan Laurak)

skład maszyn do szycia — we Lwowie **Pasaż Mikolascha.**

Bezpłatne kursa szycia i haftu. — Cenniki na każde żądanie gratis i franco. 1727

Skład i pracownię nożowniczą prowadzi p. Laurak, Halicka 6.

Wysyłka wybornych czeskich instrumentów

po najniższych cenach fabrycznych.

Wprost u źródła kupuje się najtaniej.

Według moich warunków rozsyłki zamawiający nie naraża się na żadne ryzyko, ponieważ zamiana jest dopuszczalną lub też pieniądze się zwraca.

Skrzypce do nauki już po zł. 240, 3-350, 4-5-6- skrzypce koncertowe po zł. 7-8-10-12- Skrzypce dla orkiestry silne w tonie zł. 14-18-20- Skrzypce solowe zł. 25-30-40-60-80- Smyczki do skrzypiec po ct. 50, 60, 80, zł. 1-1.5- i wyżej. Pikoliny i flety w starannym wykonaniu po ct. 60, 80, zł. 1-1.50, 2- i wyżej. Klarinet najlepszej jakości po zł. 4-50, 5-6-7- i wyżej. Wysyłka za pobraniem lub poprzedniem przesłaniem należytości przez „Eragabirgisches Musik-waren-Versandhaus“



Hanns Konrad

w Brüx Nr. 1194 (Czechy).

Bogato ilustrowany cennik z przeszło 800 rysunkami przesyłamy na żądanie każdemu darmo i oplatnie. 994

Czy wiedzą to już nasze Sz. Panie?

Jeżeli nie, to niechaj przyjmą do wiadomości, że jedynym środkiem piękności, który już po 2-3 razowym użyciu pewnie działa, jest prawdziwe angielskie

Balassy mleko ogórkowe

Cudowny jest skutek, który uzyskują panie tym środkiem. Usuwa już po kilku dniach nieczystości twarzy, wyrzuty, wypryski, piegi, wygładza zmarszczki i fałdy i robi cerę białą, świeżą i delikatną. Aptekarz Balassa ręczy za to, że nie zawiera ono żadnych ingrediencyj szkodliwych. Należy jednak być bardzo ostrożnym, ażeby nie otrzymać naśladownictwa, lecz wyłącznie tylko ten preparat, na którego flaszce widocznym jest nazwisko Balassa. — Tylko raz poddać próbie powinna każda dama

Balassy mleko ogórkowe

ten zdumiewająco skuteczny środek piękności, który nadaje twarzy świeżą młodzieńczą i lśniącą czystą cerę, utrzymuje, pielęgnuje i podnosi ją. — Cena za flaszkę 2 kor. — Polecenia godnym jest mydło ogórkowe, przyjemnie pachnące i nadzwyczajnie działające mydło toaletowe. Cena 1 kor. — Bardzo ulubionym jest puder Balassy, który jest do nabycia w 3 kolorach (biały, kremowy i różowy). Cena 2 kor., mała puszcza 1 kor. 20 h. — Świat kobiecy chwali krem ogórkowy. Cena 2 kor.

Miejsce wyrobu i wysyłki:
C. BALASSA. apteka Budapeszt Erzsäbetfalva.

Wysyłka poczt. codzien. — Do nabycia w każdej większej aptece. — Skład główny: Zygmunt Rucker, Lwów; F. Breyer, Przemyśl na Bramie 1. 4; Reim i Sp. Kraków.

Nowości! Nowości!



Budzik z lustrem „Krawall“ 30 cm. wysok. z mechanizmem budzikowym zł. 3-20, z świecą w nocy tarczą godzinną zł. 3-50. Budzik ten przewyższa wszystkie dotychczas istniejące budziki pod względem siły dzwonienia. Podwójnie praktyczny, ponieważ w połączeniu z budzikiem jest tutej lustro średnicy 9 cm. Żadnego ryzyka! Dozwolona zamiana lub zwrot pieniędzy!

Wysyłka za pobraniem przez **HANNSA KONRADA** Pierwsza fabryka zegarków w Brüx Nr. 641 (Czechy). Bogato ilustrowane cenniki z przeszło 1000 rysunków posyła się na żądanie darmo i oplatnie. 987

PATENTY
na wynalazki wyjądkowo
S. Dzbański
przysięgły rzecznik patentowy 15
WIEDEŃ VII.
Lindengasse 2
w pobliżu c. k. urzędu patent.
Sworn Patent-Attorney

WARTOŚĆ

smacznego jadła tkwi nie w samej przyjemności, towarzyszącej jedzeniu: im bowiem potrawa smaczniejsza tem też łatwiej ją strawić i tem bardziej wykorzystuje się zawarte w niej pożywe składniki. Fakt ten tłumaczy powodzenie

Maggi'ego przyprawy do zup i rosółów.

Dla zapobiegliwej gospodyni stanowi ona zdrową, tani środek w celu nadania silnego, miłego smaku mdłym zupom, rosółom, bulionom, sosom, jakoteż jarzynom, jajecznicom itd. Z powodu znacznej wydajności nie należy jej nigdy brać za wiele! Dodawać dopiero po ugotowaniu! — **Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych i spożywczych oraz składach aptecznych we flaszeczkach, począwszy od 50 h (ponownie napeln. 10 h).** 2170

Maggi'ego odznaczenia: 4 wielkie nagrody, 26 złotych medali, 8 dyplomów honorowych, 5 honorowych nagród. Sześciokrotnie poza konkursem m. i.: na wystawach światowych w Paryżu w r. 1889 i 1900 (Jul. Maggi jako sędzią)

Wpisany w „Official-Pharmakopoe“ królestwa włoskiego

Syrup Pagliano

prof. Ernesta Pagliano
siostrzeńca zmarłego prof. Hieronima Pagliano

NEAPOL.

Ostrzega się przed sfałszowaniami. — Należy zwracać na markę fabryczną.
Sprzedaje prof. Ernest Pagliano Neapol, Calata San Marco 4,
i wszystkie większe apteki w Austrii.

NEAPOL.

przyrządzony według zachowanych oryginalnych recept, otrzymał złoty medal na wystawie farmaceutycznej w r. 1894, oraz na wystawie higienicznej 1900.

Uchwała magistratu przyznała mu przywilej i c. k. ministerstwo spraw wewnętrznych dopuściło sprzedaż (dekretem l. 30.268 z dnia 31 lipca 1902 r.).



MOTORY

gazowe
ssaże

Koszt ruchu 1-2 1/2
hal. na godzinę
i siłę konia.

Motory benzynowa — Lokomobile benzynowe

OSERS & BAUER, Wiedeń

XX, Dresdenerstr. 81-85.

Pierwszorządny fabrykat — korzystne warunki spłaty

Meissnerowskie piece kaflowe, kominki, kuchnie etc.

firmy 2015

Konrad Knapp

przedtem Knapp & Simmel.

Specjalności firmy:

Idealne piece kaflowe o trwałym płonieniu

najlepszy piec pokojowy

Gazowe piece kaflowe i kominki gazowe

piece kuchenne

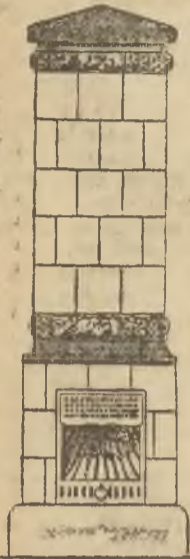
do opalania gazem i węglem.

Wanny kąpielowe i kafle do wykładania ścian
en detail emaliowane kafle kuchenne en gros.

Prosimy w własnym interesie PT. Klientów przy
nowych budowach, urządzeniach wili i mieszkań
etc. przed zwróceniem się gdzieindziej o piece,
kominki, kuchnie etc. zażądać wpiery od nas
oferty i nasze piece zobaczyć.

Sprzedaż centralna i kantor

Wiedeń, I, Reichsratstrasse 9.



Gazowy
piec
kaflowy



Piec kaflowy
o trwałym
płonieniu

Proszę żądać wyłącznie



najlepszego środka

do czyszczenia

wszelkiego rodzaju lepszego obuwia żółtej i czarnej barwy. — Szczególniej polecenia godne do obuwia z Box calf, Oscaria, Chevreaux i lakierowanego. — WIEDEŃ, XIII.

Zadziwiająca wyniki zapewnia

Hella

Mentolowa wódka francuska

znak: „Edelgeist“.

Wcieranie uśmierzające ból, wzmacniające muszkuły i ożywiające nerwy. Hygieniczno-profilaktyczny środek do omywania przeciwko stanom osłabienia, orzeźwiający środek do wachania.

Dwa razy skuteczniejsze od zwykłej wódki francuskiej.

Cena flaszki K. 2, flaszki próbnej i dla turystów K. 1:20.

En gros: G. Hell & Comp., Wiedeń I, Biberstrasse 5.

Składy we Lwowie: apt. J. Piepes Poratyński, Jakób Beiser, J. Sklepiński, Dr. K. Mikolasch spak., Zygmunt Rucker, apteka oraz w przeważnej części aptek wschodniej Galicji a w szczególności w Kołomyi, Jarosławiu, Łańcucie, Mikołajowie, Nadwórnie, Przemyślu, Rzeszowie i Stryju. 118

Robert KERN

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur.

Centralne biuro dla GALICJI we Lwowie, Kopernika 18

z bogato zaopatrzonemi składami w BORYSŁAWIU i w KROŚNIE wykonuje w najkrótszym czasie dostawy wszystkich wymiary kutech rur gazowych, wodociągowych i parowych, czarnych, pocynkowanych i asfaltowanych wraz z przynależnymi łącznikami; dostarcza rury płomienne do kotłów parowych, rury wiertnicze hermetyczne, rury pompowe, stalowe rury mufowe, obciążane jutą, węże z rur dla gorzeń, browarów itp., maszyny dla elektrycznych urządzeń i przeniesienia siły, tudzież poleca jako specjalność wyroby szwejsowane z blachy kutej a wyrabiane w nowo urządzonym we Witkowicach zakładzie spajania za pomocą gazu wodnego, a mianowicie: Rury wiertnicze hermetyczne ponad 12 cali zewnętrznej średnicy aż do 2000 mm. średnicy, rury Gallowaya, fasony wszystkich gatunków, recipienty gazowe, cysterny naftowe z dnami spajaniem, kotły do amoniaku itd.

Wylączne Zastępstwo we Witkowskich rurach z łanego żelaza i fasonów do przewodów gazowych i wodnych.

Oferty i cenniki ilustrowane, także i na armatury do urządzeń gazowych, wodnych i parowych bezpłatnie i franco.

Adres na telegramy: Robert Kern, Lwów. — Telefon nr. 786.



Pasta parkietowa

zawsze jasne i lśniące parkiety, ciemnienie wykluczone. Lakierowane podłogi zawsze jak nowe. Linoleum błyszczy się jak lustro, nie łamie się nigdy.

Zarazem do codziennego szrotkowania podłóg zamiast wosku lub cerezyny.

Wosk Korein w kawałkach po 8 i 16 ct., wystarczający na bardzo długo, o osobliwych zaletach, nie trzeba go rozgrzewać, nie zalepia szrotki, ułatwia szrotkowanie. 2025

Główny skład Koreinu:

Wiedeń XVIII, Gentsgasse 27.

Dla prywatnych na prowincji opłatnie.

tańszy

1 kg. puszka 1.— zł.

1/2 " " —60 " lepszy

1/4 " " —35 "

wydatniejszy

Wszędzie do nabycia.

Nazwisko i znak pod ochroną prawną.

We Lwowie u Alojzego Hübnera, w handlach farb i drogeriach.

Ostatnie nowości



Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.) 6

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1.

PATENTY

na wymalazki

wyjednywa 18

inż. K. Ossowski

BIURO PATENTOWE

Petersburg Wozniesien-

skij Prospekt nr. 3.

Berlin Potsdamerstr. 3.

WAPNO SKALISTE

poleca od 1 marca b. r.

Spółka wapienników lwowskich

Lwów, 3 Maja 7.

1868

Jazda do Ameryki.

Ceny jazdy

Hamburg-Nowy-York

Pospieszniemi parowcami

7-9 dni koron 190

Pocztowemi parowcami

10-11 dni " 166

Antwerpia-Kanada " 154

Hamburg-Buenos-Aires " 142

Wszelkich informacji co do jazdy do Ameryki, Afryki, Azji, i jazd spacerowych po morzu śródziemnym


udziela 890



Linia: Hamburg-Ameryka

Generalny reprezentant dla Galicji: J. Eulzer, we Lwowie ul. Gródecka 1. 95.

Na 8 dni próby
posyłam każdemu mój elegancki zegarek kawański „a la Bonheur“



o pokryciu z prawdy czarnej stali, fason płański; z widocznym balansem kotwicowym i dokładnie uregulowanym 36-godzinnym mechanizmem osadzonym na kamieniach i zobowiązuje się przyjąć go napowrót przed upływem dni 8-miu, pieniądze zaś natychmiast odesłać. Oryginalna cena fabryczna wraz z łańcuszkiem i futerałem: 1 sztuka zł. 3. Tenże sam i tej jakości, nadzw. płański zł. 4. 0 złotych, srebrnym dekorowanym pokrywach zł. 4.30. W prawdy złotych płańkach kopertach (5-letn. trwałość) zł. 5. Srebrny zł. 6, złoty zł. 30. — Do każdego zegarka 3-letnia gwarancja na piśmie. Wysyłka za pobraniem przez **Max Böhnel** pierwszy i największy skład zegarków: zegarmistrz Wiedeń, IV., Margarethenstrasse nr. 38.
Dostawa c. k. urzędników państw.
Proszę żądać mego wielkiego cennika z przeszło 1000 rysunków wszelkiego rodzaju zegarków, towarów złotych i srebrnych, darmo i oplatnie. Uwaga: niklowe i stalowe Roskopf niezniszczalne, z plombą zł. 2150

Nowość! Nowość!
KAWA PALONA
z własnego parowego palenia
za pomocą gorącego powietrza!
Znakomita w smaku i aromacie, najwięcej wydatna
codzień świeżo palona
pół kilo kawy palonej po .70, .90, 1.10, 1.20 i 1.40 złr.
Kawa palona, pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/8 kilo.
Poleca handeł herbaty i kawy 17

Edmunda Riedla
we Lwowie, Teatralna 3 naprzeciw katedry.

Zydowskie gimnazjum

Nauka we wszystkich przedmiotach gimnazjalnych, Talmud. — Surowo religijne wychowanie! —
Świadectwa posiadają państwową ważność.

Dyrektora:
Rabbi dr. M. Jung
Ung.-Brod. Morawa. 2208

Kaszel
wrypkę i wszelkie inne dolegliwości
piersiowe wkrótka
czasie usawiają:
Syrup, Pastylki —
i Złotka
Dra Seeburgra.
Skład wysyłkowy SZYMON HAY, aptekarz c. i k. dostawca nadzw. we Lwowie.

SAMOCHOODY
Pojazdy Mercedes
wyłączne prawo sprzedaży
Pojazdy Spitzza tzw. SPITZWAGEN
najulubieńszy z austriackich pojazdów.
Używane pojazdy w nienagannym stanie
wszelkich pierwszorzędných systemów.

Arnold Spitz
król. angiels. nadworny dostawca, nadwor. dost. jego cesarskiej wysokości arcyksięcia Henryka Ferdynanda.
Wiedeń IX. Schlickgasse 3.
Budapeszt VI. Lchel ut. 10.

„Fiat“
Automobile światowej sławy!
Wyłączne prawo sprzedaży w Austro-Węgrzech otrzymała polska firma w Wiedniu.
Adres:
Fiat-Automobile, Wiedeń I, Stubenring 22
J. K. M. król włoski, królowa wdowa Małgorzata, księżna Łączyca, hr. Aosta, mr. Vanderbilt (New-York), książę Trautmannsdorf, hr. K. Schönborn (Wiedeń), br. Harkany (Peszt), prof. uniw. dr. Mannaberg (Wiedeń), WP. Fibich (Lwów) oraz wielu innych pierwszorzędných znawców tego postępowego sportu posiadają automobile „Fiat“.
Automobile „Fiat“ są silnej budowy, zastosowane do złych dróg — **Jedynie odpowiedzialnie dla Galię!** — wyrugowują samochody pruskie i francuskie słabej konstrukcji nieodpowiedniej dla naszych dróg!
„Fiat“ ma cztery chyżości, jazdę wstecz, trojaki hamulce, sławnie cichy bieg, zużywa mało benzyny, nadzwyczajny w biegu po górach (w z. r. przy „Morskiem Oku“ pierwszy!).
„Fiat“ 20-konny, 32-konny, 60-konny, — tylko te trzy wielkości automobilów „Fiat“ — Automobile „Fiat“ odznaczono wielokrotnie na światowych wystawach i wystawach w Paryżu, Londynie, New Yorku, Wiedniu. Ceny konkurencyjne.

Caro i Jellinek
Wiedeń-Peszt
Lwów, Jagiellońska 22.
Lwów, Jagiellońska 22, tel. 408
Pat. wozy 6 i 8 metr.
!!! Gwarancja za całość !!!
52 własnych wozów meblowych patent.
CARO I JELLINEK.
L. 425.

Ogłoszenie.
Wydział Rady powiatowej w Czortkowie przyjmie na czas robót letnich, t. j. od dnia 1 maja do 1 listopada 1905, trzech dozorców budowy dróg, którzy wykażą się dokładną znajomością budowy.
Świadectwa w odpisach należy przedłożyć do dnia 1 kwietnia 1905. Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiadania. Wynagrodzenie według kwalifikacji i umowy.
Czortków dnia 23 lutego 1905. 2243

Gorsety brukselskie
— słynnej fabryki —
Manufactures Royales
— de CORSET P. D. 1539
— najnowsze fasony —
„Droit devant“
poleca skład fabryczny
Ferdynand Güttler
we Lwowie, Halicka 20.



Z powodu zamierzonej parcelacji większej realności, przy jednej z najpryncypalniejszych ulic w centrum miasta Lwowa położonej, jest 2192
Kilka tysięcy metrów
GRUNTU BUDOWLANEGO
po cenie około 60 kor. za metr do sprzedania. Bliższa informacja w kanceliarii adwokata dra Władysława Majewskiego we Lwowie, ul. Kopernika 1. 12.

S. A. Krzyżanowski
księgarnia i skład nut w Krakowie poleca wydane nakładem własnym: 2093
BUKOWSKI Jul. Dr. Ks. Kazania pasyjne tudzież nauki w czasie ćwiczeń duchownych dla młodzieży gimnazjalnej z dodaniem kilku kazań przygodnych cena kor. 2.50, z przes. poczt. kor. 2.85.
— Do nabycia we wszystkich księgarniach. —

Do sprzedaży
wina szampańskiego i mrożonych likierów
poszukuje się odpowiednich zastępców dla poszczególných miast i miejscowości monarchii austriacko-węgierskiej na pomyślných warunkach. Skład i wyłącza sprzedaż na Austro-Węgry: 2238
Edward Schnobl
Wiedeń, III., Untere Weissgärberstrasse nr. 12.

Znakomita
HERBATA z WIEŻĄ
do nabycia 11398
w 111-tu miastach i miasteczkach w kraju. Z miejscowości, gdzie jej nie ma, zgłaszać się wprost do firmy:
Szarski i Syn
w Krakowie.
Rok założenia 1853.




CHRISTOFLE
Zastawy i naczyńia stołowe znanej doskonałości i posrebrzenia. Najpiękniejsze fasony. Kompl. urządzone KASKI z nakryciami stołowymi. POLSKI, SOSIERY, SERWISY do kawy i herbaty. GARNITURY na stół, PRZEDMIOTY SZTUKI. Jedyny wyrob zastępujący prawdziwe srebro. Specjal. artykuły dla hoteli, restauracji, kawiarni, pensjonatów, menaży etc.
C. i k. dostawcy nadworni
CHRISTOFLE & CIE WIEDEN
I Opernring 5 (Heinrichshof)
Illustrowane cenniki darmo.
W każdym mieście zastępstwa u firm odsprzedających. 115
Jako gwarancję prawdziwości mają wszystkie nasze wyroby pomieszczone obok znak fabryczny. Pełne imię: CHRISTOFLE

BALASSA
prawdziwe angielskie
MLEKO OGÓRKOWE
jest szybko i skutecznie działające cym środkiem napiększającym
Nie zawiera żadnych szkodliwych materjów. 2 do 3 razy użyte czyni cerę czystą i odmładniającą, przyszykła znikają. Płynność utrzymuje się, podnosi i pielęgnuje.
Flaszka Kor. 2.
Krem ogórkowy K. 2. Wydl. ogórkowy K. 1. Pud. 1.2012 K.
Rozsyłka pocztą: apteka, Budapeszt, Brzeska 111a. Skład główny: Zygmunta Ruecker, Lwów, F. Brojer, Przemyski, No. Bramie 1. 4; Reim i Spółka, Kraków.

Każdy nagniotek
i brodawkę usuwa się pewnie i bezboleśnie w najkrótszym czasie tylko przez pedzlowanie znanym ogólnie specjalnym środkiem
Ramerta Antikorin.
Karton 80 h., pocztą o 20 h. więcej. Sprowadzić można przez aptekę: „Zum römischen Kaiser Fr. Josef Ramert, Brunn, Ferdinands-gasse 14 21

Dom zdrowia
Dr. Soleckiego
KAZIMIERZA
Lwów, ul. Hausnera 11.
Telefon 678. 911
Adres dla depesz: Sanatorium, Solecki, Lwów.
Przyjmuje chorych potrzebujących ciągłej troskliwej opieki lekarza, na stały pobyt, celem leczenia wszelkiego rodzaju chorób z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych.



6 miesięcy na próbie!
3 miesiące kredytu! Zupelnie darmo!
Tym podobnych efektów jarmarcznej reklamy moja na cały świat sławna firma nie potrzebuje dla polecenia swych zegarków. Od długich lat już rozsyłamy ku najzupełniejszemu zadowoleniu moich prywatnych odbiorców moją prawdziwą amerykańskiego antymagnetycznego systemu.
Tylko zł. 2.25 wraz z łańc. i futer.
Roskopi-Patent-kotwicowy remontaż Kr. 99 z plombą
w kopertach z imit. czarnej stali lub niklu. Patent. cyferblat z emali. Idzie 36 godzin.
dokładnie obciążony wraz z 3-letnią gwarancją pisemną. w futerał z łańcuszkiem i brelokami po cenie zł. 2.50, 3 sztuki zł. 6.50, 6 szt. zł. 12.50. Ten sam zegarek z podobną kopertą zł. 3.50.
Tanie zegarki system „Roskopi“ bez plomb, jakie wszędzie drobni zegarmistrz i handlarze mają na sprzedaż. — sztuka zł. 1.75. — Zwrót pieniędzy lub zamiana w razie niezadowolenia dopuszczalne także po 6 miesiącach. Wysyłka za pobraniem lub urzędniem przesłaniem należności przez
Pierwszą Fabrykę zegarków
991 w Brün nr. 1191 (Czechy)
Hanns Konrad
c. k. sądownie zaprzysiężony taksator. Odznaczony c. k. austriackim i królewskim, złotym i srebrnym medalami z wystaw i 100 u pism dziękczynnych z wszystkich części świata. — Bogato ilustrowane cenniki z przeszło 800 rysunkami rozsyłamy na żądanie darmo i oplatnie



SALVESOL

pochłania nikotyne, a właściwie naukowo wyrażając się, tworzy z nikotyne, związek chemiczny nierozpuszczalny w wilgoci i tej to właściwości zawdzięczać należy, że nikotyne nie dostaje się do ust, a tem samem usuwa się jej szkodliwe działanie, czego zwykła wata dokazać nigdy nie może.

To najnowszy wynalazek i wyrób Fabryki tutek cygaretowych „NORIS” Mra W. Bełdowskiego w Krakowie, niezbędny dla palących papierosy i cygara.

O dobroci i doniosłym znaczeniu mego wynalazku świadczą najlepiej
Tutki cygaretowe „Noris ze Salvesolem”.

Od pierwszej chwili wprowadzenia ich w handel cieszą się ogromnym powodzeniem, co świadczy nietylko o żywotności i potrzebie takiego wynalazku, lecz również i o jego dobroci.

Do waty „SALVESOL” mają znakomite i przyjemne zastosowanie **Cygarniczki szklane**, bo w nich osadza się cała ilość nikotyne, a dym jest nader łagodny i chłodny.

Słówko o nowym wynalazku ważnym dla palących papierosy.

Zastosowanie wiedzy w życiu praktycznym wydało już niejednokrotnie zdumiewające rezultaty, przyniosło wiele korzyści Ogółowi.

Dziś hygiena święci prawie na każdym kroku tryumfy, rozumiem więc jest, że i fabrykacja **tutek cygaretowych** — czyni postępy w tym kierunku, lecz nie wszędzie i nie zawsze z dodatnim rezultatem.

Moje wieloletnie próby, upodstawione nauką i fachowem doświadczeniem, uwieńczone zostały ostatnimi czasy **zdumiewającym skutkiem**. Udało mi się bowiem dojść drogą **badania chemicznego** do preparatu **znanego** już dziś prawie wszędzie — który nosi nazwę:

„Salvesol”.

Jest to wata chemiczna, mająca tak wielce **pożądaną dla palących papierosy** własność, że aby mnie nie posądzono o czczą przechwałkę — biorę sobie za zaszczyt powołać się na następujące, otrzymane w ostatnich czasach

U Z N A N I E.

WP. Mr. farm. W. Bełdowski w Krakowie.

Z przyjemnością donoszę W. Panu, że od czasu, jak używam Pańskiej waty „Salvesol” w cygarniczkach szklanych, nie doznaję przykrych objawów, które mi dokuczały skutkiem palenia tytoniu. — Wobec tego upraszam o nadesłanie mi za pobraniem pocztowem kilo waty „Salvesol”.

Z w. p. Prof. Dr. Antoni Mars.

Lwów, dnia 2 maja 1903 r.

Zwracając uwagę Szan. Ogółu na powyższe uznanie, jakim za wynalazek mój ze strony tak wielce poważnej i kompetentnej zaszczycony zostałem, czynię to głównie i jedynie w interesie zdrowia Szan. palących papierosy i tytoni wogóle.

Do waty „Salvesol” mają znakomite i przyjemne zastosowanie **cygarniczki szklane**, bo w nich osadza się cała ilość **nikotyne**, a dym jest nader łagodny i chłodny.

Mr. farm. Wł. Bełdowski.

FABRYKA „NORIS” WŁ. BEŁDOWSKIEGO W KRAKOWIE

poleca:

1000 sztuk tutek cygaretowych „NORIS” ze Salvesolem koron 2:80
1 pakiecik waty Salvesol „ -60

Wate „SALVESOL”
do cygarniczek szklanych nabywać można
w pakiecikach po 60 halerzy.

Żądajcie tutek
„NORIS”
ze „SALVESOLEM”

Do nabycia
w c. k. trafikach i handlach.

Nie dajmy się oszukiwać!

Niemieckie TUTKI cygaretowe, jak również niemieckie BIBUŁKI cygaretowe, kupujemy ciągle, a nie wiemy, że to wyrób wrogów naszych.

Tytuły polskie, ruskie lub patryotyczne, jakich oni używają, są tylko podejściem. Na odnośnym towarze powinna być wymieniona firma polska lub ruska, która ten towar wytwarza i której nazwisko wszyscy znamy.

My przemysłowcy Polacy i Rusini nie mamy powodu wstydzic się naszych nazwisk. A więc precz z wyrobami, które nie posiadają nazwiska przemysłowca polskiego lub ruskiego.

Szanujmy siebie, jeśli nie chcemy zginąć!

Mr. Wł. Bełdowski

właściciel Zakładu przemysłowego

„NORIS”

Kraów, ul. Starowińska 1. 26 (dom własny).

Dla łatwego wyboru tutek polecam następujące gatunki:

Tutki białe „NORIS”	} de tytoni lekkich	Tutki żółte „NORIS” Mais Numa	} do tytoni średnio-mocnych
„ „ „NORIS” z wata		„ „ „NORIS” „ Albert	
„ „ „NORIS” Salvesol		„ „ „NORIS” „ De Paris	
„ „ „NORIS” Salvesol-Club			

Szczególniejszą uwagę zwracam na tutki „NORIS SALVESOL”.
Odnaczają się niezwykłą łagodnością dymu i są pozbawione nikotyne. Wata „SALVESOL” nadaje się nawet do najmocniejszych tytoni i cygar.

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W sobotę dnia 4 marca 1905.

Szczeście w zakątku

komedya w 3 aktach Hermána Sudermana.

OSOBY:

- Wiedeman, dyrektor szkoły ludowej
Elżbieta, jego żona
Helena
Franio (jego dzieci z pierwszej żony
Emil)
Baron Röcknitz
Bettina, jego żona
Dr. Orb, inspektor szkolny
Pani Orb
Dangel, młodszy nauczyciel
Panna Göhre, nauczycielka
Różia, służąca
p. Chmieliński
p. Stachowicz
p. Ogińska
p. Jankowska
mały Wiktor
R. Żelazowski
p. Bednarzewski
p. Hierowski
p. Otrembowa
p. Wysocki
p. Weigel
p. Rybicka

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Colosseum w pasażu Hermanów. Początek o godzinie 8 od d. 1 do 15 marca 1905. Codziennie wspaniałe przedstawienia sił atrakcyjnych, Lilian Denis, subretka ekscentryczna, Jean Paul, komik. — Jednoaktówka polska. — Ferry i Gesory, potrójny rek, Lon de Arnoto, Picardy i Willien, Gimionesco Similec, mandolinita, 6 gwiazd szczęścia itp.

Kawiarnia teatralna

Codziennie koncert muzyki wojskowej. — Wstęp wolny. 2166

Kawiarnia Apollo

codziennie 2165

Koncert kapeli damskiej. Cała noc otwarta. Żółkiewska 30.

OLYMPIA w Pasażu Mikolascha

Najpiękniejszy Teatr rozmaitości we Lwowie — Codziennie występ pierwszorzędnych atrakcyj. — Znako- mita restauracja po cenach przystępnych. 22-4

Prawdziwe Roskopf z Double-złota

Savonnet-kotwicowe remontoary



są najnowszymi zegarkami Roskopfa. Zegarki te mają doskonałą, pod gwarancją dokładny mechanizm precyzyjny, zaopatrzone są w podwójne koperty z trzech bardzo silnych płaszczyzn, złota Double z sprężynami. Złoto Double jest podobnym do złota metałem, który swego złotego wyglądu nigdy nie traci. Zegarki te wzbudzają swoim wspaniałym wykończeniem ogólny podziw i nie dadzą się odróżnić od prawdziwie złotych. Cena 5 zł. Odpowiednio dobrany podwojny łańcuszek męski z złota Double zł. 1.50. Do każdego zegarka dodaje się 3-letnią pi- śmienną gwarancję. Wysyłka tylko za pobraniem przez Jo- zefa Spiering, Wiedeń, I., Postgasse 2-39. 2286

WYDAWNICTWO SŁOWA POLSKIEGO.

Juliusz Stowacki.

Makryna Mieczysławska

Wydal i objaśnił Dr. Henryk Biegeleisen.

— Z portretem przełożonej klasztoru i poety. —

Cena koron 2.

Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego i we wszystkich większych księgarniach. 7446

KSIEGARNIA NARODOWA

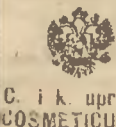
we Lwowie, ul. Akademicka 8. 2199

poleca ostatnie nowości:

- Album fotografów polskich zawierający 74 zna- komicie wykonanych reprodukcji K. 5.—
Duclaux A. Hygiena społeczna „ 2'60
Esmein A. Zasady prawa konstytucyjnego „ 6'50
Garlikowska H. Opinia, powieść, wyd. II „ 5'20
Gleiner A. Dr. Syberya, Ameryka przyszłości „ 1'40
Gruszecki A. Nad Wartą, powieść współcz. „ 3'70
Key Ellen, Trwonienie sił kobiecych „ 1'60
Haeckel E. Zarys filozofii monistycznej „ 5.—
Markiewicz W. Klucz do obliczania odsetek „ 3.—
Muther R. Prof. Historia malarstwa w opr. „ 7'80
Ostrowska B. Poezye „ 2'40
Pietkiewicz Z. Siły i środki ludu naszego „ 3'40
Prus Bol. Najogólniejsze ideały życiowe wyd. II „ 4.—
Przybyszewski St. O dramacie i scenie „ 1'05
Rościszewski M. Gospodyni praktyczna
Vries Hugo de, Nowa teoria powstawania gatunków 1'30
Witkowski A. Zasady fizyki T. I, wyd. drugie „ 5'20
Z jednego strumienia, 16 nowel przez dziesię- ciu pierwszorzędnych autorów, z przedmową E. Orzeszkowej „ 4.—

Bez konkurencji!

Sławna piękność



kobiet kaukaskich polega nie tylko na tem, że rysy twarzy są idealne, lecz także na tem, że mają cerę szczególnie uroczą, gładką jak marmur i śnieżno białą. Celem osiągnięcia tego, używają tańszejsze pięk- nosci masek z rzadkich ekstraktów roślinnych, które skóre lekko naciągają i zarazem wydelikacją (tak pisze znakomity francuski badacz naturalista Buflon w swoim dziele o kulturze ludów).



C. i k. uprz. COSMETICUM

C. i k. uprz. STUART-CREAM

791

pojawił się jako jedyny środek piękności tego rodzaju w Europie i wywołuje wszędzie prawdziwą sensację. Ten bezprzykładowy skutek natchmiastowy, polegający na tem, że nadaje się cerze przez lek- kie smarowanie gładkość marmurową, białość i delikatność — nie mógł dotychczas przez żaden kosmetyk być osiągnięty. Dlatego po uznaniu komisji sanitarnej udzielono c. i k. przywileju! Krem, składa się wyłącznie z ekstraktów roślinnych, nie zawiera szminka i tuszu i utrzymuje skóre zawsze matowo białą i bez połysku. (Bardzo ważne dla bał, teatru itd.) Dla osiągnięcia śnieżno-białych rąk, gładkich jak marmur, nie ma podobnie działającego środka. Natchmiastowy sku- tek, podziw budzący. — Cena stoika ze sposobem użycia i zif. We Lwowie u P. Mikola- scha, aptekurza „pod gwiazdą“, ul. Kopernika 1, J. Piepes-Peratynskiego, wiede- apteki pod „węg. koroną“ pl. Bernardyński 1, Z. Ituckera, aptek. „pod srebr. orient“, Krakowskie, ul. Skarb- kowska 7. W Krakowie u K. Wiszniewskiego, aptek. ul. Floryańska 15 — Tam gdzie niema do nabycia, wysyła franko za nadaniem 1 zł. 16 ct. Skład główny: LACISMANNA laboratorium, Praga 1861 II. (Czechy).

Bez nauczyciela, bez nauki, bez poznania nut może każdy grać na mojej trąbce samogrającej



pieśni, tańce, marsze, na ślu- bach, zabawach, wycieczkach itd. Instrument ten ma 10 klawi- szy, 20 głosów, 2 klapy baso- we i kosztuje wraz z szkołą samouczenia się 1 szt. zł. 1.25 3 sztuki zł. 3.50. Wysyłka za zaliczką lub poprzedniem na- desłaniem pieniędzy przez Hannsa Konrada Dom eksportowy instrumentów mu- zycznych w Brüx nr. 1192. (Czechy). Bogato ilustrowany cennik gratis i franco. 992

Przyslijcie 40 ct.

w markach pocztowych, a o- trzymacie trzy wyborowe próbki i bogaty cennik, wraz z wskazówkami użycia pod dy- skrecją darmo i oplatnie; franc. i ameryk. artykuły gumo- we dla celów sanitarnych, wiele osobliwości — za tuzin od 45 ct. wyżej. Najtańsze źródło zakupu dla odsprze- dających. 1243

Sprzedaj tylko na zamó- wienia listowne.

H. AUER Wiedeń IX., Nussdorferstr. 3 L.

Smakosze

powinni spróbować moich uznanych za znakomite moich gatunków kawy 5 kg. niepalonej koron 12'50, 13'—, 14'— 15'—, 17'—, palonej k. 15, 16 16'75, 17'75, 18'75. Moje pier- wszorzędne kawy mają wy- bórny aromat i są w stanie dogodzić najwybredniejszemu podniebieniu! Wiele uznań. Dostawca Związku ck. urzędników państw. Wysyłka za pobraniem lub nadaniem należności z góry przez pierwszy wscho- dnio-czeski specjalny handel kaw. Fr. Jelinek, Slatinan 2, Czechy. 1606

Najznakomitsze są wprzód i w tył szyjące i do haftu artystycznego Oryginał: Victoria Maszyny do szycia. Lwów ulica Trzeciego Maja nr. 5. Ilustrowane cenniki franko. 76

KONIAK

dobry, mocny gatunek z najwyżmieniem bu- kietem winnym wysła w baryłeczkach 4 litro- wych pocztą za pobra- niem od koron 12 oplat- nię do każdej miejsco- wości

R. Maiti, Capodistria. 1955

Wydawnictwo „Słowa Polskiego“

Józef Krajewski

Tajne związki polityczne w Galicyi (od r. 1833 do r. 1841)

według niewydanych źródeł rękopiśmiennych, oraz aktów sądowych i gubernialnych.

Cena 1 k. 20 h.

Do nabycia w Administracji „Słowa Polskiego“ oraz we wszystkich księgarniach. 1709

Proszę się zwrócić do wia- ściwego źródła! Największa firma w tej branży!

Artykuły gumowe

dla celów higienicznych, wie- te osobliwości! 12 sztuk sor- lowanych 60 ct., zł. 1'—, 2'—; z gumy jedwabnej, tylko gwa- rantowane pewne marki, 12 sztuk sortowanych zł. 2'—, 3'—, 4'—, 5'—; 2 próbki w do- skonalej gatunku 50 ct. w zna- czkach pocztowych; 7 próbek w doskonałym gatunku zł. 1'50. Irrygor komplet, zł. 1'20, 1'50, 2'—, suspensorya 30, 50, 80 ct. Cennik darmo! 394

J. APPEL

fabryka wyrobów gumowych, Wiedeń, VIII, Josefstädter- strasse 71/9, róg Tigergasse.

SZYNY

lekkie do sprzedania. Pisemne zgłoszenia pod. K. P. 57 do Admin. Słowa Polskiego. 2089

Dla dogodności inserują- cych zaprowadziło

Słowo Polskie Korespondentki

3400 inseratowe.

które zabycić można w Administracji, w biurze sprzedaży „Słowa Polskie- go“, we wszystkich biur- rach dzienników i trafikach po cenie 60, 90, 120, 150, 180 halerzy. Korespon- dentki inseratowe upowa- żniają do umieszczenia o- głoszenia w „Słowie Pol- skim“ o 10, 15, 20, 25 lub 30 wyrazach.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 15-go czerwca 1904. — Czas podany podług zegara środkowego-europejskiego.

Table with columns for departure and arrival times for various train routes. Includes routes to Krakow, Berlin, Wroclaw, and other cities.

POJAZDY LOKALNE

Table with columns for local train routes and departure/arrival times. Includes routes to Brzuchowice, Janowa, and Szczercza.

Drobne ogłoszenia

Wypowiedzi dotyczących drobnych ogłoszeń, udziela Administracja „Słowa Polskiego” po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź.

Zgłoszenia wydane być mogą tylko za okazaniem kwitu na inserat.

Zgłoszeń rekomendowanych nie przyjmuje się.

Polecamy nasze „Korespondentki inseratowe”, nabywać je można we wszystkich biurach dzienników i w większych trafikach. Ogłoszenia nadesłane korespondentkami inseratowymi, bezwzględnie zostaną umieszczone.

Administ. „Słowa Polskiego”.

Willa z ogrodem na sprzedaż, ul. 29 Listopada 9. 2230

Za 200.000 kor. chce odkupić różne towary (także dobra, kamienie). Udzielam wyższemu urzędnikowi państwowym i kupcom 6% pożyczki. Lwów, fach pocztowy 30. 2085

Odkupię agencję ubezpieczeń, najchętniej krakowską. Oferty pod „Agencja” do Administracji. 1835

Kamienica dwupiętrowa na sprzedaż. Wiadomość K. Słowo polskie. 1377

12 tysięcy koron pożyczki udzielię na drugą hipotekę realności lwowskiej. — Sprzedam kilka rentownych kamieni. — Dom komisowy „Merkury” Lwów, ul. Miłkowskiego 2. 2196

Dwupiętrowa kamienica, wolne lata, z powodu wyjazdu jest korzystnie do sprzedania. Wadomość Hofmana 6. l. 1363

PIASEKI

jako właściciel istniejących patentów, poszukuję do założenia zakładu budowy maszyn (filii w Galicji) do wyzyski piasków, kapitału lub spółki. 25—30.000 zł. — ewentualnie w mniejszych kwotach.

Ponieważ już się rozpoczęły wiosenne zamówienia tych maszyn w Galicji z najlepszym powodzeniem zaprowadzonych, upraszam o najszybsze zgłoszenia pod: „Przemysł krajowy” Rud. Mose. — Leipzig 2017

Trzy m. jątki ziemskie

do nabycia w najlepszej glebie Podolskiej. Doryczczas w starannej, własnej administracji. Blisko miasta i kolei. Każdy w cenie około miliona koron. Ułatwienia w wypłacie. Informacje adresować: „Trzy majątki”. Lwów, biero ogłoszeń Pionna. 2072

Willa w Zakopanem w najpiękniejszym położeniu na Krupówkach pod lasem, z komfortem urządzona, 20 pokoi, bardzo obszerna oszklona weranda, ogrzewane kurytarze, stajnia, wozownia, lodownia i t. p., odpowiednia na hotel, pensjonat, zakład wychowawczy, dom zdrowia itp. od 1 czerwca r. b. do wynajęcia lub sprzedania. Blizszych wiadomości udziela z grzeczności J. Bromilski, handel papieru, Lwów, Grand Hotel. 1903

Koncesya na rafinerję nafty wraz odpowiednim gruntem w Galicji tuż przy torze kolejowym do odstąpienia. Zgłoszenia pisemne pod „Rafinerja”. Biuro dzienników Buchstaba Lwów. 2273

Dom murowany, stajnia murowana na 11 koni 384 kw. sążni z frontowej parceli za 6.600 zł. Szeptyckich 49. 2275

Dom parterowy 500 sążni parceli 80 metrów frontu Tkacka 3. 2274

Fotograficzny zakład (bez konkurencji) z kompletem urzędzeniem, oraz skład materiałów fotograficznych sprzedam. Egzystencya świetna. Injowski, Złoczów. 2246

Do sprzedania lub zamiany gruntu budowlany przy ul. Torosiewiczza we Lwowie obszar trzytysięce metrów kw. Adres: Mendychowski Szczerzec. 2272

Włożę gotówki 1.000.000, celem kupna majątku na Podolu „Morowitz” Lwów poste restante. 2255

Folwarczku w okolicy rogatki Lwowa lub za poszukuję w dzierżawę. Zgłoszenia pod „Folwark”, post. rest. Lwów. 1382

Zarząd ogrodu JE. Karola hr. Lanckorońskiego w Rozdole, poczta w miejscu w silnych okazach, różę wysoko i niskopienne, krzewy agrestu i porzeczek, fance szparagowe, fance truskawk i poziomek, maliny różne odmiany, tuje, orzechy włoskie, rośliny zimotrwałe, malwy, orliki, dzwonki, Płomyk i t. d. Wszelkie drzewa i fance wysyła się tylko zdrowe i silne egzemplarze. Ceny listownie. J. Wochońka, pałacowy ogrodnik. 2214

Kąpielowe urządzenia, parnie, kłozety i lodownie pokojowe poleca F. Książkiewicz, Lwów, Jagiellońska. Cenniki ilustr. gratis. 2218

Lokomobila czterokonna firmy Shuttleworth, mało używana do sprzedania. Oferty przyjmuje M. Jonasz, Lwów. 443

Groch Victoria na nasienie loco stacya Jezupol z workiem do sprzedania po cenie 24 kor. Zarząd folwarku p. Stryhańce. 1914

Lokomotywa Compound o 35 HP.

stała, z wyciągalnym kotłem rurowym i kondensacją, 8 atm. zbudowana w r. 1893 przez „Pragskie akcyjne Towar. budowy maszyn” przedtem Ruston & Comp. w Pradze, w nienagannym stanie, wspinała machina, pod gwarancją u 1551

Maxa Taussig & Co. REICHENBERG.

Senat ułożyła Dykcynarz konwersacyjny z homonimów i paronimów (przykład: fois = raz, foi = wiara, foie = wątroba) jako podręcznik do ułatwienia i pomocy nauczania się konwersacji francuskiej. Całość obejmuje 5 zeszytów. Pierwszy zeszyt opuścić prasę i jest do nabycia w księgarni Altenberga we Lwowie. 1222

1 kilo pierza gęsiego tylko 2 60 ct. Rozsyłam zupełnie nowe, szare pierze, ręką darte, pół kilo tylko 60 ct., to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct. w pocztowych pakietach próbnych 5 kłgr. za pobraniem pocztowem. — J. Krasa, handel pierzem w Smichowie koło Pragi (Czechy 690). Wymiana dozwolona. Upraszam o dokładny adres. 2222

Siewnik rzędowy nowszej konstrukcji używany kupi Kazimierz Jaworski Ostrowczyk — Skwarzawa. 2236

Żółte ziemniaki i kuchenne

poszukiwane celem kupna u P. T. galicyjskich właścicieli dóbr, całemi wagonami. Oferty i próbki uprasza się nadsyłać do Pana M. Mandelberga, Jarosław. 2204

Interesy handlowe

Rentowna kuchnia domowa jest do odstąpienia. Wiadomość w Biurze Pracy, ul. Skarbkowska 3. 2239

Realność w Mościskach, składająca się z 2 partowych domów, stajni i magazynu zaraz do sprzedania. Mieszkanie parterowe, 4 pokoje, kuchnia, przedpokój, magazyn i stajnia od 1 maja do wynajęcia. Oferty przyjmuje Maksymilian Sobel, Jarosław. 2289

4% Cisańskie losy polecamy z prawem gry 1 kwietnia. Cena 420 koron w ratach po 14 kor 4% odsetki należą do nabywcy od dnia złożenia pierwszej raty przez co cena się redukuje o 20 kor. Następnie polecamy: LOS WŁOSKI CZERW. KRZYŻA o dziesięciu ciągnięciach rocznie z prawem gry 1 kwietnia. Oba losy 240 koron w ratach po 8 m kor. miesięcznie. Za gazetę losowań ani za czeki pocztowe nic nie liczymy.

Dom bankowy SCHÜTZ i CHAJES Lwów, pl. Maryacki 7.

Rydze kiszone doborowe w beczkach pocztowych, franco za pobraniem koron 5 rozsyła handel St. Romanowicza w Kołomyi. 1889

Potaniały rydze Pół kłgr. 40 l., 5 kg. faska 3 kor. Bielski, Hetmańska 8. 1878

Kupno i sprzedaż

Skład Płócien Korczyńskich i bielizny gotowej Lwów, ul. Halicka 16 poleca 1801

kompletnie gotowe wyprawy ślubne wraz z pościelą począwszy od 200 złr.

Fortepiany Boesendorfera, Schweighofera, Wirtha i innych fabrykantów, tudzież pianina w składzie fortepianu J. MUSSIL, dawniej J. BALKO we Lwowie ul. Karola Ludwika 7. 2173

Warsztat mechaniczny dla maszyn rolniczych w Jeziernie, fachowo urządzony, z powodu śmierci właściciela jest zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd warsztatu w Jeziernie. 1964

Uniform oficerski obrony krajowej, kompletny, prawie nowy tanio do sprzedania. Wiadomość ul. św. Józefa l. 10 I p. drzwi 8. 2152

Podkryty faeton i otwarty wózek resorowy i węgierski do sprzedania w pracowni Byczyszyna, Zamarstynowska 21a. 2215

1000 ctm. kartofli ma do sprzedania dwór Stroje poczta Zakliczyn st. kolei Gromnik. 2242

Fortepian krótki w dobrym stanie za 170 zł. sprzedam Łyczaków 4. 2247

Deby na pniu około 400 sztuk o miąższości 600 metrów kubicznych, tudzież klepki dębowe na 2000 cwiartówek piwnych sprzeda F. Miynarski w Limanowej. 2252

Jest znakomity pies myśliwski do sprzedania. Zamarstynów pod Lwowem M. Roman. 2254

Motor używany 10 lub dwunastokonny kupię. Tartik, Lwów, Bernsteina. 2262

Kasy ogniotrwałe orygin. Werheimera, dostawcy dla ck. Sądów powiatowych i okręgowych, Starostw, Rad powiatowych i Gmin, poleca na dogodną spłatę pod korzystnymi warunkami general. zastępcą M. KORKEŚ, pracownia ślusarsko-mechaniczna Lwów, ul. Gródecka 10. 571

Otyłość usuwa szybko i pod gwarancją nieszkodliwie Thielego „Herbata na zeschuplenie”. — (Najpochlebniejsze świadectwa). Pakiet kor. 2 zagranicę kor. 250. woin. za pobran. d. d. Apteka Zygmunta Ruckera pod srebrnym orłem, Lwów. 113

Właściciel pracowni tkackiej Jan Długosz z Korczyń ad Krosno w Galicji poleca P. T. Publiczności płótna czysto iniane do koszul i przesteradeł bez szwu, apretowane i bez apretury. Ręczniki, chusteczki i obrusy stołowe. Ceny umiarkowane. Świeży wyrób towaru. Próbki opłacam. 1186

Podręcznik, zarazem samouczek rachunkowości pojedynczej i podwójnej dla większej własności ziemskiej do nabycia za 7 koron. Księgarnia Sayfartha i Czajkowskiego. Lwów, Rynek. 2067

1000 żózek żelaznych stosowne dla zakładów kąpielowych, hotelów i prywatnych, kupione na licytacji, sprzedaje bajecznie tanio. Schwarzwald, Centralna l. 10. 1045

Adwokat Fried w Borszczowie poszukuje koncypienta od 1 kwietnia. 2039

Artykuły spożywcze

Miód pszczeliny świeży (lipcowy, tegoroczny) patokę, kuracyjno-deserowy, bez żadnych domieszek, wysyła w blaszankach po 5 kg. z pasiek własnych już z opłatą poczty za 7 koron. — Zarząd dóbr ziemskich i pasiek Zygmunta Lityńskiego w Siemikowcach, poczta Siemikowce. 1445

Szynki na sposób praski marynowane, smalec topiony czysty na paczki, kiszki domowe wyborne oraz wszelkie inne wyroby masarskie poleca firma protok. Józef Demeter we Lwowie, Kuska 12. 1507

Rydze kiszone z lasów jodłowych, bardzo piękne, żółte, wysyła w baryłkach 5 kłgr. opłatnie do każdej stacyi pocztowej za kwotę 5 k. za pobraniem handel Leona Sykutowskiego w Krakowie. Szewska 21. 2082

Malinowy sok 1 litr kor. 240. Malinowe konfitury siołki 1/2 kg. 150 kor. również inne soki, konfitury i marmolady wysyła „BIURO OGRODNICZE”, Lwów, ul. Leona Sapiehy 31. Detailicznie sprzedaje w handlu ul. Hetmańska 8. 1058

70 ct.

pół kilograma kawy aromatycznej, niezrównanej jakości, Herbaty ciemnonaciągającej z wyborym smakiem i aromatycznym zapachem pół kg. 150 zł. poleca MARKUS PARNES, Lwów, ul. Jagiellońska 15. Filia: Lwów, ul. Karola Ludwika 31. 81

„Syriusz” Lwów, ulica 3-go Maja l. 2, poleca tylko najlepsze gatunki KAWY od 2 k. 60 h., herbaty od 6 k. za kłgr. kakao i koniaki po cenach przystępnych. KAWA palona pół kłgr. kor. 2— 2175

Jarzyny, kalafiory, owoce pomarańcze i inne artykuły spożywcze wysyła 5 kg. pocztą. BIURO OGRODNICZE, Lwów, ul. Leona Sapiehy 31. Detailicznie sprzedaje w handlu swym ul. Hetmańska 8. 1553

1 faska 5 kłgr. owczej bryndzy deserowej 5.60, 1 faska 5 kg. owczej bryndzy majowej 5—, 1 faska 5 kg. owczej bryndzy ostrej 3.60, 1 faska 5 kg. masła deserowego naturalnego 10—, 1 faska 5 kg. powidła tureckiego 2.20, 1 paczka 5 kg. sliw tureckich 2.20, 1 paczka 5 kilogr. sera szwajcarskiego 6.50, 1 paczka 5 kłgr. słoniny grubej białej 6.60, 1 paczka 5 kg. słoniny grubej wędzonej 6.80, 1 paczka 5 kg. sadła starego solonego 8—; 1 faska 5 kłgr. smalcu wieprzowego 7.50 — wysyła Dom specyaliów węgierskich KIEFER FELIKS, Kesmark (Węgry). 1725

Najlepsze naturalne WINA STOŁOWE białe i czerwone po k. 54 za hektolitr, opłatnie, dworzec w Tryjeście, wysyła za pobraniem w beczkach najmniej 56-litrowych. 2038

Robert Bisiach, Tryjest. Puste beczki przyjmuje się po cenie kosztu z powrotem. Przy większym odbiorze ceny zależnie od umowy.

Sadła, rzodkiewkę i inne jarzyny, oraz owoce poleca Dom ogrodniczy, Akademicka 14. 2256

Bee” herbata Ceylonska, czekolady do gotowania i deserowe, Kakao holenderskie 30 ct. 1/4 funta, konserwy i suszone jarzyny, marmolady, kompoty soki., 90 ct. funt cukrów, 75 ct. funt herbatków. Ceny konkurencyjne. Proszę spróbować. Julia Januszewska, Lwów, Hetmańska 6. 2202

Ważne dla chorych. Masaż, hydroterapię, pielęgnację chorych, wykonywa tani posiadający długiętną praktykę karlsbadzką -Radomski, Gródecka 9. 1864

Zdolny i dobrze polecony pomocnik handl. z działu korzennego i delik. władający płynnie językiem niemieckim, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia proszę do Administracji „SS. Polecony 1905”. 2197

Ekonom żonaty, z długiętną praktyką, obznajomiony we wszystkich gałęziach gospodarstwa, oraz z plantacją buraków cukrowych, poszukuje posady od 1 kwietnia. Poste restante W. H. Kafczuga. 1998

Zdolny praktyczny ekonom gospodarz z powodu wydzierżawienia majątku, poszukuje posady zaraz. A. S. poste restante Halicz. 2245

Leśnik z egzaminem żonaty, lat 30, obeznany z pomiarami i wykonaniem planów lasowych, oraz bartnictwem, posostający 7 lat jako leśniczy w wielkim skarbie, chce zmienić posadę zgłoszenia K. K. do Administracji Słowa. 2244

Kandydat budownictwa z ukończoną szkołą przemysłową, z dobrimi świadectwami i praktyką, poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia; kandydat budownictwa post. rest. Horodena. 2248

Rządca dóbr z kaucją, poszukuje administracji majątku, lub poręczającej dzierżawy (kupno folwarczku nie jest wykluczone). Zgłoszenia pod „A. B.” poste rest. Tarnów. 2250

Rutynowany kandydat notaryalny z praktyką sądowną i adwokacką, biegle w spornem, szuka posady od maja b. r. Adres: „Rutyna” Lwów restante. 2271

Osoba starsza, i starannie wychowana, rozumiejąca się na gospodarstwie wiejskim i miejskim, obejmie pod skromnymi warunkami zarząd domu, i udzieli troskliwej opieki osieroconym dzieciom lub dorosłym panienkom; Adres: OO. p. r. Czortków. 2240

Panny służące, bony, klucznice, gospodynie, kucharki, kucharki do wszystkiego, pokojowe, lokaj, dostarcza biuro Tarnawskiego, Lwów, Bernardyński 11. 2287

Posady zaofiarowane

Poszukuje się magazynierki do fabryki betonów i składu materiałów budowlanych w Jarosławiu. Oferty: Michał Mikos, Tarnów. 2119

Rutynowany solycytator z praktyką prowincjonalną poszukiwany zaraz. Wiadomość: Dr. Szamiński, Lwów, Zygmuntowska 17. 2291

Urzędnika pomocniczego, dzielnego i rzetelnego młodszego człowieka z dobrimi świadectwami poszukuje się. Wymagana biegłość w pisaniu i rachunkach oraz pożądana jakaś znajomość obchodzenia się z końmi. Płaca miesięczna 150 kor. Oferty wraz z odpisami świadectw uprasza się wnieść p. „Urzędnik 741” do biura anonsów Sokołowskiej, pasaż Hausmana. Dokumentów nie zwraca się, natomiast załatwienie podania w temże samem piśmie ogłoszone zostanie. 2125

Aspiranta lub asystenta farmacji poszukuje S. Karwacki, aptekarz w Mszanie Dolnej. 2237

Zakład zastawniczy w Jarosławiu poszukuje od 1 kwietnia jubilera jako taksatora złota, srebra i szlachetnych kamieni. Kaucya warunkowo wymagana. Zgłoszenia z odpisem świadectw przyjmuje Zakład. 2290

Wychowanie i nauka

Nauka języka włoskiego i angielskiego. Poste restante „Italia” za kwitem anonimowym. 2145

Jeune française cherche des leçons, post.-r. V.R. (2233)

Technik poszukuje lekcyi za skromnem wynagrodzeniem. Adres D. technik Politechnika. 2267

Uczniów, którzy w domu niechętnie się uczą, przyjmuje na całe popołudnie pod nadzór i opiekę, prywatystów do wszelkich egzaminów przygotowuje pensjonat Alfreda Tureckiego, Lwów, Czarnieckiego 28. 1378

KURSY

przygotowawcze

do egzaminu na jednorocznych ochotników „Intelligenzprüfung” rozpoczynają się z dniem 6 marca b. r. w wojskowej szkole przygotowawczej

ST. DOBROWOLSKIEGO we Lwowie ul. Podiewskiego l. 9. Objaśnienia i wykaz uczniów aprobowanych na żądanie opłatnie.

LOS aprobowanych = 90% frekwentantów zakładu. 2193

Posady poszukiwane

Praktykant farmacji na trzecim roku poszukuje posady natychmiast. Zgłoszenia: Farmaceuta poste-restante Skala a z. 1918

Dame française, arrivée nouvellement de la France, cherche engagement durable dans bonne famille, préférence a la campagne. Ossoińska 4, II étage M-me Marchal. 1366

Osoba w średnim wieku z dobrej rodziny, referency piękne, poszukuje umieszczenia do zarządu domu. Zgłoszenia przyjmuje pod literami A. B. Z. poste rest. Stanisławów. 2147

Drogerzysta obznajomiony z wszelkimi robotami poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji pod „Drogerzysta”. 2228

Pisarz ekonomiczny poszukuje posady na ordynaryę i na stoł. Adres L. Jakubowski, Jasionów koło Zabłociec. 2234

Nauczycielki, bony, klucznice, panny z bardzo dobrimi rekomendacjami poleca Biuro Iwanowskiego, Lwów, Szajnochy 3. 2231

Technik z egzaminami inżynieryi poszukuje odpowiedniej posady I. B. Lwów Politechnika. 2270

Rutynowany majster ceglarski, umiejący wypalać w piecach połowych lub sklepionych: cegły, drena, dachówki i wszelkie inne wyroby, poszukuje posady. Maciej Dziępak cegielnia w Rudniku p. Piaseczna. 2259

Ogrodnik bezdzietny poszukuje posady, może się zająć gospodarstwem. Długosza 3. Lwów. 2221

Biuro sług Birkle, Chorążczyzna 5 poleca ekonomów, ogrodników, kucharzy, kucharki, bony, nauczycielki, służbę pokojową, dworską i miastową. 2289

Agromon młody, żonaty, ze szkołą i 10-letnią praktyką rolniczą, w większych majątkach, dla potępienia bytu pragnie zmienić posadę na stare. „Czernihowiak”, p. r. Husiatyn. 2124

Mieszkania i sklepy

4 pokoje, kuchnia, przedpokój, II. p., zaraz do najęcia. Chorążczyzna 12. 2194

4 pokoje, przedpokój, kuchnia II piętro, Chorążczyzna 12 od 1 kwietnia. 1873

Pokój z utrzymaniem dla dwóch studentów lub akademików. Miłkowskiego 2. 1369

Zulińskiego 11 a. 5 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią, łazienką na I piętrze od 1 maja do wynajęcia. 2266

Eleganckie gustowne ramy do obrazów poleca najtaniej Fruchs, Karola Ludwika 19. 2283

Doniesienia różne

Choroby weneryczne i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurastenii leczy radykalnie 7
Dr. FRISCH
PASAŻ HAUSMANA 8.
Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i eukroskopijne w godz. od 8-10 i od 2-5.

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów ul. Jagiellońska 2, I. p. 341

Chorążczyzna, lat 40, Polak, inteligentny, zdrowszy, przystojny, mający dochodu przeszło 5 tysięcy k. rocznie i osobny kapitał, szuka panny lub wdowy z 20.000 k. Rzecz celem prędkiego doprowadzenia do skutku traktuje na seryo. — Dokładne zgłoszenia listowne z podaniem adresu lub oznaczenia punktu zejścia się, uprasza pod „Antoni 30” p.r. Lwów, a za dyskrecyę ręczy słowem szlachcica. 2195

Urzędnik na wyższym stanowisku, posiadający studia techniczne liczący lat 50, pragnie pojąć żonę inteligentną z odpowiednim majątkiem. Poste-restante. I. S. Tarnopol. 2249

Kawaler urzędnik X rangi ożeni się. Większy posag wymagany. „Chętny” Podwoleczyska. 2269.

Wyżły przyjmuję do tury, oraz mam różne rasy na sprzedaż leśniczy Grubenthal Bochnia. 2235

Najlepsze centralne biuro pośrednictwa C. Bodyńska, Lwów, Rynek, Pasaż Andriego. 2288

Piękna willa piętrowa, ze stajnią, wozownią, wielkim ogrodem z komfortem w pięknym położeniu, do sprzedania. Wiadomość u dr. Borysiewicza, Słowackiego 16. 1381

Drobne pożyczki dla urzędników, profesorów (także suplentów), oficerów u dziela Bendel, Lwów, fach pocztowy 34. Listy nieuwzględnione zostają bez odpowiedzi. 1380

Zgubiono w drodze z ul. Sykstuskiej przez Słowackiego, 3-go Maja, Jagiellońską sznurek jasno-różowych korali ze złotym zamczkiem. Znalazca otrzyma stosowną nagrodę. Bliższa wiadomość Lilien Trzeciego Maja 5. 2261

Bardzo korzystne pożyczki, szczególnie dla oficerów, urzędników państwowych, krajowych i komunalnych, kolejarzy, nauczycieli i t. d. Całkiem drobne raty miesięczne, mały procent, bez wydatków wstępnych, udział w całym zysku. Korespondencja niemiecka. Pod „Secretar 173” eks. anon. M. Dukes Nachf Wiedeń I, Wollzelle 9. 178

Pracownia i magazyn mebli wyscielanych **MARCELI GASIOROWSKI** tapicer i dekorator.

Lwów, ul. Akademicka 8. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa i dekoracji wchodzące. Ceny przystępne. Wzory tapet i materii na żądanie tak w miejscu jak i na prowincyi. 1495

Główna wygrana koron 300.000

wygrał los komunalny Serya 270, numer 45.
Polecamy na spłatę:
1 los austr. czerw. krzyża
1 los włoski czerw. krzyża
1 los węgierski „
1 los Dombau-Bazylika
1 los serbski tytoniowy
1 los Józiv (dobr. serca)
15 ciągnięć rocznie za gotówkę wedle kursu dziennego albo w 30 ratach mies. po koron 8. Natychmiastowe prawo gry; czek i gazeta „Kotwica” bezpłatnie.

KANTOR WYMIANY
RCHATYN I ULAM
Lwów, Sykstuska 8. 2224

Dra Pierson'a
Proszek na odwłoszenie (depilatorium)



do natychmiastowego usunięcia szpecących włosów na twarzy i ciele. Zupewnie nieszkodliwy. Cena pudełka wraz z przepisem użycia koron 3. Perfumerya

— **M. E. Mayer** —
Wiedeń, I., Lobkowitzplatz 1. 2209

Wózki dla dzieci



kosze do podróży i walizki, wyroby koszykarskie i bambusowe, bardzo tanio poleca fabryka

A. Koniewiczza
Lwów, Batorego 12.
Cenniki franco. 2265

Rządowo uprawn. Fabryka wód mineralnych

artystycznych i specjalnych leczniczych pod firmą

K. Rząca i Chmurski
w Krakowie
ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrobła pod kontrolą Komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez toż Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Homburg, Marienbadzkiej, Kissingen, tudzież specjalne lecznicze jak: litowa, bromowa, jodowa, siarczasta, kwasna, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedają cząstkowa w aptekach i drogueryjach. Główny skład we Lwowie w apt. I. Wenińskiego, Hallicka 5.



HERBATA z RĄCZKĄ

zawsze świeża, największy import w kraju, wszędzie do nabycia, a gdzie nie ma, proszę pisać do **Magazynu Juliusza Groszego w Krakowie, Rynek.** 165

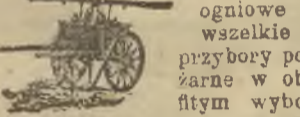
J. Reif

specjalności gumowe

tylko pierwszej jakości wyroby tuzin po k. 2, 4, 6, 8, 10, do 16 Wysyłka pod dyskrecyją. — Cenniki darmo.

Wiedeń
Brandstätte Nr. 3.

Sikawki



ogniowe i wszelkie przybory pożarowe w obfitym wyborze poleca największy skład M. KORKESA, pracownia stolarsko-mechaniczna, Lwów, ul. Gródecka 10. 572

Drukarnia, Stereotypia

Słowa Polskiego we Lwowie

al. Chorążczyzna I. 17-19 posiada:

Maszyny rotacyjne i pospiesznie. Maszyny do gradzenia, perforowania i cięcia. Kompletną stereotypię płaską i okrągłą.

Wielki wybór czcionek drukarskich, ozdobnych, ornamentów i pism plakatowych. wykonywa:

Dzienniki — Czasopisma — Dzieła — Ilustracje — Bruszury — Cenniki — Wszelkie druki dla handlu, przemysłu i rolnictwa — w najkrótszym czasie po możliwie najniższych cenach.



Szan. P. T. Rolnicy!

Ponieważ sezon wiosenny zbliża się, pozwalam sobie polecić niniejszem Szan. P. T. Rolnikom swoje narzędzia rolnicze pierwszorzędnych fabryk, jako to: Jedno i wieloskibowe pługi, Kultywatory, Walce pierścionowe, Brony, Siewniki szerokokorzystne i rzędowe maszyny do sztucznego nawozu i kombinowane

firmy J. PRACNER w Rudnicach

Ekstirpatory, Piużki do kartofli, Motory do poruszania za pomocą benzyny, petroliiny, sprytusu, ropy naftowej i Motory ssąco-gazowe z aparatem do wytwarzania gazu, których koszt ruchu na godzinę i siłę konia tylko 2 hal. wynosi. Spłaty bardzo dogodne, poleca pod najkorzystniejszymi warunkami firma

JÓZEF FLAMM

skład maszyn i narzędzi rolniczych, Lwów, ul. Gródecka I. 39. Cenniki i kosztorysy na żądanie gratis i opłatnie. 2278



JAN PRACNER

specjalna fabryka siewników szerokokorzystnych i rzędowych marki „Przyszłość”, maszyny do wysiewu sztucznego

nawozu i kombinowane, patent „Pracner” w Rudnicach (Czechy) poleca się łaskawym względem P. T. ROLNIKÓW.

Dotychczas do mojej wiadomości, że niektórzy agenci przedstawiają się w Galicyi jako moi zastępcy i ohanują P. T. Rolnikom moje wyroby. 2279

Ostrzegam niniejszem wszystkich, którzy mają zamiar zaszczylić mnie swem zamówieniem, że zastępcą moim wyłącznym na Galicyę i Bukowinę jest firma

Józef Flamm Gródecka 39 we Lwowie,

która też ma wyłącznie maszyny moje na składzie we Lwowie, Tarnopolu i Czerniowcach. Inne firmy są tylko wtenczas upoważnione polecać moje wyroby, jeśli mają do tego upoważnienie od firmy **JOZEF FLAMM, ul. Gródecka 39.** Przed fałszykatami ostrzegam! Z poważaniem Jan Pracner.

Wiedeński Bank Związkowy
Filia we Lwowie

<p>LWÓW we własnym gmachu przy ul. Jagiellońskiej I. 3. Telefonu nr. 57 Dyrekcya Telef. nr. 858 Kantor wymiany.</p>	<p>Zakład centralny: Wiedeń. FILIE: Aussig n. t. Berno, Budapest Czerniowce, Grac, Prusice, W. Neustadt i St. Pölten. 12 kantorów wymiany i kas depozytowych w Wiedniu.</p>
---	---

Złatwia wszelkie interesa bankowe oraz transakcye w zakresie kantorów wymiany wchodzące a mianowicie.

- Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym.
- Przyjmuje wkładki na 3-6% książeczki wkładkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy.
- Eskontuje weksle, otwiera kredyty i udziela zaliczki w podkład papierów wartościowych.
- Przeprowadza wszelkie obroty giełdowe na targach krajowych i zagranicznych.
- Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na zagraniczne miejsca.
- Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje.
- Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe.
- Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych.
- Przechowuje papiery wartościowe i zarządza niemi.
- Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania
- Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu.
- Najkorzystniejsze warunki. — Pilne czuwanie nad interesami klienteli.
- Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwione doświadczeniem i rozgłębionymi stosunkami w całym świecie kupieckim.

Do łaskawego uwzględnienia!
Długoletnią specjalnością mego zakładu jest

PRALNIA i APRETURA FIRANEK

Oddane memu zakładowi firanki oczyszczam najdokładniej, bez najmniejszego uszkodzenia, tak, że firanki te otrzymują dzięki mej starannej apreturze **wygląd zupełnie nowych.**

ZYGMUNT FLUSS
Berno,
c. k. nadworna sztuczna farbiarnia i chem. pralnia.
Filia moja we Lwowie znajduje się tylko ulica SYKSTUSKA I. 26.
— Filia moja w Krakowie znajduje się tylko — ulica św. Krzyża I. 7.
Uprasza się dokładnie zwracać uwagę na adres i liczbę domu 2281

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa inżynier

M. GELBHAUS

zaprzysiężony rzecznik patentowy.

Wiedeń VII. 1068

Siebensterngasse 7

naprzeciw c. k. urzędu patentów.

Adres telegraficzny:

„Protection“, Wiedeń.

— Telefon miejski nr. 3707. —

Świeże czeskie pierz na pościel



Pierze i gotowa pościel: 1 pierzyna i 2 poduszki w dużych czerwonych poszwach od k. 14, 16, 18, 20 do 40 wysyłają za pobraniem do każdej stacyi pocztowej 815

A. Fleischi & Sohn

w Neuern 56, Czechy.

Cennik pierza na pościel i próbki darmo i opłatnie.

Ulgi w spłat-
tach wedle
umowy!Ilustrowane
cenniki wy-
syłamy na
provincyę
d a r m o i
opłatnie.Ilustrowane
cenniki wy-
syłamy na
provincyę
darino i
opłatnie.Ulgi w spłat-
tach wedle
umowy.

Nie jest tajemnicą!

(SECRET PUBLIQUE)

że renomowana i wszechstronnie z tanioci
znana firma

„Au Louvre“ we Lwowie

sprzedaje na spłaty częściowe wszystkim dobrze sytuowanym Osobom (bez względu na stan lub rangę) bluzki, halki, szlafroki, matynki, fartuszki, konfekcyę dziecienną i dla chłopców, parasole i parasolki, rękawiczki, pończochy i towary pończoszkowe, szyfony, towary lniane, bieliznę stołową, bieliznę męską, damską i dziecienną, jak również dywany, portyery, firanki, chodniki, kołdry, kapy na stół i łóżka, ceraty, linoleum i wszelkie do urządzenia potrzebne artykuły dekoracyjne.

Listy należy adresować:

Dom Towarowy „Au Louvre“

1454 we Lwowie, ul. Sykstuska 6.

Nasza nowo otworzona filia nowości damskich i dzieciennych znajduje się przy ul. Halickiej 19.

Przeostroga
przed bezwartościowemi imitacyami!

KUNEROL

876

najczystszy, pod gwarancyą, tłuszcz roślinny z orzechów kokosowych, 100% zawartości tłuszczu.

Żądacie KUNEROLU w każdym lepszym handlu artykułów spożywczych. Tam, gdzie KUNEROLU na miejscu dostać nie można, wysyłamy puszkę próbną zawierającą około 5 klgr. brutto po cenie 6 K. 50 h., opłatnie do każdej austr.-węg. stacyi pocztowej za pobraniem. Dla hurtowników osobne ceny!

Broszury i atesty lekarskie darmo.

Najstarsza i największa fabryka tłuszczów roślinnych w monarchii
EMANUEL KUNER & SOHN
Wiedeń, XIV 2.

Wyrób krajowy.

Zawiadomienie.

Otworzyłem skład mebli stylowych własnego wyrobu i polecam sypialnie, jadalnie, salony, oraz urządzenia biurowe i kuchenne, po cenach przystępnych. Daję również na spłaty ratalne. Przyjmuję obstalunki. Skład i fabryka wyrobów mebli, Ignacy Milwiw, ul. Słoneczna 15, Pasaż Hermanów. 1250

Ceny o połowę niższe,

aniżeli normalne, 5-cio letnia gwarancya, Singera maszyna do szycia familijna 46 K. Ringschiff 75 koron. Centroszpilkowa 90 kor. Modium 60 koron. — Dla krawców i szewców Singera 70 kor. Wysyłka za nadosł. 14 kor. za datku, a reszta za pobr.

M. RUNDBAKIN

Wian XII, Lichtensteinalstrasse Nr. 23.

Katalog bezpłatnie. — Kor. poleka.

UWAGA: Dla nauczyciela wszelkich watpliwosci co do jakosci, obowiazujace sie za kazda nieodpowiednia maszynę zwrócić pieniadze po odtraceniu kosztów transportu.

Hygieniczne

artykuły gumowe

4776 franc. (bosonog) de sportista) w

Wian po kor. 2-30, 3, 4, 6, Capbia amerik.

4 K. — „Presty Polly“ gumowe niegrówna

nel dobroci, wysypysowe wian 8 kor.

za nadesłaniem 1 kor. 20 hal. warkami,

wyprawo w wankon. Ilicie trzy specjalne

okazy, jakotez cennik frank.

M. K. U. G. D. B. A. K. I. W.

Wiedeń XII, Lichtensteinalstrasse 23.

Korespondencja polska.

2158

Trąba jerychońska.



Największa uciecha dla młodych i starych, szczególnie dla stawa rzyseń, na wycieczki, na zabawy towa rzyse, dla wojkowych etc. Sporządzo ne s glnu, grzmiące w bracye gloc

ludskiego za pomocą wstawiania go w przyrząd, bez żadnej znajomości muzyki. Nadzwyczaj oryginalne i zabawne, sztuka 25 et. 3 sztuki 75 et. Wysyłka za nadosłaniem z góry należności (znakami pocztowe wszelkich państw) przez HANUSA KONRADA, dom eksportowy towarów muzycznych w Brno nr. 643 (Czechy). Bogato ilustrowany cennik z przesłaniem tysiącem rycin wysyła się na żądanie darmo i opłatnie.



Modną toaletę

może sobie każda dama sporządzić za niewielką kwotę. W tym celu proszę zażądać

bez wszelkich kosztów

przysłania naszej kolekcji próbek, zawierającej wszelkie nowości w zakresie materij wełnianych, do prania, modnych, fantazyjnych, jako też bawełnianych, i płóciennych po

cenach bez konkurencji.

Przepisane album mód z ilustracyami zawierające suknie, konfekcyę, kapelusze, mody męskie, artykuły zbytkowne i do codziennego użytku, darmo i opłatnie. 2268

Wiener „Moden-Union“

Kommanditgesellschaft

Wiedeń, I., Schottenring Nr. 10.

PRAWDZIWE

amerykańskie buciki

z sławnej na cały świat fabryki

Hathaway, Soule & Harrington

w Bostonie.

Wyłączna sprzedaż dla Lwowa:

Gabryel Stark, plac Maryacki 11.

Cena za parę kor. 23.

Każda para nosi oryginalną markę fabryczną.

2171

Znacznie rozszerzona i zmodernizowana

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

E. Bredta i Ski w Ottynie

wyrabia

37

W ODDZIALE I.

Budowa maszyn:

Maszyny parowe i lokomobile do 500 HP, do melu zapomora pary nasyconej i przegrzanej, nastęrczające najwyższą oszczędność w materiale opałowym. Urządzenia browarów, gorzeln, fabryk drożdzy, tartaków, narzędzia do głębokich wierzeń, urządzenia rzeźni, młyny itp. Kompletne urządzenia transmisji w fachowem wykonaniu. Pompy i urządzenia pompowe.

W ODDZIALE I. b

Budowa maszyn rolniczych:

Lokomobile, młocarnie parowe, kieratowe i ręczne, sieraty, młuki do czyszczenia zboża, siewczkarnie, prasy i gilotynki do oleju.

W ODDZIALE II.

Kotłarnia żelazna wyposażona w instalacyę pneumatyczną:

Kotły parowe wszelkich systemów i każdej wielkości, przegrzewacze pary, aparaty, konstrukcyę żelazne, zakłady gazowe, rezervoary, kotły warzelne do browarów do gotowania zapomocą pary, chłodnice.

W ODDZIALE III.

Odlewnia żelaza i metali:

Odlewy metalowe i żelazne maszynowe i budowlane podług własnych i nadesłanych modeli, aż do wagi 5000 kg. jednej sztuki.

W ODDZIALE IV.

Kotłarnia miedziana:

Aparaty dla gorzeln i browarów, rurociągi, naczynia wszelkiego rodzaju itd.

Zamówienia dla nas przyjmuje także nasz inżynier, p. Henryk Katzenellenbogen, zamieszkały we Lwowie ul. Zyguntowska I. II a I.